

POLSKA  
AKADEMIA  
NAUK

PL ISSN 0012-5032

INSTYTUT GEOGRAFII  
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

HANNA LIBURA

BADANIA  
WYOBRAŻEŃ GEOGRAFICZNYCH  
NA PRZYKŁADZIE  
MIESZKAŃCÓW SANOKA



ROK 1988

ZESZYT 1

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ  
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

**WYKAZ ZESZYTÓW  
PRZEGLĄDU ZAGRANICZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ  
za ostatnie lata**

**1984**

- 1 Postępy geografii społecznej i ekonomicznej w krajach anglosaskich, s. 148, zł 120,—
- 2 Turystyka i rekreacja, s. 160, zł 120,—
- 3/4 Geografia a filozofia — wybrane zagadnienia metodologiczne, s. 167, zł 120,—

**1985**

- 1/2 O wyjaśnianiu w geografii, s. 285, zł 240,—
- 3/4 XXV Międzynarodowy Kongres Geograficzny Paryż-Alpy 1984, s. 179, zł 240,—

**1986**

- 1/2 Geografia, s. 114, zł 240,—
- 3/4 Geografia behawioralna, s. 97, zł 240,—

**1987**

- 1 Społeczna geografia medyczna, s. 156, zł 240,—
- 2 Teledetekcja w rolnictwie, s. 203, zł 240,—
- 3/4 Śródziemnomorska Konferencja Międzynarodowej Unii Geograficznej. Hiszpania 1986, s. 116, zł 360,—

**BADANIA WYOBRAŻEŃ GEOGRAFICZNYCH  
NA PRZYKŁADZIE MIESZKAŃCÓW SANOKA**

POLISH ACADEMY OF SCIENCES  
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

---

HANNA LIBURA

GEOGRAPHICAL IMAGES:  
THE CASE OF SANOK



YEAR 1988

FASC. 1

---

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKOW · GDANSK · LODZ  
ZAKLAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

POLSKA  
AKADEMIA  
NAUK

---

INSTYTUT GEOGRAFII  
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

HANNA LIBURA

BADANIA  
WYOBRAŻEŃ GEOGRAFICZNYCH  
NA PRZYKŁADZIE  
MIESZKAŃCÓW SANOKA



ROK 1988

ZESZYT 1

---

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ  
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

## KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Jerzy Grzeszczak  
Zastępca Redaktora Naczelnego: Zuzanna Siemek  
Członkowie: Maria Ciechocińska, Tadeusz Gerlach,  
Józef Skoczek, Władysława Stola  
Sekretarz: Maria Mozolewska

### ADRES KOMITETU:

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania  
Polskiej Akademii Nauk  
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa

Maszynopis niniejszego numeru przekazano Wydawcy 31 sierpnia 1987

Redaktor Wydawnictwa Hanna Jurek  
Redaktor techniczny Iwona Karwacka

Printed in Poland

## SPIS TREŚCI

Przedmowa — Wiktor Grygorenko . . . . .	7
Stan i rozwój badań geografii percepcyjnej . . . . .	11
Miejsce geografii percepcyjnej wśród nauk geograficznych . . . . .	11
Geografia percepcyjna jako dziedzina interdyscyplinarna . . . . .	12
Główne pojęcia geografii percepcyjnej . . . . .	15
Trudności terminologiczne . . . . .	19
Główne kierunki badań geografii percepcyjnej . . . . .	21
Postawy wobec krajobrazu . . . . .	25
Głosy krytyczne . . . . .	27
Wymiary przestrzeni percepcyjnej — badanie preferencji mieszkaniowych . . . . .	31
Mapa preferencji mieszkaniowych uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku . . . . .	32
Ocena metody Goulda . . . . .	34
Proponowane metody badania preferencji mieszkaniowych w ujęciu kompleksowym . . . . .	36
Obraz „miasta z pamięci” — fizyczne aspekty wyobrażenia miasta . . . . .	50
Opis metody . . . . .	50
Fizyczna struktura „miasta z pamięci” . . . . .	51
Obraz „miasta z pamięci” na podstawie opisu . . . . .	59
Typy „map z pamięci” . . . . .	60
Orientacja . . . . .	65
Tendencja ulepszania rzeczywistości . . . . .	66
Emocjonalne aspekty wyobrażeń o mieście . . . . .	68
Sens i znaczenie miejsca, określone za pomocą dyferencjału semantycznego . . . . .	69
Test najczęściej używanych pojęć . . . . .	72
Uwagi końcowe . . . . .	77
Zakończenie . . . . .	79
Literatura . . . . .	82
Geographical images: the case of Sanok (summary) . . . . .	88
Исследование географических представлений на примере жителей Санюка (резюме) . . . . .	89

THE HISTORY OF THE

REIGN OF KING CHARLES THE FIRST

By JOHN BURNET, BISHOP OF SALISBURY.

CHAPTER I

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50  
51  
52  
53  
54  
55  
56  
57  
58  
59  
60  
61  
62  
63  
64  
65  
66  
67  
68  
69  
70  
71  
72  
73  
74  
75  
76  
77  
78  
79  
80  
81  
82  
83  
84  
85  
86  
87  
88  
89  
90  
91  
92  
93  
94  
95  
96  
97  
98  
99  
100



## PRZEDMOWA

Poglądy co do istoty i zadań geografii jako nauki uległy wyraźnej zmianie w ostatnim ćwierćwieczu. Odchodząc od tradycyjno-historycznego pojmowania geografii jako jednorodnej, czysto akademickiej dyscypliny, widzimy ją dzisiaj jako naukę interdyscyplinarną, rozwijającą się najbardziej owocnie na styku z innymi gałęziami wiedzy teoretycznej i praktycznej.

Szczególnie inspirujące rozwój współczesnej geografii są badania prowadzone w celu uzasadnienia decyzji co do sposobu gospodarowania przestrzenią, a także opracowywania programów dotyczących zagadnień społecznych i politycznych.

Cele i zadania współczesnej geografii określić więc można najbardziej lapidarnie następującym poniższym stwierdzeniem, które zyskuje coraz bardziej powszechne uznanie. Głosi ono, że geografia jest to nauka zajmująca się poznaniem przestrzeni dostępnej dla działalności ludzkiej w celu właściwego jej użytkowania.

Przyjmując taką skrótową definicję geografii uznajemy, że jest to nauka przyrodnicza i społeczna.

W badaniach środowiska geograficznego jednym z ważniejszych czynników determinujących postawy i zachowania ludzi wobec tego środowiska jest percepcja przestrzeni, w której człowiek się znajduje.

Problematyka percepcji środowiska budziła największe emocje wśród geografów w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, a zainteresowania nią podzielało wiele innych nauk, głównie społecznych (psychologia, socjologia, antropologia) i stosowanych (zwłaszcza urbanistyka i planowanie przestrzenne), które wypracowały i dysponują najlepiej rozwiniętą metodologią badań percepcyjnych.

Mimo iż badaniami percepcji środowiska geograficznego zajmowało i zajmuje się wiele znanych instytucji oraz ośrodków geograficznych na Zachodzie, głównie w Stanach Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii, literatura zaś poświęcona tej problematyce liczy już wieśset pozycji; nie wzbudziły one praktycznie większego zainteresowania wśród geografów polskich.

Przeniesienia tej „nowości” na grunt polskiej geografii dokonała Hanna Libura w swojej pracy doktorskiej pt. *Semantyka map wyobrażenia*

wych: badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka obronionej w 1984 r. Oddana obecnie do rąk czytelnika publikacja pt. *Badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka* jest nieznacznym skrótem wyżej wspomnianej pracy.

Pomimo że dwa lata później opublikowano pracę habilitacyjną Krzysztofa H. Wojciechowskiego pt. „Problemy percepcji i oceny estetycznej krajobrazu” (Wyd. UMCS, Wydz. Biologii i Nauk o Ziemi, Lublin 1986), to przecież praca H. Libury nie straciła na aktualności. Są to bowiem jedynie dwie, a przy tym diametralnie różne, prace z punktu widzenia metodycznego i praktycznego, które w polskiej literaturze geograficznej zostały poświęcone percepcji środowiska. To bardzo mało jak na okres „drugiej rewolucji naukowej” w geografii polskiej, której znamion doszukujemy się w tematyce badań geograficznych lat osiemdziesiątych naszego stulecia.

Tym większe znaczenie ma niewątpliwie pionierska na gruncie polskim i prawdziwie eksperymentalna praca H. Libury, omawiająca całościowo problematykę procesów percepcji przestrzeni, w której działa człowiek.

Podejście percepcyjne, jako jeden z nurtów badań w ramach geografii behawioralnej, najsilniej i najpełniej akcentuje rolę pierwiastka humanistycznego w geografii społeczno-ekonomicznej zdominowanej dziś przez suche fakty i liczby. Widać to wyraźnie na przykładzie omawianej tu pracy podjętej z chęci poznania odczuć i wyobrażeń ludzkich o środowisku oraz przekonania się o możliwości kształtowania określonych postaw oraz zachowań ludzi wobec tego środowiska pod wpływem informacji przekazywanych za pomocą map.

Tak sformułowane zadanie badawcze Autorka sprowadziła do zagadnienia percepcji środowiska rozpatrywanego wyłącznie od strony poznawczej i metodologicznej, pozostawiając świadomie na uboczu sferę praktycznego wykorzystania wniosków płynących z analizy elementów wyobraźniowych, które mogą mieć istotne znaczenie w procesie projektowania treści map szkolnych, turystycznych, społeczno-gospodarczych i innych.

Praca składa się z czterech rozdziałów, w których omówiono kolejno: literaturę dotyczącą procesów percepcji przestrzeni, wymiary przestrzeni percepcyjnej oraz fizyczne i emocjonalne aspekty wyobrażeń o miejscu zamieszkania.

Rozdział pierwszy pt. „Stan i rozwój geografii percepcyjnej” zawiera krytykę wiodących kierunków badań percepcji przestrzeni, głównie na podstawie literatury anglojęzycznej. Autorka wykazała tu doskonałą znajomość założeń teoretycznych oraz praktyczną umiejętność stosowania metod i technik badań percepcyjnych. Dzięki temu mogła pozwolić sobie na dokonanie w nich odpowiednich przekształceń adaptacyjnych pod ką-

tem potrzeb własnych badań dotyczących wyobrażeń przestrzennych mieszkańców Sanoka.

W następnym rozdziale pt. „Wymiary przestrzeni percepcyjnej...” zbadano w sposób eksperymentalny wyobrażenia mieszkańców Sanoka o podziale Polski na dzielnice ze względu na wybór miejsca stałego pobytu. W eksperymencie tym Autorka zastosowała opracowaną przez siebie kompleksową metodykę badania preferencji mieszkaniowych, co pozwoliło na prawidłową analizę i pełną ocenę wyboru z punktu widzenia zainteresowań geograficznych.

Przewaga metody badań preferencji wyboru miejsca zamieszkania proponowanej przez H. Liburę nad klasyczną już dziś metodą zastosowaną przez P. Goulda (1975) polega na tym, że uwzględnia ona naturalne związki między ujawnionymi na mapach preferencjami wyboru miejsca zamieszkania a posiadanymi przez respondentów wyobrażeniami przestrzennymi dotyczącymi wskazywanych miejsc i dzielnic kraju.

W kolejnych rozdziałach: „Obraz miasta z pamięci...”, „Emocjonalne aspekty wyobrażeń...”, Autorka dążyła do wyjaśnienia postaw i zachowań ludzi wobec środowiska geograficznego. W tym celu omówiła czynniki, które wpływają na mechanizmy kształtowania się wyobrażeń przestrzennych w świadomości człowieka. Czynniki te zostały podzielone na następujące grupy: a) związane z elementami przestrzennej struktury miasta (na przykładzie Sanoka), b) wyrażające emocjonalne aspekty wyobrażenia o mieście.

W procesie identyfikacji fizycznej struktury wyobrażenia miasta zastosowano metodę badań K. Lyncha, która została wzbogacona analizą elementów strukturalnych, tzw. map wyobrażeniowych komponowanych (rysowanych) z pamięci przez respondentów. Natomiast do badania emocjonalnych aspektów wyobrażeń o Sanoku przez jego mieszkańców zastosowano trzy testy — skojarzeń, dyferencjału semantycznego, najczęściej używanych pojęć.

Uważam, że praca H. Libury jest przykładem tak bardzo potrzebnej młodemu pracownikom naukowym śmiałości w podejmowaniu nowych badań, niejednokrotnie trudnych i żmudnych, w tych dziedzinach geografii, które nie dysponują jeszcze sprawdzonymi wzorami postępowania naukowego. Z tego względu omawianą tu pracę należy uznać jako cenny wkład do rozwoju geografii behawioralnej z punktu widzenia: 1) przyjętych metod i technik badania procesów percepcji przestrzeni, 2) oryginalności przeprowadzania dowodu naukowego o dużym stopniu konkretyzacji, mającego na celu weryfikację sformułowanych w pracy tez, 3) umiejętności swobodnego operowania pojęciami metodologii nauk psychologicznych oraz geograficznych.

*Wiktor Grygorenko*



## STAN I ROZWÓJ BADAŃ GEOGRAFII PERCEPCYJNEJ \*

### MIEJSCE GEOGRAFII PERCEPCYJNEJ WSRÓD NAUK GEOGRAFICZNYCH

Geografia percepcyjna jest stosunkowo młodą dziedziną w geografii. Jako odrębny kierunek oparty częściowo na geografii behawioralnej, częściowo na geografii humanistycznej, a także na innych naukach społecznych zajmujących się przestrzennym zachowaniem człowieka, pojawiła się w połowie lat sześćdziesiątych. Pojawienie się tego nowego podejścia nie było przypadkowe. Wzrastająca liczba prac dotyczących percepcji, wyobrażeń, postaw wobec środowiska sprawiła, że mógł on rozpocząć samodzielną egzystencję. Ogromne zainteresowanie tymi problemami wynikało z pojawienia się nowych kierunków w myśli geograficznej określanych wspólną nazwą geografii humanistycznej. Geografia humanistyczna zrodziła się z opozycji do silnych tendencji niepozytywistycznych oraz z inspirujących kontaktów z innymi dyscyplinami społecznymi zajmującymi się przestrzennym zachowaniem człowieka. Podejście to nawiązuje także do geografii kultury C. O. Sauera (1925), jak również do prac geografów historycznych (Kirk 1951).

Jednym z ważniejszych osiągnięć tych prac było nowe spojrzenie na przeszłość. Środowisko geograficzne w danym okresie historycznym starano się badać z punktu widzenia ludzi, którzy w nim żyli (Billinge 1977).

Jakkolwiek geografia percepcyjna pochodzi od badań behawioralnych, to jest ona ściśle związana z podejściem humanistycznym. Istnieje ogromna potrzeba humanizacji nauki w dobie ostrego kryzysu cywilizacji przemysłowej. Jednakże mocno zakorzeniona we współczesnej nauce mentalność scjentyistyczna sprawia, że nie należy oczekiwać, aby kryzysy,

---

\* Poniższa praca jest skróconą wersją pracy doktorskiej, której obrona odbyła się w styczniu 1985 r. Pragnę tu bardzo serdecznie podziękować osobom, których życzliwa pomoc przyczyniła się do powstania pracy. Przede wszystkim prof. dr. hab. W. Grygorenko, który sprawował opiekę merytoryczną nad pracą oraz recenzentom: prof. dr. hab. B. Jałowickiemu i prof. dr. hab. A. Kuklińskiemu, których uwagi były szczególnie pomocne w trakcie przygotowania pracy do druku. Dziękuję także dr. K. Dramowiczowi za cenne uwagi w czasie pisania pracy oraz dr. Z. Piaseckiemu i mgr E. Karafilowskiej za porady w kwestiach statystycznych.

przez które przechodzi, doprowadziły do wyeliminowania jej z nauki. Badania behawioralne w geografii wywodzące się z założeń pozytywistycznych również uległy, pod wpływem myśli humanistycznej, pewnym przeobrażeniom. Teoretyczna przesłanka behawioryzmu poznawczego i środowiskowego opiera się na założeniu, że człowiek reaguje na środowisko takie, jakie postrzega i interpretuje je poprzez swe doświadczenia oraz zdobytą wiedzę. D. J. Walmsley (1974) podkreśla ponadto, że w geografii człowieka podejścia behawioralne i fenomenologiczne (a więc i percepcyjne) są zbieżne i nie należy traktować ich jako odrębne dyscypliny.

Badania percepcyjne koncentrują się na wyobrażeniu, jakie człowiek ma o swoim środowisku. Dotyczą takich problemów, jak: istota wyobrażenia, jego zależność od rzeczywistego świata, procesy wpływające na transformację realnego świata w wyobrażenie, sposoby zdobywania i gromadzenia wiedzy w umyśle. Są więc, według R. M. Downsa (1970), kolejnym krokiem w zrozumienie relacji człowiek—środowisko. Tradycja badań układu człowiek—środowisko nie jest nową ideą w geografii. T. F. Saarinen (1966) przedstawił zmiany w podejściu do tych zależności. Były to kolejno:

- determinizm środowiskowy — widzący człowieka całkowicie uzależnionego od wszechmocnych czynników środowiskowych;

- umiarkowany determinizm — zakładający, że czynniki środowiskowe są nadal wszechmocne, ale człowiek może dokonywać pewnych wyborów na własną odpowiedzialność;

- posybilizm środowiskowy — koncentrujący się na możliwościach i ograniczeniach środowiska bez uwzględnienia ludzkich motywacji i kryteriów wyboru;

- probabilizm — przyjmujący możliwość przewidywania typowych ludzkich reakcji dla danego środowiska;

- behawioryzm poznawczy — dla którego człowiek jest elementem twórczym środowiska, oddziałującym nań tak, jak je postrzega i interpretuje w świetle tej percepcji oraz wcześniejszych doświadczeń.

#### GEOGRAFIA PERCEPCYJNA JAKO DZIEDZINA INTERDYSCYPLINARNA

Dyscyplinami, które wraz z geografiami zajmują się problematyką percepcji środowiska i wspólnie z nią tworzą nowe interdyscyplinarne pole badań — geografiami percepcyjną, są m. in. psychologia, antropologia, etologia, socjologia oraz architektura i planowanie przestrzenne.

Największy udział w rozwoju tej nowej dyscypliny ma dotychczas niewątpliwie psychologia. Szczególnie ważną rolę odegrał tutaj strukturalizm psychologiczny, który stworzył teorię postaci. Na grunt geograficzny przeniósł ją W. Kirk (1963). Postacią (Gestalt), całością, która stanowi nową jakość, będącą czymś innym niż sumą składających się na nią składników, jest dla W. Kirka środowisko.

Teoria postaci zawdzięcza swój rozwój m. in. fenomenologii. Wpłynęło to na jej podejście do środowiska. W tym ujęciu nie jest ono definiowane na podstawie czysto fizycznych i obiektywnych warunków, ale w kontekście osobistego doświadczenia, co zostało wyrażone w pojęciu „środowisko zachowań” (*behavioural environment*), a następnie rozwinięte na gruncie psychologii społecznej w pojęcie „przestrzeni życiowej” (*life-space*).

Środowisko zachowań nie obejmuje rzeczywistych zjawisk, lecz jedynie wyobrażenia, postawy, idee. Człowiek reaguje tylko na tę część środowiska fizycznego i społecznego, którą postrzega. Jeżeli określone elementy krajobrazu nie są przez jednostkę percypowane, rozpoznawane lub nie stanowią symboli utrwalonych w przeszłym doświadczeniu, to nie są one częścią środowiska danej jednostki. W tak postrzeganym środowisku, obok teorii postaci, ważną rolę odgrywa także behawioralna teoria bodźca i reakcji: stimuli — respond ( $S - R$ ). W teorii tej zachowanie  $R$  jest funkcją układu zewnętrznych bodźców  $S_1 \dots S_n$ , czyli  $R = f(S_1, S_2 \dots S_n)$ . Teoria bodźca i reakcji szuka przyczyn zachowania w zewnętrznym środowisku. Taka koncepcja zachowania się człowieka, oparta na dwuczłonowym schemacie (bodziec — reakcja) budziła poważne zastrzeżenia ze strony psychologów i filozofów. E. Tolman (1948) wprowadził pojęcie zmiennej pośredniczącej pomiędzy bodźcem a reakcją w postaci wewnętrznych reakcji organizmu, różniącej odpowiedzi poszczególnych jednostek na te same bodźce ze świata zewnętrznego. Na podstawie tego modelu został stworzony behawioryzm społeczny, w którym reakcja oddzielona jest od bodźca fazą interpretacji.

Przestrzenne zachowanie człowieka charakteryzuje wiele cech, ale dwie z nich: przwiązanie terytorialne i orientacja topograficzna, mają szczególne znaczenie dla geografii behawioralnej. Obie te cechy były przedmiotem badań psychologicznych.

Ściśle współpracujący z geografami psycholog D. Stea (Downs, Stea 1973) stworzył sieć pojęciową przestrzennego zachowania opartą na przywiązaniu terytorialnym — każdy z nas zamieszkuje swoją jednostkę terytorialną (*territorial unit*). Ruch pomiędzy tymi jednostkami opisany jest przez dwie cechy behawioralne: przestrzeń osobniczą (*personal space*) — małą przestrzeń fizyczną otaczającą człowieka oraz zbiór ścieżek (*territorial cluster*), którymi poruszamy się, aby dotrzeć do innych jednostek. Kilka zbiorów ścieżek tworzy zespół terytorialny (*territorial complex*). Ruch w tym zespole jest ściśle związany z problemem orientacji topograficznej.

Problem terytorialności jest głównym tematem głośnej i kontrowersyjnej pracy R. Ardreya — *The Territorial Imperative* (1967). W książce tej autor odwołuje się do dużej liczby przykładów prac etologów, aby zilustrować sposób wykorzystania przestrzeni przez zwierzęta. Wiele zachowań zwierząt jest ściśle związanych z granicami terytorialnymi i obroną tych terytoriów. R. Ardrey zakłada, że terytorialność u człowieka

jest, tak jak u zwierząt, wrodzona i odgrywa ogromną rolę w wyjaśnianiu wzorów ludzkiego zachowania. Znaczenie terytorialności było także podkreślane przez innych, np. M. Young i R. Willmet (1967) badają jej rolę w życiu mieszkańców osiedla Bethnal Green, a M. Fried (1961) w badaniach mieszkańców Bostonu sugeruje, że przestrzenna tożsamość jest podstawą ludzkiego działania. Z wielu prac psychologicznych dotyczących orientacji szczególne znaczenie ma bardzo wczesna praca C. C. Trowbridge'a (1913), dotycząca map wyobrażonych (*imaginary map*). Celem jej było zbadanie przyczyn złej orientacji człowieka w nieznanym terenie. Stwierdził on, że człowiek cywilizowany posiada bardzo często błędne wyobrażenie co do odległości i kierunku odległych punktów. Te indywidualne, błędne wyobrażenia o kierunkach i odległościach nazwał mapami wyobrażonymi i wyróżnił kilka ich typów, np. mapy sporządzone przez osoby, które wyobrażają sobie kierunek północny zawsze prosto przed sobą lub mapy, na których wszystkie odległe punkty leżą na wschód, albo na zachód itp.

Jak podkreśla K. Lynch (1973) zdolności orientacyjne odgrywają ogromną rolę w procesie tworzenia wyobrażeń.

Drugą, obok psychologii dziedziną, która wywarła niewątpliwy wpływ na geografie percepcyjną jest antropologia. W badaniach antropologicznych nad kulturami pierwotnymi dużą rolę odgrywa poznanie stosunku ludzi do otaczającego środowiska, ich wyobrażeń, orientacji i sposobu poruszania się w przestrzeni. Z badań tych wynika, że człowiek pierwotny jest głęboko przywiązany do środowiska, w którym żyje i czuje się z nim utożsamiony. Tworzenie środowiskowych wyobrażeń jest procesem zachodzącym pomiędzy obserwatorem a obserwowanym środowiskiem. To co obserwujący widzi opiera się na zewnętrznej formie, ale interpretacja oraz sposób, w jaki kieruje swoją uwagę na środowisko sprawia, że różne grupy mają zupełnie odmienne wyobrażenia o tej samej zewnętrznej rzeczywistości.

Wśród badań antropologicznych nad orientacją w terenie wymienić można prace dotyczące Eskimosów i żeglarzy melanezyjskich. Obie te grupy o wyjątkowych zdolnościach orientacji terenowej były zmuszone podejmować dalekie wędrówki w przestrzeni o mało zróżnicowanych cechach (ocean, pustynie śniegowe). Eskimosi wyróżniają 22 kierunki przestrzeni, a żeglarze melanezyjscy — około 30. Wyobrażenie o środowisku jest kształtowane na podstawie linii ruchu, wzdłuż tych kierunków.

U wielu ludów krajobraz służy jako mnemoniczny system do utrwalenia historii i idei. Każdy detal krajobrazu jest wskazówką dla mitów. Symboliczna organizacja krajobrazu może stabilizować emocjonalną więź między człowiekiem i jego środowiskiem. A. Strauss i R. Wohl (1958) poszukiwali przykładów fizycznych symboli we współczesnym mieście.

W głośnej książce *Ukryty wymiar* E. Hall (1978) podkreśla, że człowiek wychowany w cywilizacji zachodniej inaczej postrzega otaczającą



go przestrzeń niż człowiek ukształtowany przez kulturę Wschodu. Jego percepcja skupiona jest na przedmiotach, nie zaś na znajdującej się między nimi przestrzeni. Japończycy np. postrzegają ją i określają terminem „ma” (interwał). Głównym tematem książki E. Halla jest przestrzeń i postrzeganie jej przez człowieka. Wyróżnia on 4 kategorie przestrzeni, w której ma miejsce działalność ludzka. Są to: przestrzeń intymna, przestrzeń osobnicza, przestrzeń społeczna i przestrzeń publiczna. Dla badań nad posługiwaniem się przestrzenią definiowaną jako wytwór kultury wprowadził E. Hall termin proksemika.

Postrzeganiem przestrzeni i różnymi formami zachowania przestrzennego interesują się także architekci i planiści. Wyobrażenie miasta, jakie posiadają jego mieszkańcy i struktura tego wyobrażenia były tematem nowatorskiej pracy architekta K. Lyncha (1960).

Problemy dotyczące szacowania odległości, orientacji topograficznej, terytorialności odgrywają ogromną rolę w projektowaniu urbanistycznym i architektonicznym. Z wielu prac na uwagę zasługuje badanie wyobrażenia drogi szybkiego ruchu D. Appleyarda (1964), badanie wyobrażeń odległości miejskich R. A. Lowrey'a (1973) oraz liczne prace dotyczące wyobrażeń miasta (Jonge 1962). W pracach tego typu często korzysta się z metod wypracowanych w psychologii, a celem ich jest poszukiwanie nowych, bardziej dostosowanych do potrzeb ludzkich rozwiązań planistycznych.

J. M. Doherty (1969) uważa, że największy wpływ na rozwój geografii percepcyjnej miały trzy prace: wspomniane już wyżej *Ukryty wymiar* E. T. Halla (1978) i *The Territorial Imperative* R. Ardrey'a (1967) oraz *Personal Space* R. Sommera (1969). Te trzy prace, napisane przez antropologa, etologa i psychologa, łączy wspólne podejście do wykorzystania i organizacji przestrzeni uzależnione od tego, w jaki sposób postrzegamy przestrzeń i jak się z nią identyfikujemy.

#### GLÓWNE POJĘCIA GEOGRAFII PERCEPCYJNEJ

Zainteresowania geografii percepcyjnej są dość szerokie i nie mają jasno zakreślonych granic. Na taki stan rzeczy wpływa interdyscyplinarny charakter tej dziedziny, który również sprawia, że nie ma ona wyraźnie sformułowanych ani podstaw teoretycznych, ani bazy metodologicznej, ani nawet jednolitej terminologii. Z tych też powodów nie możemy podać jednoznacznej definicji kierunku. Najogólniej mówiąc, zajmuje się on wyobrażeniem przestrzeni geograficznej przez jednostkę lub daną grupę ludzi (społeczną, kulturową, wiekową itp.). Badanie tych wyobrażeń wymaga zastosowania określonego zasobu pojęć i terminów, które zostały zaadaptowane z pokrewnych geografii percepcyjnej dyscyplin.

Kluczową rolę odgrywa pojęcie samej percepcji. Wiele było prac, szczególnie psychologicznych, dotyczących percepcji przestrzeni. Nie były one jednak powiązane z przestrzenią geograficzną. J. Piaget i B. Inhelder (1956) w badaniach percepcji przestrzeni u dzieci wolą posługiwać się pojęciami geometrycznymi i topologicznymi. Problem percepcji przestrzeni geograficznej porusza tylko praca cytowanego już psychologa C. C. Trowbridge'a (1913), która do dziś nie znalazła kontynuatorów. Inne badania, np. percepcji mitycznej przestrzeni (Cassirer 1955) nie są użyteczne w geografii.

W naukach geograficznych percepcja środowiska jest częścią większego systemu człowiek—środowisko, np. geografia kulturalna posługiwała się terminem „ocena kulturalna” (*cultural appraisal*), wskazującym na docenienie faktu odmiennych percepcji środowiska przez różne grupy kulturowe. Podobnie termin świadomość regionalna (*regional consciousness*) używany przez geografów regionalnych zawiera aspekt środowiskowej percepcji (Saarinen 1969).

D.C.D. Pocock i R. Hudson (1978) uważają pojęcie percepcji za pokrewne pojęciu poznania, świadomości i rozumienia. Występuje ona w badaniach geograficznych w ogólnym rozumieniu, jako aktywny proces umysłowy, a nie tylko bierna reprodukcja świata.

#### WYOBRAŻENIE

Nie jest również jasno sprecyzowane ważne pojęcie „wyobrażenie” (*image*). Jego znaczenie w geografii jest nieco inne niż w psychologii. Największy wpływ na kontekst semantyczny tego pojęcia w geografii percepcyjnej wywarła praca K. E. Bouldinga (1956). Wyobrażenie w tym ujęciu oznacza „...to co wierzę, że jest prawdziwe — moja subiektywna wiedza” i rozumiane w ten sposób wpływa na nasze przestrzenne zachowanie. Człowiek, według Bouldinga, nie podejmuje decyzji na bazie obiektywnej rzeczywistości, lecz na swoim o niej wyobrażeniu. J. M. Doherty (1969) stworzył schemat wiążący świat realny i zachowanie człowieka za pomocą tak rozumianego wyobrażenia.

Dla E. Relpha (1970), stojącego na stanowisku czysto fenomenologicznym, wyobrażenie jest rzeczywistością i może być badane tylko poprzez jednostkowe doświadczenie. Y. F. Tuan natomiast (1975) nie akceptuje tak zdefiniowanego wyobrażenia i sugeruje, że powinno być ono ograniczone do czysto psychologicznej definicji ejdetycznego widzenia, to jest wizualnego obrazu, jaki wytwarza się w naszym umyśle (poza oczyma). Przedstawienie wyobrażenia może odbywać się za pomocą metod werbalnych lub graficznych, np. K. Lynch (1960) preferuje mapy — szkice, podczas gdy inni używają werbalnego opisu miejsca.

Według J. A. Burgess (1978) pomieszanie metod werbalnych z graficznymi sprawiło, że R. M. Downs i D. Stea (1973) proponują termin —

„mapa wyobraźniowa” (*cognitive map*), zamiast — wyobrażenie. Trudno się zgodzić z zarzutem, że użycie terminu „cognitive map” wynika z niezrozumienia pojęć. Jest ono po prostu konsekwencją użycia terminu — kartowanie wyobraźniowe (*cognitive mapping*), na oznaczenie procesów, za pomocą których rozumiemy otaczający nas świat. R. M. Downs i D. Stea definiują kartowanie wyobraźniowe jako poznawcze i umysłowe umiejętności pozwalające człowiekowi zbierać, przetwarzać, przywoływać i interpretować informacje o przestrzennym środowisku. Umiejętności te zmieniają się z wiekiem i rozwojem intelektualnym. Natomiast mapa wyobraźniowa jest produktem tego procesu. Stanowi odbicie świata, w jaki dana osoba wierzy, że istnieje oraz osobiste, indywidualne rozumienie otaczającego nas środowiska. Jeśli przyjąć za J. A. Burgess (1978), że tak rozumiana mapa wyobraźniowa oznacza wyobrażenie, to pokrywa się ono z fenomenologicznym rozumieniem wyobrażenia u E. Relpha (1970) i odpowiada znaczeniu wyobrażenia w geografii percepcyjnej.

Z pojęciem wyobrażenia takim, jakie występuje u K. E. Bouldinga (1956) związany jest problem modelu zachowań człowieka. Przeglądu kolejnych modeli dokonali R. M. Downs i D. Stea (1973). Poczynając od modeli opartych na teologicznych (u Kartezjusza) i biologicznych (u Darwina i Huxleya) determinantach zachowania, poprzez modele psychoanalityczne (Freuda i Junga), w których zachowanie człowieka uzależnione jest od psychologicznych konfliktów i doświadczenia, dochodzą do modelu człowieka racjonalnego w ujęciu klasycznych teorii ekonomii i kończą przegląd na modelu opartym na zasadzie ograniczonej racjonalności (Simon 1957). W podejściu H. Simona, człowiek podejmujący decyzję uwzględnia takie czynniki, jak wcześniejsze doświadczenie, wiedzę, wyobrażenie, postawę wobec środowiska. Model ten zastosowali jako pierwsi w geografii behawioralnej R. W. Kates (1962) i J. Wolpert (1964), pisząc o procesach decyzyjnych szwedzkich rolników.

W geografii percepcyjnej przyjmuje się, obok modelu Simona, model oparty wyłącznie na wyobrażeniu. Wyobrażenie jest tu płaszczyzną pośredniczącą pomiędzy środowiskiem a jednostkowym zachowaniem (Brookfield 1969); innymi słowy — zachowanie jest w nim funkcją wyobrażenia.

#### MODEL PERCEPCJI ŚRODOWISKA

Dwa najistotniejsze pojęcia geografii percepcyjnej: percepcja i wyobrażenie posłużyły D.C.D. Pocockowi (1978) do stworzenia modelu percepcji środowiska. Model ten zakłada podział wyobrażenia na trzy wzajemnie od siebie niezależne rodzaje, a mianowicie: wyobrażenie dotyczące fizycznej struktury danego środowiska, wyobrażenie oparte na emocjonalnych związkach ze środowiskiem i wyobrażenie symboliczne. Część empiryczna pracy opiera się na tym podziale, przeto zostanie tutaj bardziej szczegółowo omówiony.

<http://rcin.org.pl>

Podstawowym założeniem tego modelu jest przyjęcie, że percepcja środowiska uzależniona jest od trzech rodzajów bodźców, które środowisko dostarcza postrzegającemu. Są to: bezpośrednia informacja, wcześniejsze doświadczenia, kontekst przestrzenny. Najważniejsza jest bieżąca informacja, bezpośrednio odbierana przez postrzegającego. Na interpretację bieżącej informacji duży wpływ okazuje wcześniejsze bezpośrednio lub pośrednio doświadczenie przestrzenne. Natomiast kontekst przestrzenny stanowi płaszczyznę, z której środowisko jest postrzegane. W zależności od miejsca postrzegania środowiska przez obserwatora, można podzielić percepcję na pięć następujących kategorii: panorama, widok z lotu ptaka, widok perspektywiczny, otwarta przestrzeń, obraz powstały wskutek bezpośredniego ruchu obserwatora w środowisku. Wymienione wyżej trzy podstawowe bodźce środowiskowe oddziałujące na obserwatora są przez niego odbierane i organizowane w wyobrażenia zależnie od niżej opisanych czynników, z których dwa są uzależnione od psychicznej kondycji postrzegającego, a dwa pozostałe uwarunkowane kulturowo.

Różne struktury fizjologiczne obserwatorów sprawiają, że różna jest ich wrażliwość, temperament i osobowość. Każda jednostka ludzka inaczej odbiera bodźce zewnętrzne, tj. głosy, zapachy, temperaturę itp. Najistotniejszą rolę odgrywa tu jednak zdolność widzenia, która jest podstawowym elementem kształtowania wyobrażeń. Druga wewnętrzna cecha określana jako psychologiczna, wpływa na zasady odbierania zewnętrznych form. Każdy obserwator ma tendencję do porządkowania i upraszczania obserwowanych form. Jest to zgodne z prawem psychologii Gestalt, według którego postrzegana całość dąży do przybrania „najlepszej z możliwych” postaci. Owe postaci znamionuje prostota, regularność, symetria, ciągłość, spójność. Tę szczególną tendencję do schematycznego upraszczania potwierdziły liczne badania środowiska miejskiego (Jonge, de 1962; Pocock 1975). Tendencja ta tłumaczyć może ogromne powodzenie prostych, schematycznych mapek masowo wydawanych przez agencje turystyczne i biura podróży (najbardziej znanym przykładem mogą tu być zgeometryzowane mapki londyńskiego lub paryskiego metra).

Jednak percepcji nie można traktować jako procesu mechanicznego, uzależnionego od wewnętrznych czynników. Jest to bowiem aktywna interakcja pomiędzy obserwatorem a środowiskiem, na którą zasadniczy wpływ mają również społeczne i kulturowe uwarunkowania takie jak: wykształcenie, wierzenia, przynależność do określonej grupy społecznej itd. Środowisko kulturowe jednostki sprawia, że działa ona i zachowuje się w środowisku zgodnie z wymogami swojej kultury.

Ostatni z wymienionych przez D. C. D. Pocka czynników, określany jako nastrój danej chwili, odnosi się do szczególnych okoliczności, potrzeb i samopoczucia. Pośpiech, głód, choroba są to przejściowe czynniki mogące w istotny sposób wpłynąć na wyobrażenia o danym środo-

wisku, szczególnie wtedy, gdy jest to pierwszy lub jedyny kontakt danej osoby z tym środowiskiem.

Biorąc pod uwagę wszystkie uwzględnione czynniki D. C. D. Pocock podkreśla, że percepcja jest złożonym procesem, zmieniającym obraz obiektywnie istniejącej rzeczywistości. Tak więc wyobrażenie — jakkolwiek bezpośrednio związane z konkretnym, obiektywnym środowiskiem — nie może być i nigdy nie jest jego kopią.

Ukształtowane pod wpływem wymienionych czynników wyobrażenia charakteryzują następujące wzajemnie zależne aspekty: fizyczny, emocjonalny i symboliczny.

#### TRUDNOSCI TERMINOLOGICZNE

Termin geografia percepcyjna został wybrany spośród wielu istniejących i trudno ocenić, czy był to wybór najtrafniejszy. Różnorodność używanych terminów jest bowiem bardzo duża, a liczba ich zwiększa się, gdyż autorzy, nie mogąc wybrnąć z kłopotów terminologicznych wprowadzają wciąż nowe nazwy zapożyczając je często z pokrewnych dziedzin. Powiększa to tylko i tak już dostatecznie duże zamieszanie terminologiczne. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest przede wszystkim interdyscyplinarność omawianej dziedziny, która obok niewątpliwych korzyści stwarza również pewne kłopoty, także nazewnicze.

Każda z dyscyplin uczestniczących w mniejszym lub większym stopniu w rozwoju nowo tworzonej dziedziny, wnosi obok swoich metod i zakresu badań, także swój słownik terminów. Nowo powstająca dziedzina, może stworzyć swoje własne pojęcia lub wykorzystać już istniejące. Percepcja środowiska natomiast ani nie wytworzyła własnych terminów, ani też nie określiła w sposób jednoznaczny, które z już istniejących przyjmuje się za obowiązujące.

Najbliższe geografii percepcyjnej są określenia: psychogeografia i geografia behawioralna. Termin psychogeografia został wprowadzony do polskiej literatury geograficznej przez S. Nowakowskiego (1934), który za główny jej cel uważał badanie i wyjaśnianie związków między naturalnym środowiskiem a psychicznym życiem człowieka. Termin ten nie przyjął się i w pracach geograficznych jest rzadko spotykany, geografia behawioralna zaś — skupiając się głównie na badaniu zachowań ludzkich, które są następstwem postrzegania środowiska — ma dużo szerszy zakres znaczeniowy. J. P. Stoltman (1980) proponuje więc używać terminu percepcja środowiskowa. Byłoby to słuszne, gdyż jest to termin prosty i jednoznaczny, gdyby nie jego częste użycie w badaniach psychologicznych, co sprawia, że może być z nimi kojarzone. Z innych możliwych do przyjęcia terminów warto przytoczyć jeszcze co najmniej dwa: geozofię i etnogeografię (*ethnogeography*). Jakkolwiek mają one nieco inny zakres znaczeniowy, to wiążą się dość wyraźnie z percepcją środowiska.

Kłopoty terminologiczne nie ograniczają się tylko do nazwy samej

dyscypliny naukowej. Dotyczą one także podstawowego dla geografii percepcyjnej terminu mapy wyobrażeniowej (*cognitive map*) i kartowania wyobrażeniowego (*cognitive mapping*).

W związku z tym J. P. Stoltman (1980) przytacza nazwy używane w różnych dziedzinach zajmujących się badaniem percepcji środowiska. Są to:

1) w badaniach geograficznych — poznanie przestrzenne (*spatial cognition*), mapa myślowa (*mental map*), percepcja środowiskowa (*environmental perception*), kartowanie wyobrażeniowe (*cognitive mapping*), wyobrażenie środowiskowe (*environmental image*);

2) w badaniach psychologicznych — zachowanie przestrzenne (*spatial behaviour*), poznanie przestrzenne (*spatial cognition*), sfera przestrzenna (?) (*spatial range*), schemat przestrzenny (*spatial schema*);

3) w badaniach architektonicznych — percepcja środowiskowa, schemat przestrzenny, zachowanie przestrzenne, diagram zachowań (*behavioural diagram*);

4) w planowaniu przestrzennym — zachowanie przestrzenne, diagram zachowań, percepcja środowiskowa, sfera przestrzenna (?), wyobrażenie środowiskowe (*environmental image*);

5) w procesie nauczania — mapa myślowa, poznanie przestrzenne.

Oprócz wyżej wymienionych terminów R. A. Hart i G. T. Moore (1973) przytaczają jeszcze trzy inne, a mianowicie: mapa wyobrażeniowa (*imaginery map*), schemat topograficzny (*topographical schema*), przedstawienie topograficzne (*topographical representation*).

Przy takiej liczbie nazw trudno się dziwić, że panuje tu znaczne zamieszanie terminologiczne. Tym bardziej że każdy z wyżej wymienionych terminów jest nieco inaczej definiowany w różnych dyscyplinach. Podobnie odmiennie definiowane są takie pojęcia, jak wyobrażenie i percepcja, co dodatkowo komplikuje sprawę.

R. A. Hart i G. T. Moore (1973) proponują przyjęcie najbardziej jednoznaczного ich zdaniem terminu „przedstawienie topograficzne”, ponieważ nie zawiera on określenia „mapa”, mylnie wskazującego na bezpośredni związek z kartografią, podczas gdy pojęcie to odnosi się przede wszystkim do wyobrażenia środowiska fizycznego w umyśle obserwatora. Termin ten został zaczerpnięty z psychologii, tak jak i większość pozostałych. Nie został jednak zaakceptowany. Natomiast bardziej rozpowszechnione w literaturze są terminy: mapa wyobrażeniowa, dosłownie — poznawcza (*cognitive map*) i mapa umysłowa w znaczeniu „będąca wynikiem pracy umysłu” (*mental map*). Nazwę *cognitive map* użyli po raz pierwszy E. Tolman (1948) — do badań nad przestrzennym zachowaniem szczurów oraz A. J. Hallowell (1955) w pracach antropologicznych.

Często używany termin *mental map* kojarzy się geografom głównie z pracami P. Goulda, ponieważ stał się powszechnie stosowany dzięki jego badaniom preferencji miejsca zamieszkania. Przez długi czas *mental map* było utożsamiane wyłącznie z mapami preferencji mieszkaniowych. J. P.

Stoltman (1980) uważając, że mapy preferencji są tylko kartograficzną prezentacją pewnych wyselekcjonowanych danych, proponuje termin *place preference map* dla indywidualnych preferencji o otaczającym nas środowisku.

Geografią percepcyjną w Polsce zajęto się dopiero niedawno, tak więc i problem nazewnictwa nie zarysował się tak ostro w naszej literaturze geograficznej. Problematyką percepcji środowiska interesowali się psychologodzy (Eliasz, Skarżyńska w: Lynch 1977), socjologodzy, prowadząc w dużej mierze badania dotyczące percepcji i waloryzacji przestrzeni miejskiej (Jałowiecki 1964, 1980; Nurek 1982; Wallis 1964; Pióro 1982 i in.). W literaturze geograficznej natomiast podejście percepcyjne doczekało się tylko kilku wzmianek (np. Kortus 1981), częściowego tłumaczenia pracy M. E. Hursta (1972, tłum. 1978), kilku artykułów (Taylor 1980; Domański 1983; Libura 1983; Bartnicka 1986; Domański, Libura 1986) oraz referatów przedstawionych przez zespoły K. Dramowicza i M. Jerczyńskiego na konferencji w Rydzynie w 1983 r. Ta stosunkowo skromna literatura nie porusza szerzej problemu nazewnictwa.

Wybranie i zastosowanie któregoś z wymienionych wyżej terminów nie jest sprawą prostą. Dosłowne tłumaczenie dwóch najczęściej stosowanych określeń, a mianowicie: *mental map* — mapa umysłowa i *cognitive map* — mapa wyobrażeniowa, daje terminy niejednoznaczne, a nawet dziwaczne. W niniejszej pracy zdecydowano się stosować terminy „mapa wyobrażeniowa” jako odpowiednik *cognitive map*, „mapa preferencji” — na określenie map preferencji mieszkaniowych (*mental map*) oraz „mapa z pamięci” jako odpowiednik szkiców mapek sporządzonych z pamięci przez mieszkańców miasta.

#### GŁÓWNE KIERUNKI BADAŃ GEOGRAFII PERCEPCYJNEJ

Podkreślana już interdyscyplinarność geografii percepcyjnej sprawia, że obok trudności metodologicznych i terminologicznych wyłania się dodatkowo sprawa wyjaśnienia, czego właściwie badania mają dotyczyć, tzn. samej percepcji czy poznania, motywów preferencji, czy postaw wobec środowiska, które są częścią procesu postrzegania lub jego konsekwencją. Z przeglądu literatury dotyczącej omawianego przedmiotu wynika, że wszystkie te problemy znajdują się w polu zainteresowań geografów zajmujących się percepcją środowiska. Na tej podstawie można wyodrębnić właściwe kierunki badań geografii percepcyjnej. Oczywiście nie jest to jedyny sposób uporządkowania badań, np. Saarinen (1969) proponuje uszeregować badania percepcyjne, zależnie od wielkości postrzeganej przestrzeni, w następujący sposób:

— przestrzeń osobnicza i mieszkaniowa (*personal space and room geography*) — badaniami tego typu zajmuje się głównie psychologia (Sommer 1969, Hall 1978);

— przestrzeń architektoniczna (*perception of architectural space*) — również jest domeną psychologii; badania prowadzone są w szpitalach, muzeach, biurach;

— przestrzeń sąsiedztwa lub dzielnicy — to badania urbanistyczne;

— przestrzeń ścieżek i dróg — wspólnym celem tych badań jest zrozumienie wrażeń człowieka poruszającego się wzdłuż linii prostych (Appleyard, Lynch, Myer 1964);

— przestrzeń miejska — badania te, dość szeroko rozwinięte, dotyczą głównie wyobrażeń o układzie przestrzennym miasta (Lynch 1960; Jonge, de 1962; Gulick 1963; Klein 1967);

— przestrzeń regionu — najwięcej badań koncentruje się na percepcji środowiska o wysokim stopniu zagrożenia powodziami (Burton, Keates, Snead 1969) i suszy (Saarinen 1966);

— przestrzeń kraju — badania kompleksowe krajobrazu, szczególnie dotyczące krajobrazu Anglii (Lowenthal, Prince 1964, 1965), prace P. Goulda (1966) dotyczące preferencji mieszkaniowych itd.

Przedstawiony powyżej podział rozszerza zakres zainteresowań geografii percepcyjnej o badania przestrzeni osobniczej i architektonicznej, które są domeną psychologii.

Z kolei podział, który zaproponowała J. A. Burgess (1978) wydaje się zbyt uproszczony. Według niej w badaniach środowiskowej percepcji rozwinęły się tylko dwa kierunki: 1) badania o pozytywistycznym podejściu do analizy środowiska (Moore 1975; Wohlwill, Kohn 1976), które dotyczą stopnia dokładności oraz samego procesu percepcji; 2) badania kładące główny nacisk na opis i interpretację indywidualnego doświadczenia (Appleton 1975; Lowenthal, Prince 1976), dotyczące postaw i odczuć wobec środowiska.

Inaczej jeszcze typy badań percepcji przestrzeni geograficznej porządkuje R. M. Downs (1970). Wyróżnia on trzy kierunki:

— strukturalny — prace w tym nurcie koncentrują się na tożsamości wyobrażenia z rzeczywistością oraz na strukturze wyobrażenia przestrzeni geograficznej;

— wartościujący — związany z oceną środowiska na podstawie wyobrażenia o nim; głównym tematem jest pomiar prawdopodobieństwa, z jakim ludzie zakładają, że wystąpi na danym obszarze potencjalne niebezpieczeństwo środowiskowe (powódź, susza itp.);

— preferencyjny — wyróżniający pojęcie preferencji, prace na ten temat zapoczątkowane przez P. Goulda (1966) i inne podobne metodologicznie dotyczą badań preferencji mieszkaniowych, migracji, rozumianych jako funkcja atrakcyjności miejsca oraz jego percepcji i natury postrzegającego.

Przyjęty w tej pracy podział badań nawiązuje do zaproponowanego przez P. Goulda (1975), został jednak zawężony do zagadnień poruszanych w mniejszym lub większym stopniu w tej pracy. Wyłączono z niego także, ze zrozumiałych względów, badania psychologiczne.



Badania wyobrażeń o mieście zapoczątkował K. Lynch w nowatorskiej i oryginalnej pracy pt. *The Image of the City* (1960). Zakładając, że każdy człowiek posiada własne wyobrażenie o swym mieście, starał się on wykryć, jakie cechy miasta są wspólne dla wszystkich jego mieszkańców. Badania były przeprowadzone w Bostonie, Los Angeles i New Jersey.

Badanie indywidualnych wyobrażeń odbywało się metodą wywiadów i testów. Na tej podstawie powstawały subiektywne mapy miasta. Te subiektywne wyobrażenia łączono w jedną graficzną całość, w wyniku czego powstawała mapa wyobrazeniowa miasta.

Oryginalna praca K. Lyncha spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i znalazła zastosowanie w planowaniu miejskim. Na uwagę zasługują tu dwie inne prace: D. Appleyarda (Appleyard, Lynch, Myer 1964), który wspólnie z K. Lynchem zajmował się problemem projektowania miejskiego krajobrazu drogi oraz C. Steinitza (1968), który badał zależności pomiędzy istotą środowiska a jego rozumieniem przez różne grupy ludności i w wyniku tego stwierdził, że istnieje wymierna zależność pomiędzy układem strukturalnym miasta a aktywnością jego mieszkańców.

Wykonano sporo prac stosując technikę K. Lyncha do badań wyobrażeń o mieście, np. W. F. Heinemeyer (1967) badał tym sposobem wyobrażenia o swym mieście mieszkańców Amsterdamu, D. Jonge (1962) — Rotterdamu i Hagi, J. Gulick (1963) — Trypolis. R. Goodey (1971) wykorzystał wyniki takich badań w procesie planowania rozbudowy Birmingham. Ponadto D. Francescato i W. Mebane (1973) badali wyobrażenia mieszkańców Mediolanu.

W ostatniej z wymienionych prac zajmowano się także badaniem odczuć i postaw mieszkańców wobec miasta. Prowadzący badania podkreślają, że mapy K. Lyncha nie oddają wyobrażeń o mieście, gdyż mogą jedynie przedstawić fizyczną strukturę miasta, a nie ukazują owych odczuć i postaw wobec miasta, które są niezbędnym elementem każdego wyobrażenia. Wspomniana praca nie jest jedyną krytycznie ustosunkowującą się do metody K. Lyncha. Wyrażano poważne zastrzeżenia co do jakości ujawnionych przez te mapy informacji. P. Orleans (1973) podkreśla, że skartowane wyobrażenie nie jest zgodne z wyobrażeniem środowiska otrzymanym przy użyciu innych technik zdobywania informacji. Tylko bowiem fizyczne elementy struktury środowiska mogą być przedstawione w formie graficznej, w wypadku zaś odczuć i doznań będących integralnymi składnikami każdego wyobrażenia jest to praktycznie niemożliwe. Podobne stanowisko zajmują także inni badacze (np. Pocock 1975; Burgess 1978). Technika zaproponowana przez K. Lyncha służyć więc może jedynie do pomiaru strukturalnych elementów wyobrażenia; a wyobrażenia o środowisku wpływają także z odczuć zakorzenionych głęboko w regionalnych i narodowych tradycjach, np. W. Firey (1945) uważa, że ważną rolę odgrywają w nich symbolizm i sentyment,

jako czynniki wpływające na sposób zagospodarowania ziemi, oraz podkreśla, że starych, zabytkowych dzielnic Bostonu (Beacon Hill) nie można rozpatrywać w oderwaniu od estetycznych i historycznych czynników.

Ciekawe badania dotyczące sposobu, w jaki ludzie opisują własne wyobrażenia o środowisku miejskim, przeprowadzili D. Lowenthal i M. Riel (1972). Obserwowali oni różnice indywidualnej percepcji, starając się określić strukturę badanego środowiska miejskiego (Nowy Jork, Boston, Cambridge) poprzez strukturę pojęciową uwidocznioną w języku używanym do opisanego tego środowiska.

Wyobrażeniem miasta wśród dzieci zajmuje się K. Lynch (1977). Praca ta jest ciekawa dla nas także dlatego, że rozpatrywane są w niej wyobrażenia o Krakowie (u dzieci z dzielnicy Kozłówek), o Warszawie (u dzieci z Powiśla) i o Suchoj Beskidzkiej.

Badania związane z wyobrażeniem miasta w aspekcie takich problemów jak odległości i przestrzenna orientacja prowadzili: R. G. Golledge, R. Briggs, R. Demko (1969), R. Briggs (1973) oraz R. A. Lowery (1973).

#### BADANIA WYOBRAZEŃ O REGIONACH I ŚWIECIE

Badania związane z wyobrażeniami o całym świecie wykonywane są odmiennymi technikami, np. J. Haddon (1960) badał wyobrażenia uczniów szkół o obcych krajach (Francja, RPA) oraz kontynentach (Australia). Starał się przy tym ustalić, w jaki sposób wiedza zdobyta w szkole wpływa na wyobrażenia o świecie. T. F. Saarinen (1973) badał wyobrażenie o świecie wśród studentów różnych państw (USA, Kanada, Finlandia, Sierra Leone). Podobne badania przeprowadził J. P. Robinson (1968). Badania tego typu prowadzone są dwiema metodami, np. w pracy J. Haddona (*op. cit.*) uczniowie zapisywali na kartce zdania lub wyrazy, jakie kojarzyły im się z określonym państwem lub kontynentem. Po szczególne wypowiedzi w tej ankiecie łączono w jednorodne grupy odpowiadające pewnym kategoriom, takim jak: architektura, klimat, krajozraz itp.

T. F. Saarinen (*op. cit.*) natomiast prosił studentów o narysowanie mapy i umieszczenie na niej możliwie jak największej liczby elementów wiążących się z danym terytorium.

Przy tego typu opracowaniach pojawia się problem błędu, spowodowany manualnymi predyspozycjami badanych osób. W tym aspekcie bardzo istotne są spostrzeżenia P. Portera i R. Sandersa (1974), którzy badając wyobrażenia studentów o kształcie Afryki, wykazali, że można oddzielić błąd spowodowany nieumiejętnym rysowaniem od błędu niewłaściwego wyobrażenia.

T. G. Jordan (1978) starał się wydzielić w Teksasie regiony percepcyjne (*perceptual regions*), które są wytworem przestrzennej percepcji określonej grupy ludzi. W tym celu dane do opracowania mapy regionów

percepcyjnych były zbierane za pomocą kwestionariuszy, w których znajdowało się pytanie o regionie odpowiadającym rodzinnemu hrabstwu badanej osoby. Na tej podstawie na administracyjną mapę Teksasu wniesiono nazwy najczęściej powtarzające się w ankietach i według nich podzielono stan na regiony.

W. Zelinsky (1980) wydzielał regiony rodzime (*vernacular region*) dla Ameryki Północnej. Przeprowadzone badanie oparł na założeniu, że miarę grupowej percepcji stanowi częstotliwość z jaką ludzie używają pewnych nazw. W. Zelinsky podjął się żmudnej pracy przebadania nazw przedsiębiorstw w miastach USA i Kanady, zakładając, że nadający nazwę przedsiębiorstwu, świadomie lub nie, wybiera takie nazwy, które wyrażają wewnętrzne odczucia i aspiracje lokalnej ludności i w ten sposób mogą pomóc w sukcesie firmy. W wyniku tego wydzielił 7 regionów, biorąc za podstawę fakt, że dany termin lub zbiór blisko spokrewnionych terminów przewyższał częstością występowania inne terminy. W. Zelinsky wydzielił także obszary peryferyjne, szeregując pozostałe terminy regionalne według częstotliwości ich użycia. Przedstawienie wyników w formie kartograficznej nastęrczało sporo kłopotów, ze względu na trudności związane z ekstrapolacją danych. Badaniem i wydzieleniem regionów w Ameryce zajmują się także R. Hale (1971), R. M. Dunbar (1961).

#### POSTRZEGANIE BOGACTW NATURALNYCH

Odrębną grupę stanowią badania percepcji bogactw naturalnych i zarządzanie nimi. W. Firley (1960) wyróżnił tu trzy sposoby podejścia do problematyki bogactw naturalnych: ekologiczny — skupiający się na fizycznych możliwościach wykorzystania bogactw; ekonomiczny — związany z jak największym racjonalnym ich wykorzystaniem; etnologiczny, ukazujący różne wykorzystanie bogactw zależne od percepcji.

R. C. Lucas (1963) prowadził badania nad percepcją terenów rekreacyjnych w zależności od typu użytkownika. W swoich badaniach uwzględnił trzy aspekty percepcji: atrakcyjność terenu, obszar, jaki użytkownik uważa za dziewiczy oraz sposoby wykorzystania tego terenu. Badań tego typu nie jest wiele, najczęściej dotyczą one różnych rodzajów reakcji na percybowane środowisko.

#### POSTAWY WOBEC KRAJOBRAZU

Percepcją krajobrazu geograficznego i postawami wobec niego zajmuje się kolejna grupa badaczy, dla których inspiracją twórczą stał się głośny artykuł D. Lowenthala (1961) — *Geography, Experience and imagination. Towards a geographical epistemology*. D. Lowenthal nawiązując do K. J. Wrighta (1947) uważa, że każda jednostka ludzka posiada przy-

watny świat *terrae incognitae*, wyłączony z ogólnego wyobrażenia o środowisku. Wiele aspektów tego prywatnego świata jest trudniej dostępnych do badań niż świat, którego wyobrażenie jest udziałem nas wszystkich. Każde wyobrażenie o świecie jest zsumowaniem osobistego doświadczenia, nauki, wyobraźni, pamięci, miejsc, w których żyjemy, które odwiedzamy lub znamy z literatury, lub oglądamy w pracach artystycznych.

Sfera wyobraźni i fantazji ma duży wpływ na nasze wyobrażenia o krajobrazie. Jesteśmy, jak pisze D. Lowenthal, architektami krajobrazu, organizując przestrzeń, tworząc porządek zgodnie z naszymi skłonnościami. Podobnie, istnieją wyobrażenia o świecie każdej grupy społecznej. Grupa taka organizuje świat w zgodzie z jej szczególną strukturą i wcześniejszym doświadczeniem. Twierdzi on też, że zbiorowy pogląd na świat zawsze zawiera uogólnienia i stereotypy, podczas gdy wyobrażenie jednostki o swoim mikroświecie jest kompleksowe.

Postawy wobec krajobrazu Anglii stały się przedmiotem badań D. Lowenthala i H. Prince'a (1964, 1965). Potwierdziły one, że każdy krajobraz jest odbiciem wyidealizowanego wyobrażenia o nim, uprzedzeń do niego, oraz że posiada swój specyficzny charakter i atmosferę (*spirit of the place*), który sprawia, iż jest unikatowy. Na problem środowiskowej specyficzności krajobrazu zwrócił w geografii uwagę już wcześniej A. J. Herbertson (1915), ale dopiero geografia percepcyjna podjęła ten temat. J. Sonnenfeld (1966) i E. Relph (1976) podkreślali, że każdy krajobraz posiada własną emocjonalną, metaforyczną i symboliczną wartość. Opis wewnętrznej jakości krajobrazu miejskiego można znaleźć w pracach A. Straussa (1961, 1968); również E. W. Gillbert (1960) wykazał, że regiony, tak jak i ludzie, mają różne charaktery. Wszystkie te prace mają na celu uchwycenie wyjątkowego charakteru każdego badanego fragmentu przestrzeni geograficznej. L. Spolton (1970), D. Lanegran (1972) oraz J. Jay (1975) badali ten specyficzny charakter i atmosferę miejsca analizując prace pisarzy związanych z danym terenem, wychodząc z założenia, że są oni w stanie dokładniej oddać wewnętrzną jakość środowiska.

Rozróżnianie krajobrazów przez ludzi nie jest jednakowe, a uzależnione jest, jak wykazuje Y. F. Tuan (1975), od tradycji i kultury. Y. F. Tuan (*op. cit.*) zajmując się postawami wobec środowiska, odczuciami, jakie wynikają z percepcji krajobrazu, wprowadził termin — topofilia. Krajobrazowe doświadczenie może być także negatywne — topofobiczne. Z pojęciem topofilii związana jest „geograficzność” (*geographicité*) — termin wprowadzony przez E. Dardela (1952) na określenie związków i zależności, jakie istnieją między człowiekiem a środowiskiem. Są to nasze postawy i reakcje wobec środowiska.

## BADANIE PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH

Ostatnia grupa badań to badanie preferencji mieszkaniowych. Ocena i percepcja środowiska związana jest z miejscem zamieszkania, które wpływa na nasze preferencje mieszkaniowe. Badanie tych preferencji oraz kartowanie ich w formie map preferencji (*mental map*) zapoczątkował Gould (1966). Nie wnikając w szczegóły, gdyż problem preferencji mieszkaniowych jest tematem następnego rozdziału tej pracy, należy podkreślić, że badania tego typu prowadzone były w wielu krajach: obok Stanów Zjednoczonych (Gould 1966, Doherty 1968, Goodey 1968), także w Wielkiej Brytanii (Davies 1966), Nowej Zelandii (Johnston 1971), Szwecji (Gould 1975) i Nigerii (Ola 1968). Na pojęciu preferencji oparł swój model migracji J. Wolpert (1965), u którego migracja jest funkcją atrakcyjności miejsca i natury postrzegającego.

Kończąc przegląd głównych kierunków badań geografii percepcyjnej należy podkreślić, że nie jest on w pełni kompletny. Zależnie od zainteresowań można go znacznie rozszerzyć o prace psychologiczne, behawioralne czy planistyczne; np. P. Gould (1975) do badań percepcyjnych zalicza psychologiczne badania sposobów, jakimi dzieci rozwijają swoje zdolności orientacji w przestrzeni (Blaut, Stea 1969). Takich przykładów może być wiele. Wydaje się jednak, że przedstawiony podział kierunków dostatecznie określa rolę i znaczenie geografii percepcyjnej.

## GŁOSY KRYTYCZNE

Badania percepcyjne w geografii spotykają się coraz częściej z krytyką. T. Bunting i L. Guelke (1979) wręcz uważają, że geografia percepcyjna i oparta na niej geografia behawioralna zamiera jako poddyscyplina geografii człowieka. Zarzuty, jakie stawiają geografom zajmującym się omawianą dziedziną, nie zawsze pozbawione są racji.

Krytyka ta dotyczy przede wszystkim podstawowego założenia, że istniejące, możliwe do identyfikowania wyobrażenia środowiskowe mogą być mierzone. Na bazie tego twierdzenia dokonano wielu badań percepcyjnych, posługując się standardowymi metodami zdobywania informacji. T. Bunting i L. Guelke (*op. cit.*) wątpią w możliwość wydobywania prawdziwych odczuć jednostki w ujawnionych wyobrażeniach. R. J. Johnston (1971) także stwierdził, że respondenci w ankietach udzielają odpowiedzi zgodnie z przewidywaniem, jak w danej sytuacji powinni zareagować, a nie jak reagują naprawdę. Przede wszystkim wyobrażenia są pojęciami holistycznymi, nie istnieją w izolacji, są też mocno osadzone w społecznym, politycznym i ekonomicznym kontekście; dlatego wątpliwa wydaje się możliwość dokładnego ich oszacowania.

Nie ma także możliwości uzyskania jasnej odpowiedzi na pytanie, czy obiektywna terminologia użyta do opisu realnie istniejącej rzeczy-

wistości, jest odpowiednią bazą do wydobycia informacji o subiektywnych wyobrażeniach (Johnston 1971). Pomiaru wyobrażeń dokonuje się bowiem głównie za pomocą technik zapożyczonych z psychologii. Według L. Grossmana (1977) uwaga geografów powinna być bardziej zwrócona w stronę dobrze wypróbowanych metod zbierania informacji, rozwiniętych w antropologii i socjologii, których tradycyjna sfera zainteresowań jest bliższa geografii. Uwagi krytyczne kierowane są także pod adresem metod ilościowych, ponieważ skomplikowane techniki nie są odpowiednie dla często elementarnych zbiorów danych.

T. Buntig i L. Guelke (1979) kwestionują także — w czym zgodni są z zarzutami geografów radykalnych — założenie, że istnieje silna zależność pomiędzy indywidualną percepcją środowiska a praktycznym działaniem. Powołując się na prace niektórych psychologów (Wohlwill 1973), bronią tezy, że indywidualne zachowanie związane jest głównie z realnym światem. Błędem geografii behawioralnej jest skupienie się na wyobrażeniach, gdyż właśnie to zachowanie o nich świadczy, a nie informacje o wyobrażeniach zdobywane różnymi technikami.

R. L. Rieser (1977), reprezentujący orientację radykalną wyrosłą na podłożu marksistowskim, zarzuca geografii percepcyjnej przede wszystkim psychologizm, pod którym to pojęciem rozumie badania rozwoju historycznego społeczeństw za pomocą badań percepcji osobniczych. Jego zdaniem studiowanie indywidualnych percepcji jest zubożeniem społecznych procesów. Usuwa to bowiem na plan dalszy ekonomiczne warunki rozwoju, a także ogranicza rozumienie tego rozwoju przez swoją programową ahistoryczność. Niebezpieczny jest też, według R. L. Riesera, wzrastający wpływ pojęcia terytorialności i wyprowadzana na tej podstawie analogia między zachowaniem zwierząt i człowieka. Poprzez etologiczne analogie wyłania nam się deterministyczny obraz człowieka rządzonego przez instynkt, współzawodnictwo i terytorialność. Prowadzi to do odrodzenia społecznego determinizmu. Na problem ten zwrócił też uwagę Wallis we wstępie do polskiego wydania *Ukrytego wymiaru* E. T. Halla (1978).

Przedstawione powyżej zarzuty, podnoszone głównie przez przedstawicieli nurtu radykalnego w geografii (Rieser 1977), ale również wśród samych przedstawicieli kierunku, dotyczą przede wszystkim dwóch kwestii: stosowanych metod badawczych oraz celowości badań. O ile krytyka samego kierunku wynika przede wszystkim z troski o rzetelność otrzymywanych wyników badań, to krytyka opozycji z zewnątrz dotyczy głównie celowości badań oraz możliwości racjonalnego przeszczepienia na grunt geograficzny metod innych dyscyplin.

Problem rzetelnego i trafnego pomiaru środowiskowych wyobrażeń jest jednym z najpoważniejszych, z jakim boryka się geografia percepcyjna. Więcej miejsca temu zagadnieniu poświęcono w części empirycz-

nej pracy. W tym miejscu należy tylko nadmienić, że jakkolwiek jest to faktycznie najpoważniejszy problem, to nie wynika on z niewłaściwego korzystania z metod pomiarowych innych dyscyplin. Geografia percepcyjna znajduje się w interdyscyplinarnym polu badań, jakim jest percepcja środowiska i może, a nawet powinna, korzystać z metod innych dziedzin. Niska czasami efektywność pomiaru wynika najczęściej z samej metody, nie zaś z niewłaściwego jej użycia. Należy pamiętać, że przy pomiarach wyobrażeń mamy do czynienia z odczuciami człowieka, co sprawia, że nawet najdoskonalsze metody w indywidualnych wypadkach mogą okazać się zawodne. Wydaje się, że zarzut, iż wyobrażenia środowiskowe nie mogą być dokładnie mierzone, można śmiało odrzucić wychodząc z założenia, że lepiej nawet mierzyć je niedokładnie niż wcale.

Zarzut niedokładności pomiaru pojawia się jednak w kontekście celowości badań.

Powstaje pytanie, które można sformułować w następujący sposób: „Po co te niedokładne pomiary, skoro i tak niewiele z nich wynika?” Tak sformułowane krytyczne pytanie podkreśla przede wszystkim pragmatyczny charakter badań geograficznych. Pomimo stosunkowo krótkiego czasu od powstania kierunku można wskazać możliwości praktycznego wykorzystania badań percepcyjnych. Dotyczy to przede wszystkim zagadnień związanych z planowaniem przestrzennym i urbanistycznym rozwojem miast.

Prace i badania przeprowadzone przez D. Appleyarda (1969, 1970) w Ciudad Guyana oraz przez B. Goodeya (1974a, 1974b) w Birmingham wskazują na praktyczne wykorzystanie w planowaniu przestrzennym wyobrażeń o środowisku miejskim, ujawnionych w ankietach przez mieszkańców miast. Główną zasługą tych badaczy jest to, że nasycili planowanie przestrzenne i urbanistyczne elementami humanistycznymi. Badania wyobrażeń środowiska są również użyteczne, jak wykazuje D. C. D. Pocock i R. Hudson (1978), w procesie działalności administracyjnej dostarczając informacji o preferencjach mieszkaniowych i związanych z tym oczekiwaniami oraz życzeniami ludzi, co jest pomocne w prowadzeniu racjonalnej polityki regionalnej oraz planowaniu przestrzennym.

Wydaje się, że badania percepcji w skali środowiska miejskiego i regionu mają najwięcej możliwości praktycznego wykorzystania, dlatego też są najbardziej prężnym nurtem w całej geografii percepcyjnej.

Zasygnalizowane powyżej możliwości praktyczne wykorzystania badań geografii percepcyjnej wskazują na jej użyteczną rolę i pozwalają przewidywać dalszy rozwój, mimo licznych wątpliwości wysuwanych ze strony krytyków.

Nie należy też zapominać, że geografia percepcyjna jest dziedziną interdyscyplinarną i przyczynia się do rozwoju nauki przez badanie geograficzne problemów leżących na pograniczu innych dziedzin, dzięki cze-

mu badane problemy uzyskują dodatkowe lub nawet całkiem nowe naświetlenie. J. Gold (1980) uważa, że mimo wszystkich swoich słabości podejście behawioralne dało geografii:

- a) przywrócenie podmiotowej roli człowieka;
- b) głębsze spojrzenie na relację człowiek—środowisko;
- c) poszerzenie zakresu geografii, czyli otwarcie nowych dróg dialogu i wymiany idei z innymi dyscyplinami.



## WYMIARY PRZESTRZENI PERCEPCYJNEJ — BADANIE PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH

Rozdział ten poświęcony jest badaniom wyobrażeń geograficznych przez ujawnione preferencje mieszkaniowe. Pierwszym, który w geografii zajął się tym zagadnieniem był P. Gould (1966). Jego praca pod tytułem *On mental maps* dotyczyła „... preferencji mieszkaniowych i sposobu, w jaki ludzie postrzegają i oceniają inne części kraju w porównaniu ze swoim miejscem zamieszkania” (Gould, *op. cit.*). Preferencje mieszkaniowe P. Gould przedstawił w postaci powierzchni percepcyjnych (*perception surfaces*) określając je terminem *mental maps*. Przyjęcie tego terminu w literaturze geograficznej spowodowało zamieszanie terminologiczne, gdyż jak podkreśla E. Graham (1982), *mental maps* oznaczają obecnie zarówno powierzchnie preferencji P. Goulda, jak i odrębne szkice najbliższego otoczenia. W celu uniknięcia tego zamieszania w niniejszym opracowaniu zdecydowano się używać terminu mapy preferencji mieszkaniowych, zgodnie z sugestiami J. P. Stoltmana (1980).

Wszystkie dotychczasowe badania preferencji mieszkaniowych pomijają problem zależności pomiędzy preferencjami a wyobrażeniami o przestrzeni, ograniczając się do kartograficznej prezentacji wyników otrzymanych z przeprowadzonych ankiet. Jest to najpoważniejszy zarzut, jaki można postawić zaproponowanej przez P. Goulda metodzie. Przekoło w pracy tej podjęto próbę bardziej kompleksowych badań, które uwzględniłyby badania zależności pomiędzy ujawnionymi preferencjami a wyobrażeniami i tym samym dawały lepsze podstawy do interpretacji otrzymanych map preferencji.

Rozdział pomyślany jako krytyczna ocena metody P. Goulda, przedstawia własną metodę badania preferencji przeprowadzonego na grupie uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku. Należy podkreślić, że wszystkie dotychczasowe badania preferencji wykonywane były na podobnych, jednorodnych próbach, czyli wśród uczniów lub studentów.

Lista publikacji dotyczących map preferencji jest długa. Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych (Gould 1966, Doherty 1968, Goodey 1968) wykazują duże różnice w ocenie kraju przez mieszkańców stanów północnych i stanów południowych. W Wielkiej Brytanii przeprowadzono takie badania wśród młodzieży szkolnej Anglii, Szkocji i Wa-

lii (White 1967; Gould, White 1968) i na tej podstawie opracowano wspólną mapę preferencji dla całego kraju. Zależności pomiędzy migracją a mapami preferencji badał W. K. Davis (1966). Badaniem preferencji zajmowano się także w Szwecji (Lunden 1971; Gould 1975). Prace T. Lundena dotyczyły preferencji mieszkaniowych dzieci z przygranicznych miasteczek i podkreślały rolę granicy państwowej jako bariery preferencji.

Wpływ barier kulturowych i językowych na preferencje mieszkaniowe badali w prowincji Quebec i Ontario P. Gould i N. Lafond (1979). Ciekawe badania przeprowadził też w Christchurch (Nowa Zelandia) R. J. Johnston (1972). Badał on mianowicie, do jakiego stopnia preferencje poszczególnych dzielnic miasta są kształtowane przez społeczno-ekonomiczny status tych dzielnic. D. Johnston (1974) zajmował się preferencjami młodzieży szkolnej prowincji Sabah w Malezji. Mapy preferencji były także opracowane dla Nigerii (Ola 1968; Gould, Ola 1970). Natomiast D. E. Keeble (1980) wykorzystał mapy preferencji absolwentów szkół w Wielkiej Brytanii opracowane przez P. Goulda i R. White'a (1968) i włączył je do modelu regresji wielorakiej, objaśniającego zmiany rozmieszczenia przemysłu brytyjskiego. Założenie zgodności preferencji absolwentów szkół z preferencjami osób odpowiedzialnych za rozmieszczenie przemysłu może budzić poważne wątpliwości, toteż pojawiły się badania preferencji lokalizacyjnych decydentów przemysłowych w odniesieniu do lokalizacji produkcji (Taylor 1977).

#### MAPA PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH UCZNIÓW LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W SANOKU

Pomijając na razie zarzuty stawiane metodzie P. Goulda wykonywania map preferencji zastosowano ją do zbadania preferencji mieszkaniowych 44 uczniów ostatnich klas Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Sanoku.

Każda z badanych osób otrzymała konturową mapę Polski w skali 1 : 4 000 000 z zaznaczonymi na niej granicami województw, nazwami miast wojewódzkich oraz głównymi rzekami. Do mapki dołączona była instrukcja następującej treści: „Gdybyś miał(a) zupełnie wolny, niezależny od jakichkolwiek czynników wybór, wskaż, w którym z województw chciałbyś (chciałabyś) zamieszkać? Wpisz w tym województwie cyfrę 1. Uszereguj województwa według skali od 1 do 49, tak aby liczba 49 odpowiadała województwu, w którym nie chciałbyś (chciałabyś) zamieszkać. Staraj się uszeregować swoją skalę preferencji mieszkaniowych spontanicznie, ale nie pochopnie czy bezmyślnie”.

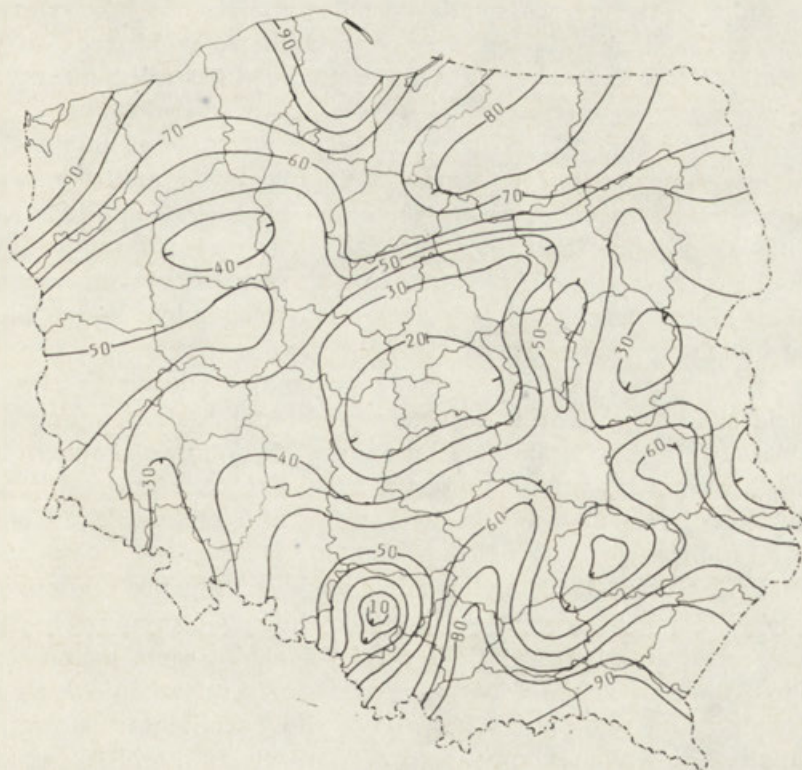
Otrzymane w ten sposób dane ankietowe zostały następnie przedstawione w postaci macierzy danych wyjściowych ( $M, N$ ), w którym wiersze ( $M$ ) odpowiadały kolejnym województwom, kolumny ( $N$ ) zaś badanym osobom. Macierz ta została poddana analizie czynnikowej metodą głównych komponentów.

Zastosowanie metody matematyczno-statystycznej powstałej na gruncie psychologii w interdyscyplinarnej dziedzinie związanej również z psychologią — geografią percepcyjną — wydaje się właściwe i logiczne.

Analizę czynnikową przeprowadzono techniką Q. Pierwszy czynnik uzyskany techniką Q jest czymś w rodzaju czynnika gatunkowego, najbardziej typowego i powszechnego dla badanej grupy ludzi. Tak więc w wypadku badania preferencji mieszkaniowych pierwszy czynnik wskazuje na najbardziej typowe preferencje badanej grupy osób.

Otrzymanych wyników nie rotowano. Stosowanie rotacji w pracach prowadzonych techniką Q jest słuszne, gdy opierają się one na zdecydowanie niejednorodnych populacjach, co w tym wypadku nie miało miejsca.

Wyniki przeprowadzonej analizy głównych komponentów przedstawiono na mapie (ryc. 1). Przestrzegając zasad zaproponowanej przez P. Goulda metody, uzyskane wyniki zinterpretowano kartograficznie za pomocą interpolacji.



Ryc. 1. Preferencje mieszkaniowe uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku (metoda P. Goulda)

Izolinie oznaczają stopień preferencji (skala 1—100).

Residential desirability preferences of the students of High School of Sanok (method of P. Gould)

Isoquants denote degree of preferences (scale 1—100)

Przedstawiona metoda P. Goulda może budzić sporo wątpliwości. Zastrzeżenie nasuwa nam sposób zbierania informacji o preferencjach mieszkaniowych. Z obserwacji poczynionych podczas zbierania informacji do niniejszego opracowania wynika, że rangowanie 49 województw sprawia ankietowanym sporo trudności. O ile wybór kilku pierwszych województw, które preferuje się szczególnie oraz ostatnich na liście preferencji nie sprawia większych trudności, to świadome rangowanie około 30—40 pozostałych województw jest sprawą trudną i dość przypadkową. Wielu ankietowanych najpierw wpisuje swoje rangi przy województwach zdecydowanie preferowanych oraz zajmujących ostatnie miejsce na liście preferencji. Nie jest to jednak jednoznaczne ze stwierdzeniem, że pozostałe województwa znajdują się między najbardziej preferowanymi a odrzuconymi. Niektóre województwa, obojętne dla danej osoby, nie są głęboko zakorzenione w świadomości i dopiero w momencie określania swojego stosunku do danego województwa pojawiają się one jako coś realnie istniejącego. Rodzi się więc pytanie, czy takie województwo, na skonstruowanej w ten sposób skali preferencji, powinno mieć niższą rangę (a więc mocniejsze preferencje) od województwa zdecydowanie odrzuconego, negatywnie zakorzenionego w świadomości ankietowanego. Z tego powodu mapy preferencji opracowane na podstawie ankiet zebranych w Szwecji wśród dzieci w wieku 9,5, 11,5 i 13,5 lat (Gould 1975) mogą budzić poważne zastrzeżenia. Przy liczbie 70 jednostek administracyjnych, które należało porangować ze względu na preferencje mieszkaniowe, nie należy raczej oczekiwać, aby zadanie to mogło być wykonane poprawnie i odpowiedzialnie.

Nie mniej sporna jest, wiążąca się bezpośrednio z samą ankietą, sprawa użycia skali porządkowej do oceny preferencji. Jak twierdzi M. Nowakowska (1975), przy korzystaniu z analizy czynnikowej konieczne jest, aby poddane analizie cechy mierzone były na skali typu co najmniej przedziałowego, tak aby można było sensownie obliczać średnie, wariancje i kowariancje.

Jednak P. Gould (1969) wykazał, że przy badaniu preferencji mieszkaniowych nie ma praktycznie żadnych różnic w otrzymywanych wynikach, niezależnie od użytej skali pomiarowej. Ta sama grupa studentów odpowiadała na ankietę dotyczącą preferencji mieszkaniowych, skonstruowaną według skali porządkowej i według skali interwałowej. Stosując analizę głównych komponentów do macierzy korelacji zbudowanych na podstawie danych dla skali porządkowej i interwałowej stwierdził, że wartości własne oraz odpowiadające im wektory własne są praktycznie identyczne. Z tego też powodu, pomimo powszechności użycia skali interwałowej, P. Gould użył skali porządkowej w badaniach preferencji mieszkaniowych.

Trzecią kontrowersyjną sprawą, jaka pojawia się w związku z mapami preferencji P. Goulda, jest wielkość badanej próby. W analizie czynnikowej istotna jest liczebność zbioru, która nie może być zbyt duża w stosunku do liczby opisujących cech. Często bowiem, jeżeli wymiar przestrzeni jest większy niż liczba analizowanych punktów, uzyskanie sensownych wyników jest bardzo trudne. Jeżeli więc potraktujemy województwa jako cechy opisujące, to liczebność badanej próby maksymalnie nie może być większa od liczby tych cech, a faktycznie powinna być o połowę mniejsza. Tak więc, ankietując grupę osób pod kątem chęci zamieszkania w każdym z 49 województw, nie powinno się badać więcej niż 49 osób, a praktycznie należałoby ankietować jeszcze mniejszą liczbę ludzi. Większość badań przeprowadzonych przez P. Goulda dotyczących wskazania, który ze stanów USA najchętniej wybraliby jako miejsce zamieszkania, dokonana była na 20—25-osobowych grupach studentów. Rodzi się więc pytanie, czy tak małe próby są rzeczywiście reprezentacyjne.

Jednym z warunków, które muszą być spełnione do zapewnienia reprezentacyjności próby jest losowość jej pobierania. Natomiast w analizie czynnikowej w ogóle, tak jak i w konkretnym wypadku map preferencji próba nie jest reprezentacyjna w sensie statystycznym, ponieważ dobrana jest jednostronnie, np. próbę stanowi grupa studentów, uczniów opuszczających szkołę średnią, personel techniczny uczelni itp.

Zastrzeżenie budzić może również wybór jednostki regionalnej podanej ocenie, a więc stanu, okręgu administracyjnego itp. Jeżeli ankietowana osoba rangując województwa z punktu widzenia preferencji zamieszkania stawia na pierwszym miejscu województwo warszawskie, to nie mamy żadnej pewności czy chciałaby mieszkać w województwie warszawskim, czy konkretnie w Warszawie. Podobnie mieszkaniec Sanoka stawiając na pierwszym miejscu województwo krośnieńskie może być zainteresowany zamieszkaniem tylko w rodzinnym mieście.

P. Gould wyniki swoich badań przedstawia w formie kartograficznej. Jest to naturalne i zrozumiałe, gdyż badanie preferencji dotyczy badania zjawiska przestrzennego. Kontrowersyjny może wydawać się tylko sposób prezentacji kartograficznej, to jest za pomocą interpolacji. W wypadku konkretnych wartości przypisywanych konkretnym stanom bardziej właściwe wydaje się użycie kartogramu.

Wiele wątpliwości może budzić również interpretacja otrzymanych wyników. Wydaje się ona bardzo powierzchowna z uwagi na niezbyt bogaty materiał otrzymany na podstawie ankiet sformułowanych w sposób opisany wyżej. Ponadto wydaje się, że wyjaśnieniu przypisuje się nadmierną wartość znaczeniową, co jest wynikiem zbyt dowolnej interpretacji materiału. Zachodzi więc obawa, że interpretacja otrzymanych wyników nie pozwala wyjść poza ogólniki ze względu na nikłość przedstawionych faktów.

Wreszcie należy zastanowić się, czy konieczne jest użycie tak skomplikowanej procedury obliczeniowej w celu otrzymania informacji o preferencjach.

Pomimo wymienionych powyżej zarzutów metoda P. Goulda znalazła wielu zwolenników i jest szeroko stosowana w badaniach geograficznych wyobrażeń. Należy zastanowić się, na ile przedstawione zastrzeżenia są zasadne i czy można stosować omawianą metodę do badań preferencji mieszkaniowych, będących jedną z form egzemplifikacji wyobrażeń o przestrzeni geograficznej.

Sprawdzenie, do jakiego stopnia metoda P. Goulda odzwierciedla wyobrażenia geograficzne oraz wskazanie czynników wpływających na ujawnione preferencje wymagało przeprowadzenia serii ankiet. Przeprowadzono je dla tej samej grupy osób, w celu możliwości porównania wyników.

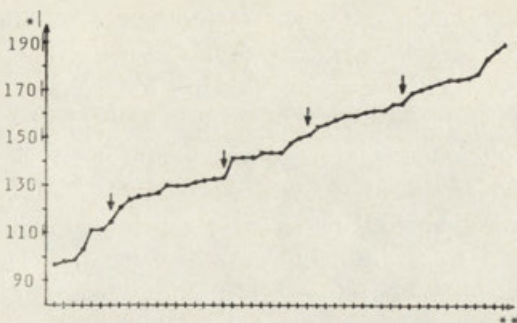
#### PROPONOWANE METODY BADANIA PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH W UJĘCIU KOMPLEKSOWYM

Uznając, że badanie preferencji mieszkaniowych metodą P. Goulda jest powierzchowne, nie dające podstaw do poprawnej interpretacji otrzymanych wyników, a także w celu sprawdzenia, w jakim stopniu oddaje, mimo swych wad, rzeczywiste preferencje, opracowano metodę postępowania badawczego, które pozwoliłoby na pełnowartościową ocenę i analizę ujawnionych preferencji.

#### BADANIE PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH ZA POMOCĄ SKALI PIĘCIOKLASOWEJ I DOWOLNEJ

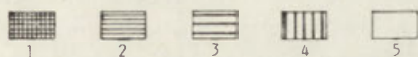
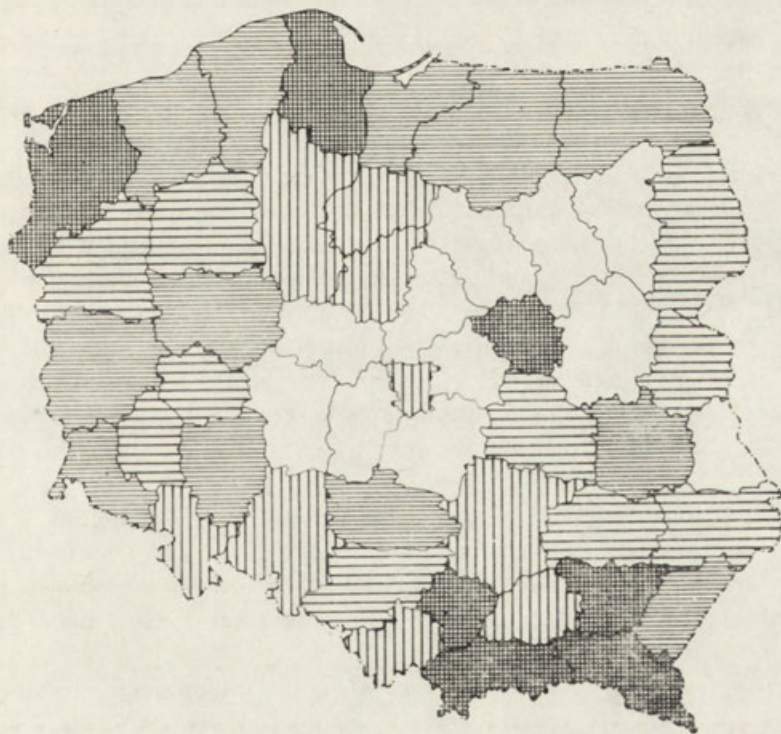
Pierwszym zadaniem w proponowanej metodzie postępowania jest wstępne oszacowanie regionów według odczucia badanej grupy osób pod względem preferencji co do miejsca zamieszkania. W tym celu każdy z ankietowanych otrzymał mapę konturową Polski w skali 1 : 4 000 000 z podziałem administracyjnym i zaznaczonymi miastami wojewódzkimi oraz głównymi rzekami. Zadanie polegało na ustaleniu stopnia preferencji według następującej skali: 1) województwa, w których bardzo chciałbym (chciałabym) zamieszkać; 2) województwa, w których chciałbym (chciałabym) zamieszkać; 3) województwa, w których nie chciałbym (chciałabym) zamieszkać; 4) województwa, w których nie chciałbym (chciałabym) zamieszkać pod żadnym pozorem; 5) województwa, które są mi zupełnie obojętne (nigdy nie zastanawiałem(łam) się, czy chciałbym (chciałabym) w nich zamieszkać.

Na podstawie danych z tak przeprowadzonej ankiety sporządzono wykres (ryc. 2), będący podstawą podziału wszystkich województw na 5 klas. Wyniki przeprowadzonego podziału zilustrowano na mapie (ryc. 3).



Ryc. 2. Podział województw na klasy

- \* — preferencje mieszkaniowe, \*\* — województwa; strzałki oznaczają wartości progowe.  
 Division of voivodship into classes  
 \* — residential desirability preferences, \*\* — voivodship; arrows denote threshold values



Ryc. 3. Preferencje mieszkaniowe według skali pięciopunktowej

- 1 — województwa bardzo preferowane, 2 — województwa preferowane, 3 — województwa oceniane negatywnie, 4 — województwa oceniane zdecydowanie negatywnie, 5 — województwa obojętne

Residential location desirability preferences according to fivepoint scale

- 1 — voivodship strongly preferred, 2 — voivodship preferred, 3 — voivodship negatively evaluated, 4 — voivodship strongly negatively evaluated, 5 — indifferent voivodship

Różnice między mapą opracowaną metodą P. Goulda a proponowanym podziałem na pięć klas nie są zbyt duże. Bardziej wyraźna różnica dotyczy tylko województw warszawskiego i łódzkiego.

Województwo warszawskie, które na skali pięcioklasowej znajduje się w grupie województw szczególnie preferowanych, w opracowaniu metodą P. Goulda znajduje się w środku skali. Podobnie województwo łódzkie z samego końca skali przesunęło się do grupy trzeciej. Większość województw Polski centralnej, które w ocenach pięcioklasowego podziału traktowane są jako obojętne, na mapie wykonanej według metody P. Goulda zaliczane są do województw najmniej preferowanych. Potwierdzałoby to wcześniejsze spostrzeżenie, że rangowanie 49 jednostek regionalnych jest zadaniem dość trudnym do wykonania. Przy tak dużej bowiem ich liczbie ankietowany często nie pamięta o województwach w jego odczuciu obojętnych i potem z konieczności umieszcza je na końcu listy razem z tymi, w których świadomie nie zdecydowałby się zamieszkać pod żadnym pozorem.

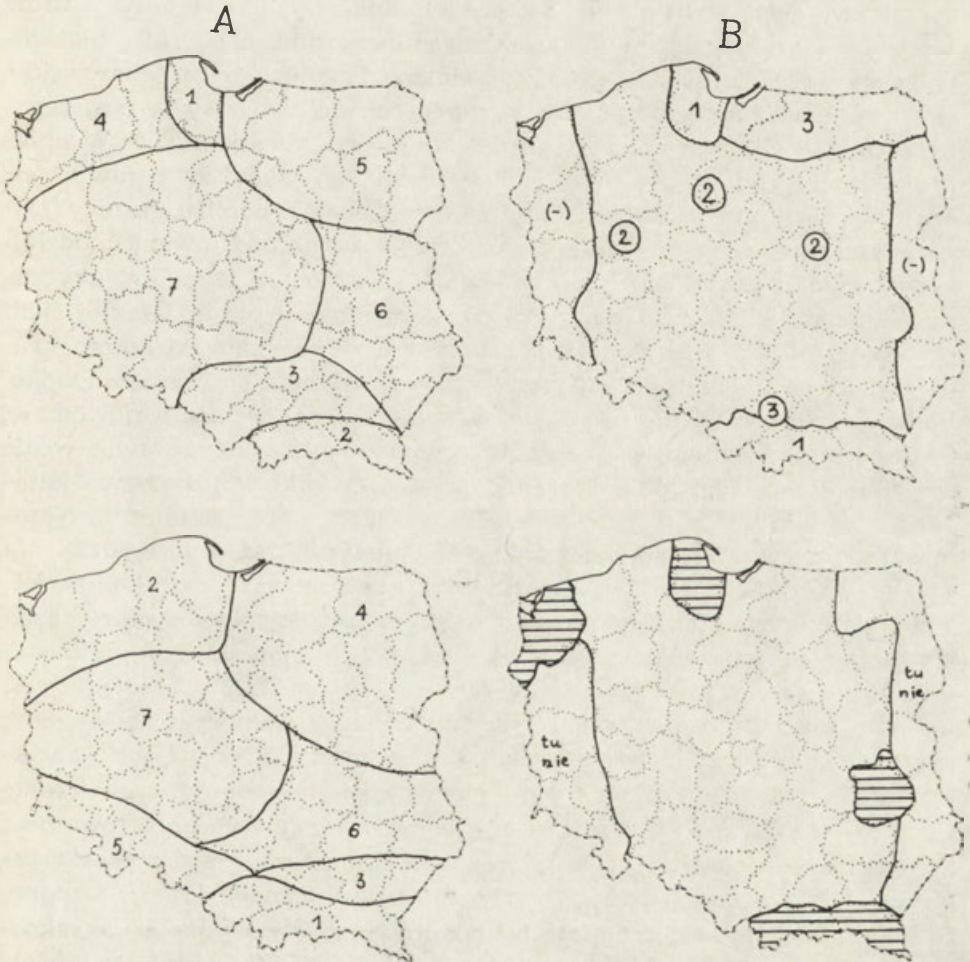
Z drugiej strony podział na pięć, z góry narzuconych klas też wydaje się rozwiązaniem arbitralnym. W celu uniknięcia tego w następnym badaniu ankietowane osoby miały za zadanie dokonanie własnego podziału regionów według stopnia preferencji mieszkaniowych. Każdy z ankietowanych otrzymał konturową mapę Polski z następującą instrukcją: „Dokonaj podziału kraju według własnego uznania na obszary — które według Ciebie różnią się między sobą stopniem atrakcyjności mieszkaniowej, tzn. wydziel te regiony, w których chciałbyś mieszkać, które wydają ci się nieciekawe, obojętne itp. Granice przeprowadź dowolnie (mogą biegnąć wzdłuż granic administracyjnych, fizycznych lub jeszcze całkiem inaczej). Liczba regionów oraz ich wielkość zależy tylko od Ciebie”.

Liczba wydzielonych tym sposobem regionów waha się od 3 do 15 i wynosi średnio w całej przebadanej grupie 8, co jest zgodne z millerowską liczbą  $7 \pm 2$  (Miller 1956). Analizując otrzymane mapy preferencji mieszkaniowych można wśród nich wyróżnić dwa niżej opisane typy.

1. Mapy typu mozaikowego (ryc. 4a). Na tych mapach obszar kraju podzielono na 6 do 10 regionów. Postrzegane regiony preferencji są różnej wielkości. Często obejmują kilka jednostek fizycznogeograficznych, np. Pojezierze Zachodniopomorskie, Pobrzeże Zachodniopomorskie, Sudety, Przedgórze Sudeckie, Karpaty, Podkarpacie, Pojezierze Mazurskie, Wschodniopomorskie, Chełmińsko-Dobrzyńskie itp. Można stwierdzić dużą tendencję do wydzielania regionów różniących się typem krajobrazu naturalnego. Zauważyć też można tendencję do wydzielania niewielkich obszarów wokół wielkich miast. Wyróżniane są głównie okolice Warszawy, Łodzi i Krakowa. Często jako oddzielnie postrzegany jest obszar Górnego Śląska. Tego typu wyobrażenia o przestrzennym zróżnicowaniu atrakcyjności zamieszkania ma 50% ankietowanych.



2. Charakterystycznym wyróżnikiem drugiego typu map wyobrażeń o atrakcyjności mieszkaniowej kraju (ryc. 4b) jest nieciągłość wyobrażonej przestrzeni. Obszar Polski centralnej przeważnie pozostaje „pusty”, jakby niedostrzegany. Zaznaczane są jednak na nim enklawy dużych miast, głównie Warszawy, Poznania, Krakowa i Lublina. Jeden z ankietowanych stwierdził: „nie chcę mieszkać na nizinach, gdyż są to ęreny monotonne, nudne, nieciekawe”. Enklawy dużych miast czasami zazna-



Ryc. 4. Podział Polski na regiony według preferencji mieszkaniowych

A — typ mozaikowy, B — typ nieciągły

Division of Poland into regions according to residential desirability

A — mosaic type, B — discrete type

zione są na obszarze Polski centralnej jako zjawisko negatywne (np. „nie lubię wielkich miast, nie dostrzega się w nich jednostki, liczą się tylko masy”). Cała reszta kraju postrzegana jest w postaci dwóch pasów: północnego, obejmującego województwa: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie i często traktowanego oddzielnie, obszaru wschodnich po-

jezierzy oraz pasa południowego ciągnącego się przez Karpaty i Podkarpackie (czasami poszerzanego o obszary województwa kieleckiego lub częstochowskiego) po Sudety i Przedgórze Sudeckie.

Obszary Polski południowej, silnie zakorzenione w świadomości ankietowanych i postrzegane jako zdecydowanie atrakcyjne, przedziela z reguły województwo katowickie, o którym wyobrażenia są wyjątkowo negatywne. Inną charakterystyczną cechą tak sporządzonych map wyobrażeniowych jest wydzielenie pasów południkowych z reguły wzdłuż wschodniej granicy kraju (województwa: zamojskie, chełmskie, bialskopodlaskie), rzadziej wzdłuż granicy zachodniej (województwa: gorzowskie, zielonogórskie, czasami legnickie lub szczecińskie). Obszary te postrzegane są jako wyróżniające się małą atrakcyjnością mieszkaniową. W przeprowadzonej dodatkowo ankiecie dotyczącej tego zjawiska pojawiły się stwierdzenia: „nie chciałbym (boję się) mieszkać w pobliżu granicy”.

Mapy preferencji mieszkaniowych otrzymane na podstawie samodzielnego podziału kraju także nie odbiegają znacznie od wyników uzyskanych metodą P. Goulda oraz proponowanej metody pięcioklasowej skali preferencji. Wykazują jednak wyraźnie sztuczność jednostki administracyjnej, która na mapach wyobrażeniowych pojawia się bardzo rzadko. Pomimo że na materiale testowym zaznaczone były granice województw, to przy samodzielnym wyznaczaniu regionów preferencji prawie wcale się nimi nie posługiwano. Wyjątek stanowi zwykle województwo katowickie, a w kilku innych wypadkach wschodni pas przygraniczny. Natomiast zaobserwowano silną tendencję w obu typach map do wydzielenia regionów różniących się typem krajobrazu naturalnego oraz okolic wielkich miast; przy czym, jak zostało to już wcześniej powiedziane, liczba wydzielonych regionów w żadnym wypadku nie przekracza piętnastu.

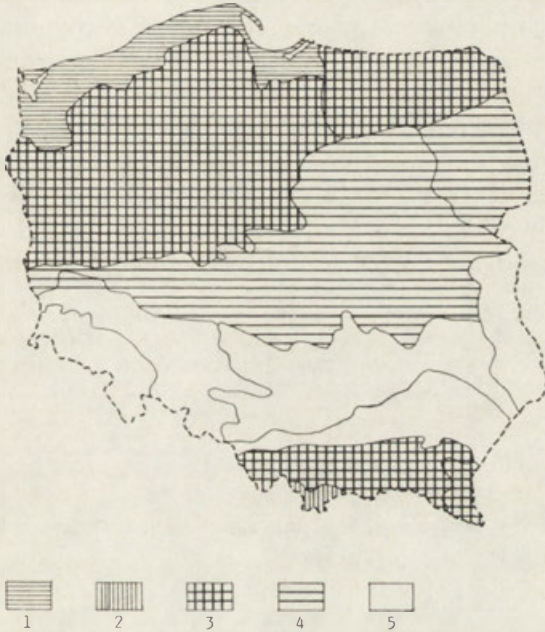
Na podstawie przeprowadzonej analizy ankiet, których celem było wstępne rozeznanie wyobrażeń przestrzennych charakteryzujących daną grupę osób, a przed przystąpieniem do dalszych badań, należało zastanowić się nad doбором właściwej jednostki odniesienia. Uwzględniając fakt, że obszar kraju różnicowany jest w świadomości ankietowanych głównie ze względu na typ krajobrazu, można by rozważyć wykorzystanie do dalszych badań jednostek fizycznogeograficznych Polski. Uznano, że najbardziej odpowiednie byłyby podprowincje. W wypadku potraktowania Wyżyny Małopolskiej, jako interesującej nas jednostki terytorialnej (w podziale Kondrackiego jest to prowincja, nie składająca się z żadnych podprowincji) oraz połączeniu dwóch podprowincji wchodzących tylko skrawkiem na teren Polski, tj.: Płyty Czarnomorskiej i Polesia Zachodniego, otrzymamy 13 jednostek terytorialnych, które być może bardziej odpowiadałyby regionom różniącym się preferencjami.

Na rycinie 5 przedstawiono preferencje mieszkaniowe dla tak wydzielonych jednostek terytorialnych.

Zaznacza się na niej wyraźnie pasmowy układ obszarów preferencji.

Najbardziej preferowany jest obszar nadmorski, następnie Pojezierze i Karpaty. Natomiast bardzo odległe miejsce na skali preferencji zajmują Sudety i Przedgórze Sudeckie. Obszar Polski Centralnej tradycyjnie oceniany jest negatywnie.

Zastanawiające jest, z czego wynikają różnice w preferencjach przy stosowaniu różnych podziałów, np. administracyjnego i fizycznogeograficznego. Nasuwa się wniosek, że w obu wypadkach brane były pod



Ryc. 5. Preferencje mieszkaniowe według jednostek fizycznogeograficznych

Residential location preferences according to phisico-geographical units

1 — 100—80%, 2 — 80—60%, 3 — 60—40%, 4 — 40—20%, 5 — < 20%

uwagę inne czynniki wpływające na preferencje. Przy podziale administracyjnym prawdopodobnie silniej były eksponowane czynniki ekonomiczne i społeczne niż przy podziale według typu krajobrazu, gdzie na plan pierwszy wysuwają się prawdopodobnie czynniki fizycznogeograficzne. Pojawia się więc w tym miejscu zasadnicze pytanie, dotychczas zupełnie pomijane w badaniach preferencji, jakie czynniki okazują decydujący wpływ na ujawnione preferencje.

#### PRÓBA OKREŚLENIA CZYNNIKÓW WPŁYWAJĄCYCH NA PREFERENCJE MIESZKANIOWE

Interpretacja map preferencji mieszkaniowych bez znajomości czynników wpływających na te preferencje, wydaje się być sprawą domysłów i spekulacji. P. Gould, jak i inni zajmujący się tym zagadnieniem, pomijają zupełnie ten problem. Jest to chyba najpoważniejszy zarzut, jaki można postawić jego metodzie badań preferencji.

Próbie określenia czynników wpływających na ujawnione przez an-

kietowanych preferencje zrealizowano według omówionego poniżej programu.

Badaną grupę osób poproszono o samodzielne, ujęte w dowolną formę, wyczerpujące odpowiedzi, w których należało określić, jakie czynniki brano pod uwagę szeregując województwa pod względem chęci zamieszkania na ich terenie. Na podstawie otrzymanych wyników utworzono następnie 23 grupy, obejmujące wszystkie wymienione przez ankietowanych czynniki. Zostały one uznane za cechy diagnostyczne preferencji. Ich zestawienie, według częstości występowania w ankietach przedstawia tabela 1.

Następnym punktem programu była weryfikacja przyjętego układu cech uznanych za diagnostyczne, to znaczy zbadanie czy zostały one określone właściwie i czy mają rzeczywiście wpływ na ujawnione preferencje. W tym celu każdy z ankietowanych otrzymał tabelę, w której wierszach zapisane były wyznaczone cechy diagnostyczne, kolumny zaś

Tabela 1  
Cechy diagnostyczne preferencji wyznaczone dla badanej grupy młodzieży

Lp.	Cecha diagnostyczna	Częstość występowania
1.	Zaniedbana gospodarka	44
2.	Brak perspektyw	41
3.	Bogate życie kulturalne	39
4.	Ważne wydarzenia polityczne	38
5.	Bogate życie naukowe	30
6.	Duże możliwości zawodowe	24
7.	Zanieczyszczenie środowiska	22
8.	Turystyka i rekreacja	20
9.	Zdrowy klimat	17
10.	Wysoka stopa życiowa	17
11.	Rodzina	16
12.	Tradycje historyczne	13
13.	Dzieciństwo	13
14.	Inne związki emocjonalne	12
15.	Przemysł	11
16.	Złe warunki zdrowotne	10
17.	Wartości krajoznawcze	8
18.	Spokojne życie	8
19.	Ważne urzędy państwowe	7
20.	Rolnictwo	5
21.	Ciekawa flora i fauna	4
22.	Ciekawa geologia	4
23.	Sport	2

tworzyły kolejne województwa. Instrukcja dla ankietowanych brzmiała: „Zastanów się przy każdym kolejnym województwie, które wymienione

w tabeli charakterystyki wydają Ci się ważne dla danego województwa, które z nich brałbyś pod uwagę zastanawiając się nad możliwością zamieszkania w danym województwie. Jeżeli dana cecha wydaje Ci się istotna dla danego województwa, wstaw w odpowiedniej kratce jedynekę, jeżeli nie ma ona dla Ciebie znaczenia, zostaw kratkę pustą”.

Wyniki tej ankiety zostały zsumowane i przedstawione w formie macierzy (N, M), w której  $N = 23$  — to cechy diagnostyczne, natomiast  $M = 49$  — to województwa.

Dane wyjściowe zawarte w tej macierzy zostały opracowane metodą analizy czynnikowej.

Dokonano zarówno analizy głównych komponentów, jak i właściwej analizy czynnikowej. Uzyskane czynniki wspólne poddano następnie rotacji ortogonalnej metodą Varimax.

Wyodrębnione czynniki wspólne zinterpretowano następująco:

#### Czynnik I — społeczny

Na czynnik ten największy wpływ w obydwu zastosowanych metodach mają następujące cechy: ważne wydarzenia polityczne, wysoka stopa życiowa, bogate życie naukowe i kulturalne, duże możliwości zawodowe, administracja państwowa oraz tradycje historyczne. Czynniki I wyjaśnia ponad 40% ogólnej zmienności w obydwu zastosowanych metodach. Składają się na niego cechy kojarzone zwykle z dużymi ośrodkami miejskimi. Czynniki ten wyjaśniałby charakterystyczną tendencję indywidualnych preferencji do wyróżnienia dużych miast z obojętnego preferencyjnego obszaru Polski centralnej, szczególnie Warszawy, Poznania, Lublina. Brak natomiast Łodzi w wyróżnionych tu enklawach preferencyjnych, która w odczuciu badanej grupy nie posiada wyżej wymienionych walorów. Miasto to jest kojarzone z przemysłem i na mapach opracowanych według rangowania województw od 1 do 49 znajduje się prawie na końcu listy preferencji razem z województwem katowickim.

Charakterystyczne jest także, że duże możliwości zawodowe kojarzą się ankietowanym z kulturą, nauką oraz administracją, natomiast wcale nie kojarzą się z przemysłem i z rolnictwem. Czynniki I został określony jako społeczny wymiar przestrzeni percepcyjnej.

#### Czynnik II — fizycznogeograficzny

Czynnik ten najsilniej skorelowany jest z następującymi cechami: wartości krajoznawcze, turystyka i rekreacja, ciekawa flora i fauna, zdrowy klimat, ciekawa geologia, a także sport. Drugi co do znaczenia czynnik, określony jako fizyczny wymiar przestrzeni percepcyjnej, wyjaśniałby tak typową na uzyskanych mapach preferencji tendencję do wydzielania obszarów różniących się pod względem krajobrazu naturalnego. Szczególne preferencje i pozytywne wyobrażenia związane z obszarem Pojezierzy, Pobrzeża, Sudetów i całych Karpat wynikają na pew-

no z lepszej znajomości tych terenów, jako tradycyjnych miejsc spędzania wakacji, a także docenianie takich wartości jak zdrowy klimat, piękno krajobrazu i związane z tym doznania estetyczne.

#### Czynnik III — emocjonalny

Otrzymany w wyniku przeprowadzenia analizy czynnikowej odpowiada czynnikowi czwartemu w analizie głównych komponentów. Wyjaśnia on ponad 7% ogólnej zmienności w analizie czynnikowej i ponad 5% w analizie głównych komponentów. Na czynnik ten, określane jako emocjonalny wymiar przestrzeni percepcyjnej, największy wpływ mają następujące cechy: dzieciństwo, rodzina, inne związki emocjonalne oraz spokojne życie.

Ten trzeci co do znaczenia czynnik wyjaśnia silne preferowanie stron rodzinnych. Jest to typowe zjawisko na wszystkich mapach preferencji, niezależnie od szerokości geograficznej i wieku ankietowanych. Zwraca już na to uwagę P. Gould (1975). Silne związki emocjonalne, rodzinne, nostalgia za krainą dzieciństwa prowadzą do idealizowania stron rodzinnych i kojarzą się ze spokojem, bezpieczeństwem, życiem z dala od zgiełku.

#### Czynnik IV — negatywne skutki cywilizacji

Czwarty czynnik obliczony metodą analizy czynnikowej wyjaśnia ponad 5% zmienności. Odpowiada on trzeciemu czynnikowi w metodzie głównych komponentów, w którym wyjaśnia ponad 7% zmienności. Na czynnik ten największy wpływ mają następujące cechy: brak perspektyw, złe warunki zdrowotne, zanieczyszczenie środowiska oraz przemysł.

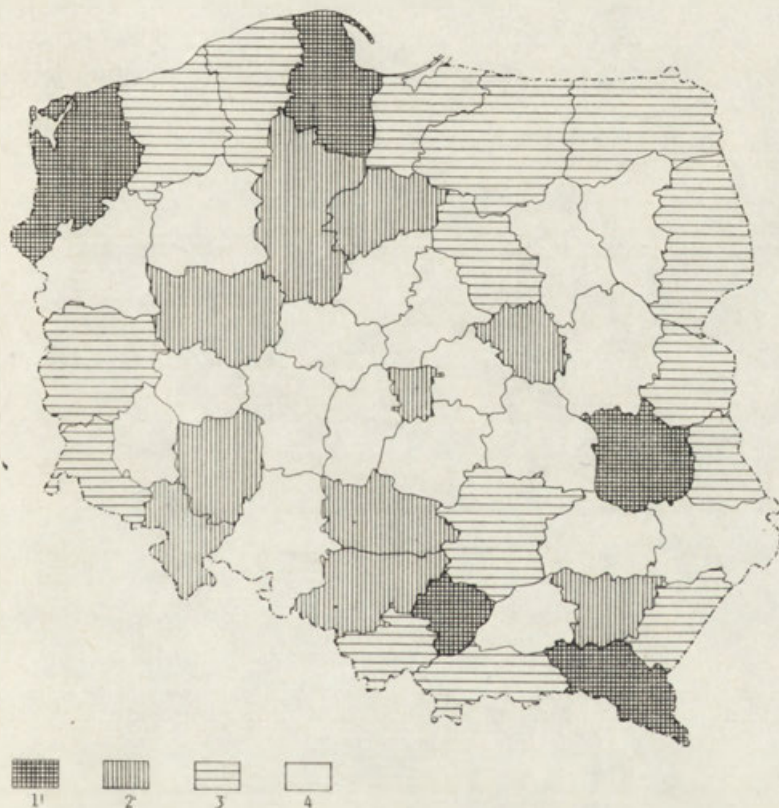
Na mapach preferencji czynnik ten wyjaśnia zdecydowanie negatywne wyobrażenia i niechęć do terenów przemysłowych, głównie Śląska. Ciekawe jest, że z czynnikiem tym mocno skorelowana jest cecha braku perspektyw. Prawdopodobnie wynika to z faktu totalnej negacji obszarów uprzemysłowionych i zdegradowanych.

W metodzie głównych komponentów wyróżnić można jeszcze piąty czynnik, wyjaśniający prawie 5% ogólnej zmienności. Na czynnik ten największy wpływ mają dwie cechy: zaniedbana gospodarka oraz rolnictwo.

#### GRUPOWANIE WOJEWÓDZTW W UKŁADZIE DWÓCH NAJISTOTNIEJSZYCH CZYNNIKÓW WSPÓLNYCH

Czynniki wspólne są liniowo niezależne, toteż każde z województw można interpretować jako punkt na płaszczyźnie w układzie współrzędnych prostokątnych wyznaczonych przez dwa dowolne czynniki. Wyniki przeprowadzonej analizy czynnikowej wykazują, że dla badanej grupy ankietowanych najistotniejszy wpływ na preferencje mieszkaniowe miały czynniki określane jako społeczny i fizycznogeograficzny. Stanowią one społeczny i fizycznogeograficzny wymiar przestrzeni percepcyjnej. W zde-

finiowanej tym sposobem dwuwymiarowej przestrzeni percepcyjnej można przeprowadzić klasyfikację województw według ćwiartek układu współrzędnych. Klasyfikacja oparta na czterech typach scharakteryzowanych powyższym sposobem odznacza się wysokim stopniem generalizacji, potwierdza jednak główne tendencje ujawnione w mapach preferencji badanej grupy (ryc. 6).



Ryc. 6. Grupowanie województw w układzie dwóch najistotniejszych czynników wspólnych

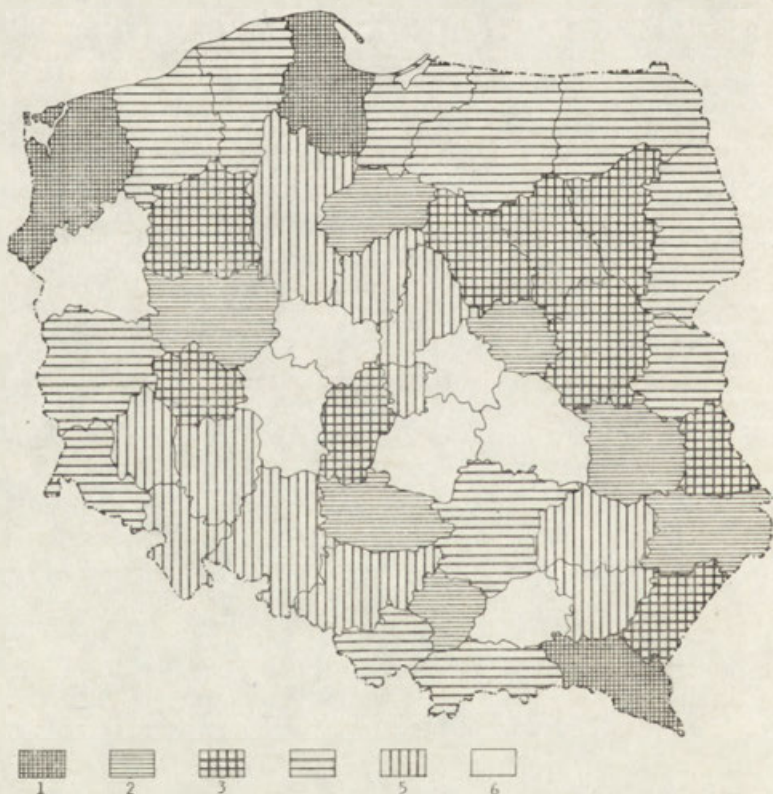
1 — typ zgodny dodatni (I i II czynnik — dodatni), 2 — typ niezgodny (I czynnik — ujemny, II czynnik — dodatni), 3 — typ zgodny ujemny (I i II czynnik — ujemny), 4 — typ niezgodny (I czynnik — dodatni, II czynnik — ujemny)

Classification of voivodship according to two the most important common factors  
 1 — positive concordat type (I and II factors — positive), 2 — discordant type (I factor — negative, II factor — positive), 3 — negative concordat type (I and II factors — negative),  
 4 — discordant type (I factor — positive, II factor — negative)

#### WYZNACZANIE TYPOW WOJEWÓDZTW TECHNIKĄ Q ANALIZY CZYNNIKOWEJ

Województwa opisane 23 cechami diagnostycznymi można także grupować techniką Q analizy czynnikowej. Jak już wspomniano wcześniej, często gdy wymiar przestrzeni jest większy niż liczba analizowanych

punktów, uzyskanie sensownych wyników jest bardzo trudne. Niemniej jednak występują też takie wypadki, że otrzymane z analizy czynnikowej wyniki są zadowalające. Dlatego też zdecydowano się przy zastosowaniu techniki Q przeprowadzić analizę czynnikową 23 jednostek (cech diagnostycznych) opisanych 49 cechami (województwami). Po wyliczeniu macierzy współczynników korelacji została przeprowadzona analiza głównych komponentów. Opierając się na kryterium jedynki otrzymano sześć czynników wspólnych. Czynniki te wyjaśniają 89,28% ogólnej zmienności (czynnik I — 47,31%; II — 23,80%; III — 8,26%; IV — 5,14%; V — 2,67%; VI — 2,11%). Przy sześciu czynnikach możliwy jest podział



Ryc. 7. Typy województw oznaczone techniką Q

1 — województwa szczególnie preferowane, 2 — województwa preferowane ze względu na walory krajoznawcze, 3 — województwa preferowane ze względu na walory społeczne i tradycje historyczne, 4 — województwa negatywnie oceniane ze względu na warunki społeczne, 5 — województwa negatywnie oceniane ze względu na warunki fizycznogeograficzne, 6 — województwa zdecydowanie negatywnie oceniane ze względu na warunki społeczne i fizycznogeograficzne

Voivodship types determinate by the Q technique of factor analysis

1 — voivodship especially preferred, 2 — voivodship preferred because of tourist attractiveness, 3 — voivodship preferred because of their social values and historical traditions, 4 — voivodship negatively evaluated because of their social conditions, 5 — voivodship negatively evaluated because of their phisico-geographical conditions, 6 — voivodship strongly negatively evaluated because of social and phisico-geographical conditions



zbioru na 64 klasy ( $2^r$ , gdzie  $r$  jest liczbą czynników). Jako istotny przyjęto arbitralnie taki ładunek, którego wartość jest większa lub równa 0,40.

Z możliwej liczby 64 klas trzynaście nie jest pustych, to znaczy zawierają ładunki czynnikowe większe lub równe 0,40. W tej liczbie jest pięć klas czystych (województwa należące tylko do jednego czynnika) i osiem mieszanych (województwa uzależnione więcej niż od jednego czynnika).

Porównując 13 klas województw wyznaczonych techniką  $Q$  analizy czynnikowej z mapą preferencji P. Goulda oraz z wymiarami przestrzeni percepcyjnej można przeprowadzić pewną generalizację drogą redukcji liczby klas. Otrzymana w wyniku tego mapa przedstawia podział kraju na regiony preferencyjne charakteryzowane 23 cechami (ryc. 7).

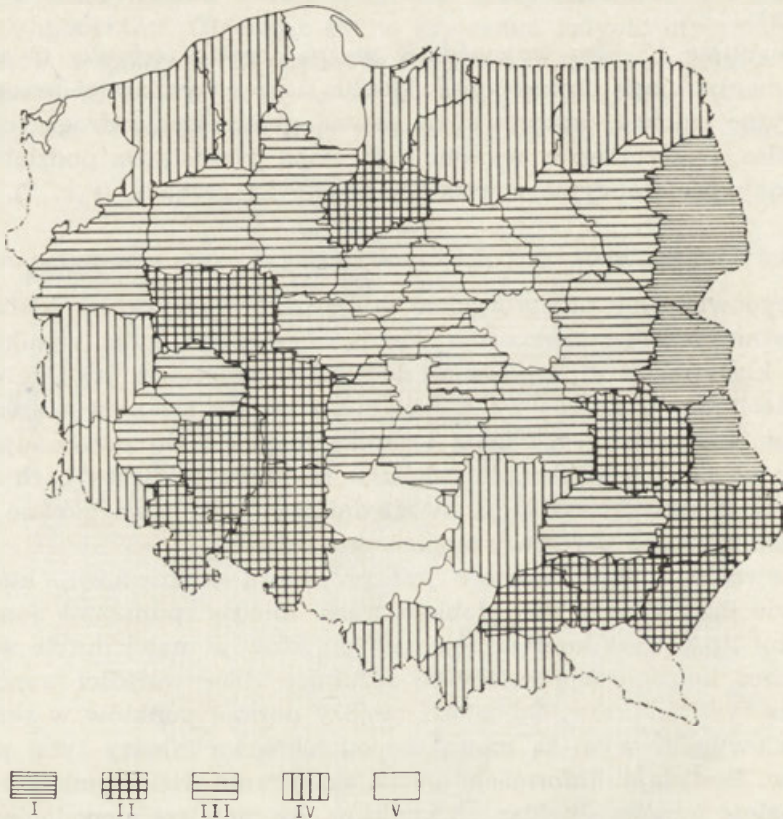
#### PRÓBA GRUPOWANIA WOJEWÓDZTW ZA POMOCĄ SKALOWANIA WIELOWYMIAROWEGO

Zdecydowano się przeprowadzić próbę grupowania województw metodą niemetrycznego skalowania wielowymiarowego, gdyż wyniki uzyskane z klasyfikacji ze względu na dwa główne czynniki, jak i ze względu na technikę  $Q$  analizy czynnikowej wydawały się niewystarczające. Zachodzi obawa, że grupowanie techniką  $Q$  jest mało przekonujące ze względu na niedużą liczebność zbioru w stosunku do liczby cech opisujących. Natomiast klasyfikacja uwzględniająca tylko dwa główne czynniki może zawierać zbyt duży stopień generalizacji.

Skalowanie wielowymiarowe jest procedurą obliczeniową, która na podstawie informacji o niepodobieństwach między punktami (osobami, obiektami itp.) szuka konfiguracji tych punktów w małej liczbie wymiarów. Przez konfigurację należy tu rozumieć zbiór wartości współrzędnych dla tych punktów. Odległości między parami punktów w skalowaniu wielowymiarowym są miarą niepodobieństwa między tymi parami punktów. Posiadając informacje o tym, skalowanie wielowymiarowe próbuje znaleźć współrzędne danych punktów. Im mniejsze niepodobieństwo, tym bardziej skupione punkty w powstającej końcowej konfiguracji. Z dwóch głównych typów procedur skalowania: skalowania klasycznego oraz skalowania porządkowego, wybrano metodę skalowania porządkowego opracowaną przez J. B. Kruskala (1964). Skalowaniu poddana została macierz głównych komponentów. W wyniku przeprowadzonych obliczeń otrzymano konfigurację w dwu wymiarach, której analiza pozwoliła wyodrębnić grupy województw o najmniejszym stopniu niepodobieństwa ze względu na pięć cech opisujących, tj.: czynnik społeczny, fizycznogeograficzny, emocjonalny, przemysłowy, rolniczy (ryc. 8).

Przeprowadzona klasyfikacja województw na regiony preferencyjne ze względu na pięć wyznaczonych wymiarów percepcyjnych wydzieliła dwie grupy oceniane pozytywnie pod względem preferencji mieszkaniowych, dwie grupy oceniane negatywnie oraz osiem województw niepodobnych do innych.

Ogólnie należy stwierdzić, że poszczególne województwa cechuje duży stopień niepodobieństwa i wyróżnienie zdecydowanych klas jest utrudnione. Wyraźnie skupiona jest tylko grupa województw Polski Centralnej. Natomiast wydzielenie pozostałych klas ułatwiają dane z analizy wcześniej przeprowadzonych ankiet.



Ryc. 8. Regiony preferencji mieszkaniowych

I, II, III, IV, V — grupy województw podobnych ze względu na pięć czynników

Residential location preference regions

I, II, III, IV, V — groups of voivodship similar with regard to five factors

Wydaje się, że przy badaniu wyobrażeń geograficznych preferencji nie można ograniczyć do jednego typu tekstu, jak to zrobił P. Gould, z uwagi na subiektywny, trudny do wydobywania w ankietach charakter odczuć o środowisku. Z tego względu zaproponowany sposób badania wyobrażeń został tu rozbudowany i obejmuje:

- 1) wstępną orientację w wyobrażeniach o przestrzeni geograficznej;
- 2) badanie preferencji mieszkaniowych metodą P. Goulda;
- 3) badanie czynników wpływających na ujawnione preferencje i określenie wymiarów przestrzeni percepcyjnej;
- 4) klasyfikację badanych jednostek w celu wydzielenia regionów pre-

ferencyjnych zależnych od określonych wymiarów przestrzeni percepcyjnej.

Oczywiście nie można autorytatywnie orzec, czy otrzymane grupy województw odpowiadają rzeczywistym wyobrażeniom i preferencjom. Pomiar subiektywnych wyobrażeń nastęcza bowiem wiele trudności, wydaje się jednak, że zaproponowane kompleksowe badanie wyobrażeń ujawnionych poprzez preferencje mieszkaniowe daje lepsze podstawy do interpretacji otrzymanych wyników niż metoda zaproponowana przez P. Goulda, którą należy traktować jedynie jako badanie wstępne i pomocnicze.

## OBRAZ „MIASTA Z PAMIĘCI” — FIZYCZNE ASPEKTY WYOBRAŻENIA MIASTA

### OPIS METODY

Badanie fizycznej struktury miasta z pamięci zrealizowano, podobnie jak i poprzednie badania, metodą testowania. W tym celu wytypowane zostały dwie grupy osób. Pierwszą stanowiła stuosobowa grupa mieszkańców miasta Sanoka. W skład tej grupy wchodziła zarówno młodzież szkolna (50 osób) w wieku 18—19 lat, jak i dorośli mieszkańcy Sanoka, których wiek wahał się 30—55 lat. W grupie tej znalazły się osoby od urodzenia związane z Sanokiem (63 osoby), a wśród pozostałych okres stałego zamieszkania w mieście był co najmniej dziesięcioletni. Analizę materiału wykonywano oddzielnie dla młodzieży i dla dorosłych.

Drugą grupę stanowiło 40 osób nie będących mieszkańcami miasta. Były to osoby z Krakowa (17), z Warszawy (9) i z Gdańska (14), które przynajmniej raz (31 osób) lub więcej (9 osób) odwiedziły Sanok, a okres jaki upłynął od pobytu nie był dłuższy niż 4 lata. Grupa ta będzie nazywana dalej grupą turystyczną (turyści).

Osoby biorące udział w eksperymencie miały za zadanie odtworzyć z pamięci obraz miasta. Instrukcja do zadania sformułowana była następująco: „Narysuj na kartce papieru plan miasta Sanoka. Przy rysowaniu polegaj tylko na swojej pamięci. Odtwórz te elementy, które pamiętasz, które są dla Ciebie istotne; nie konsultuj rysunku z innymi osobami, ani informatorem turystycznym, gdyż ważne jest tylko Twoje własne wyobrażenie o mieście, a nie jego prawdziwy wygląd. Wykonaj plan niezależnie od tego, co sądzisz o swoich umiejętnościach rysunkowych”.

Dogodnym dla badającego faktem było to, że miasto nie posiada swojego planu kartograficznego, a jedyna, dość zresztą schematyczna mapka, którą ewentualnie mogłyby się zasugerować osoby biorące udział w eksperymencie, to rysunek ulic przelotowych zamieszczony w Atlasie Samochodowym Polski. Uzyskany w ten sposób materiał „kartograficzny” oceniany był pod względem szczegółowości treści, ogólnej kompozycji i przestrzennego rozmieszczenia elementów treści. Drugie zadanie skierowane tylko do mieszkańców miasta polegało na sporządzeniu opisu

miasta, sprowadzającego się w głównej mierze do podania elementów, które są dla miasta ważne. Pomocniczo postawiono ankietowanym trzy dodatkowe pytania:

1. Gdybyś musiał/a opuścić miasto, za czym szczególnie tęskniłbyś/łabyś?
2. Jakie miejsca przychodzą Ci do głowy, gdy myślisz o mieście?
3. Gdybyś był/a redaktorem opracowującym plan miasta, jakie elementy umieściłbyś/łabyś na planie?

Informacje uzyskane z opisu miasta zostały następnie porównane z materiałem kartograficznym.

#### FIZYCZNA STRUKTURA „MIASTA Z PAMIĘCI”

Pierwszym etapem badania struktury „miasta z pamięci” było sprawdzenie, czy strukturalne elementy wyobrażenia przestrzeni miejskiej wyodrębnione przez K. Lyncha (1960), a potwierdzone w innych badaniach, pojawiają się także na mapach mieszkańców Sanoka.

K. Lynch ustalił, że wyobrażenie miasta tworzone jest za pomocą pięciu elementów wyselekcjonowanych z krajobrazu, tzn.: ścieżek, krawędzi, węzłów, punktów orientacyjnych i obszarów.

Ścieżki są zaliczane do elementów liniowych, wyznaczających trasy, wzdłuż których poruszają się (zwyczajowo, przypadkowo bądź tylko potencjalnie) obserwatorzy. Mogą to być, np. ulice, kanały, linie kolejowe itp.

Krawędzie zaliczane również do elementów liniowych nie są jednak traktowane jak ścieżki. Raczej spełniają one rolę barier odgradzających obszary między sobą. Zalicza się do nich: ściany, pierzeje, linie brzegowe.

Węzły są zaliczane do elementów punktowych, do których obserwator może wejść. Mogą to być miejsca przecięcia dwóch elementów liniowych, punkty ich zbieżności lub rozchodzenia.

Punkty orientacyjne należą również do elementów o charakterze punktowym, różnią się jednak tym od węzłów, że obserwator pozostaje na zewnątrz danego obiektu (np. budynki, góry itp.).

Obszary należą do elementów przestrzennych. Z otoczenia wyróżniają się pewnymi wspólnymi, identyfikującymi je charakterystykami, np. zadrzewiona przestrzeń parków lub tereny rekreacyjne.

#### ELEMENTY LINIOWE WYOBRAŻONEJ STRUKTURY MIASTA

Wśród elementów liniowych, jakie umieścili ankietowani na mapach, znalazły się: ulice, linia kolejowa i rzeka San.

Z zebranego materiału kartograficznego wynika, że najważniejszym elementem w organizacji przestrzeni miejskiej są elementy liniowe, konkretnie zaś ulice.

Różnice między dwoma grupami (dorośli i młodzież) mieszkańców są niewielkie. Ankietowani z obu grup zaznaczają te same cztery ulice na swych mapach. Można więc uznać je za najważniejsze elementy organizujące przestrzeń miejską, stanowiące osnowę fizycznej struktury miasta. O ich znaczeniu decyduje przede wszystkim koncentracja działalności handlowo-usługowej i kulturalnej wzdłuż ich przebiegu.

Zdecydowana natomiast rozbieżność występuje w postrzeganiu ulic będących głównymi arteriami komunikacyjnymi miasta. W grupie osób dorosłych wyraźnie zaznaczane są na mapie drogi wylotowe z miasta na Krosno, Przemyśl i Lesko oraz główna obwodnica omijająca centrum, a prowadząca z Przemyśla i Leska do Krosna. Tak więc ścieżki o charakterze tranzytowym postrzegane są głównie przez dorosłych. Wynika to zapewne z różnych sposobów poruszania się w przestrzeni miejskiej. Posługując się częściej samochodem jako środkiem lokomocji i poruszając się po większym obszarze, co wynika z faktu, że większość dużych zakładów pracy znajduje się poza centrum miasta, przy głównych szlakach komunikacyjnych, dorośli częściej korzystają z tych ścieżek, a tym samym lepiej i częściej je percypują. Potwierdza to hipotezę wysuniętą przez K. Lyncha (1960), a uwzględnioną w przytoczonym wcześniej modelu D. C. D. Pockocka (1975) o roli punktu odniesienia, z jakiego postrzegamy dane środowisko, a także naszej w nim aktywności.

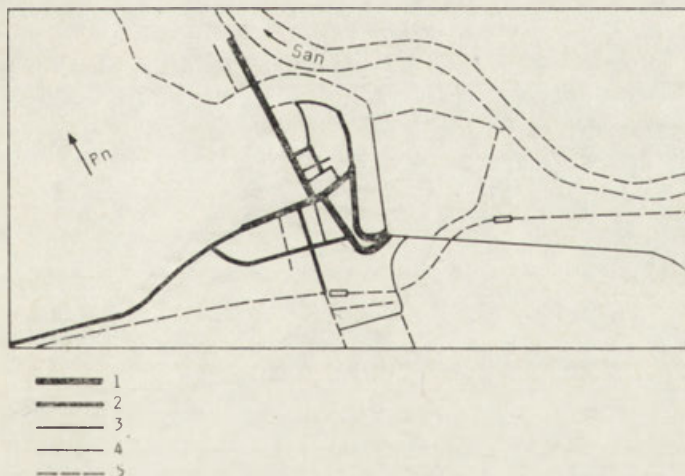
Ścieżki organizujące przestrzeń w grupie młodzieży ograniczają się do centrum miasta. Najważniejszą pozostaje ulica A. Mickiewicza, przy której zaznaczony jest najistotniejszy dla młodzieży punkt orientacyjny — szkoła. Tak więc, szczególnie istotne dla badanej grupy punkty orientacyjne lub węzły wzmacniają znaczenie ścieżek.

Z innych elementów liniowych na mapach zaznaczane są tory kolejowe oraz rzeka San. Zarówno tory kolejowe, jak i rzeka występują tylko na 9 mapach sporządzonych przez młodzież, co stanowi niecałe 20% badanej grupy. K. Lynch (*op. cit.*) sugeruje w przytoczanej już wielokrotnie pracy, że zarówno tory kolejowe, jak i rzeki spełniają bardzo często rolę krawędzi o charakterze barier. Wydaje się, że w wypadku obu badanych grup nie ma szczególnych podstaw do określenia torów kolejowych jako elementu krawędziowego, a już na pewno o charakterze nieprzepuszczalnej bariery. Przypuszczenie to opiera się na fakcie, że na tych mapach, na których zaznaczono tory kolejowe, treść mapy nie jest nimi nigdy ograniczona.

Ciekawym zjawiskiem w grupie młodzieży (5 wypadków) jest wyróżnienie na mapach dworca lub nawet dwóch dworców kolejowych, ale z pominięciem torów. Należy przypuszczać, że w takich wypadkach wyobrażenie o przestrzeni jest silnie związane z aktywną w nim działalnością. Badane osoby postrzegają ścieżki (ulice), którymi udają się na dworzec, gdzie wykonują pewną liczbę rutynowych czynności, natomiast w momencie, gdy ich działalność zmienia się z aktywnej w pasywną

i przestrzenne doświadczenie zostaje w ten sposób ograniczone, przestają percypować te elementy środowiska.

San pojawia się tylko na 9 mapach w grupie młodzieży, podczas gdy w grupie dorosłych jest na 25 mapach (50%). Jest to jedyny element pełniący rolę krawędzi, szczególnie w odczuciu młodzieży. Bardzo charakterystyczne jest, że ani jedna z tych 9 map nie uwzględnia choćby jednego z trzech istniejących na Sanie mostów. Wziąwszy również pod uwagę fakt, że na mapach narysowanych przez młodzież pojawia się tylko lewobrzeżna część miasta (wyjątek stanowi tu jedna mapa uwzględniająca Białą Górę — tradycyjne miejsce rekreacji), należy przyjąć, że San pełni rolę ograniczającej przestrzeń bariery, dość mocno zakorzenionej w świadomości młodzieży. W grupie dorosłych San pojawia się na 25 mapach, przy czym 20 z nich przedstawia również most znajdujący się na trasie wylotowej na Przemyśl, a 17 — jeden z dwóch mostów łączących miasto z Białą Górą i umożliwiających dotarcie do skansenu. W tym wypadku nie należy traktować rzeki jako bariery, lecz raczej jako charakterystyczną ścieżkę organizującą przestrzeń. Elementy liniowe występujące na „mapach z pamięci” mieszkańców Sanoka przedstawiają ryciny 9 i 10.



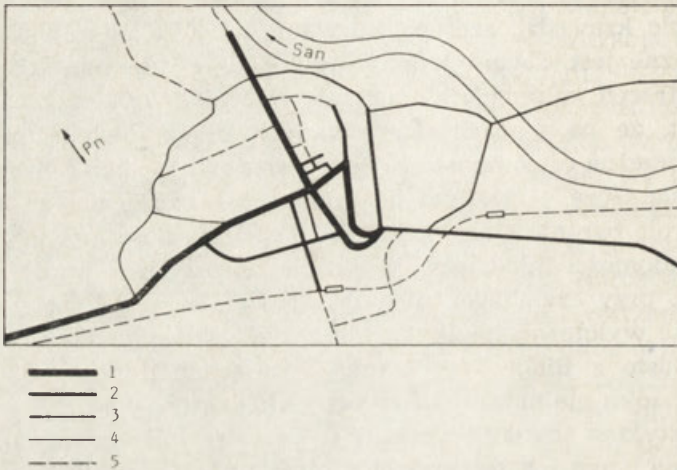
Ryc. 9. Elementy liniowe zaznaczone przez młodzież na „mapach z pamięci” Sanoka  
Częstość zaznaczania elementów liniowych na mapach: 1 — 100%, 2 — 100–75%, 3 — 75–50%,  
4 — 50–25%, 5 — poniżej 25%

Paths reconstructed by young people in „maps from the head” of Sanok

Frequency of paths elements in the maps: 1 — 100%, 2 — 100–75%, 3 — 75–50%, 4 — 50–25%,  
5 — below 25%

Na podstawie tego materiału można stwierdzić, że elementy liniowe, a konkretnie ścieżki, odgrywają decydującą rolę w organizacji wyobrażonej przestrzeni miejskiej. Natomiast krawędzie spełniają dużo mniejszą rolę.

Porównując rolę elementów liniowych w strukturze fizycznej Sanoka istniejącego w wyobrażeniach jego mieszkańców z grupą turystów (ryc. 11) zauważa się dużo większe znaczenie Sanu ( $\chi^2 = 21,7417$ ;  $p < 0,01$ ). W wyo-

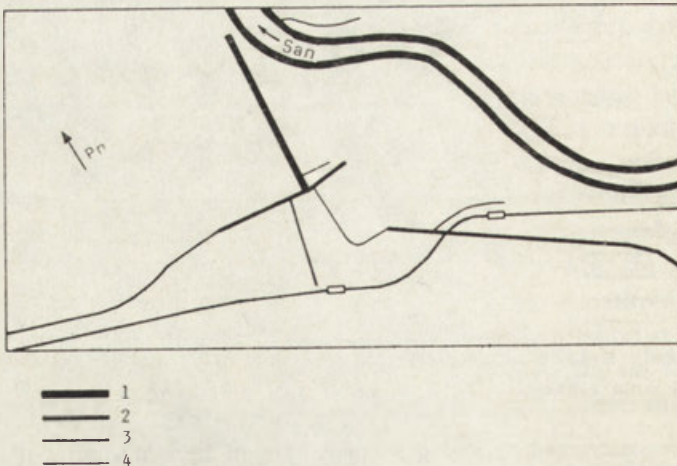


Ryc. 10. Elementy liniowe zaznaczone przez dorosłych na „mapach z pamięci” Sanoka

Częstość zaznaczania elementów liniowych na mapach: 1 — 100%, 2 — 100—75%, 3 — 75—50%, 4 — 50—25%, 5 — poniżej 25%

Paths reconstructed by adults in the „maps from the head” of Sanok

Frequency of quoting paths in the maps: 1 — 100%, 2 — 100—75%, 3 — 75—50%, 4 — 50—25%, 5 — below 25%



Ryc. 11. Elementy liniowe zaznaczone przez turystów na „mapach z pamięci” Sanoka

Częstość zaznaczania elementów liniowych na mapach: 1 — powyżej 75%, 2 — 75—50%, 3 — 50—25%, 4 — poniżej 25%

Paths reconstructed by tourist in the „maps from the head” of Sanok

Frequency of quoting paths in the maps: 1 — above 75%, 2 — 75—50%, 3 — 50—25%, 4 — below 25%



brażeniach turystów rzeka jest najbardziej wybijającym się elementem, pojawia się na mapach w 76,5%. Na to szczególne wyeksponowanie rzeki wpływa niewątpliwie fakt lokalizacji skansenu na prawym jej brzegu. Każdy turysta udający się do skansenu musi przejść przez rzekę. Poza tym tereny nad rzeczne pełnią funkcje rekreacyjne, co dla osób odwiedzających miasto jest na pewno nie bez znaczenia.

Drugim elementem, który turyści dostrzegają o wiele wyraźniej — jest kolej ( $\chi^2 = 9,1466$ ;  $p < 0,01$ ). Wynika to oczywiście ze sposobów poruszania się w przestrzeni. Korzystając nawet z innych środków lokomocji, turysta dużo silniej zauważa wszelkie elementy związane z możliwością dojazdu lub wyjazdu z miasta.

Liczba ulic, jaką zaznaczono na mapach, jest niewielka. Tylko ulica A. Mickiewicza prowadząca z centrum miasta do skansenu utkwiała w pamięci ponad 75% ankietowanych. Więcej niż połowa turystów zaznaczyła na mapach drogę wjazdową z Leska, co podkreśla tranzytowy charakter odwiedzin w mieście, w drodze w Bieszczady oraz ulicę T. Kościuszki — główną w centrum. Zastanawiający jest fakt, że żadna z analizowanych map nie przedstawia drogi wylotowej na Przemyśl, chociaż tranzytowy charakter miasta podkreśla jeszcze zaznaczenie przez ponad 25% ankietowanych drogi wylotowej na Krosno i Rzeszów oraz ulicy H. Sienkiewicza prowadzącej do stacji kolejowej. Pozostałe cztery ulice, jakie pojawiały się na mapach, to ul. Kolejowa (na 3 mapach) prowadząca również do dworca, dwie ulice w centrum miasta oraz, nie zaznaczona na żadnej mapie w grupie mieszkańców, droga prowadząca od Sanu do skansenu. Nawet na podstawie pobieżnej analizy liniowych elementów, tworzących fizyczną strukturę miasta, można zauważyć różnicę w wyobrażeniu o mieście. Osobom odwiedzającym miasto jawi się ono przede wszystkim jako miasto tranzytowe w drodze w Bieszczady, w którym przy okazji należy odwiedzić Muzeum Budownictwa Ludowego.

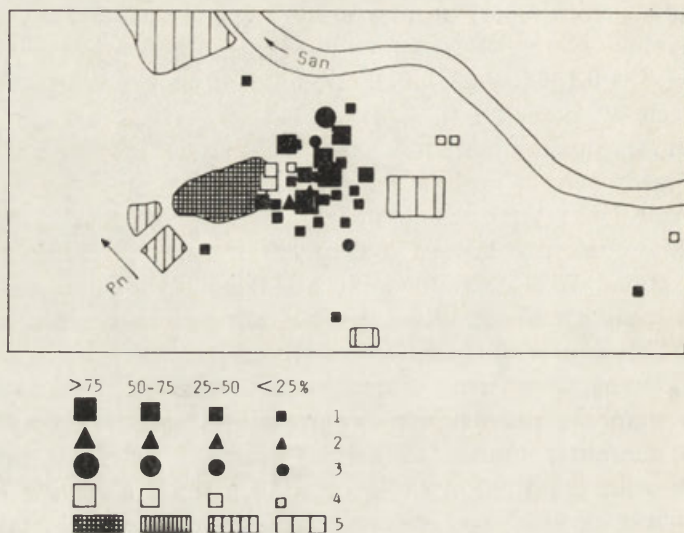
#### ELEMENTY PUNKTOWE WYOBRAŻENIOWEJ STRUKTURY MIASTA

Liczbę i rodzaj elementów punktowych postrzeganych przez mieszkańców miasta przedstawiają ryciny 12 i 13.

Tak jak w wypadku elementów liniowych, młodzież wyróżnia podobną liczbę elementów punktowych (38), jak i dorośli (40). W grupie młodzieży głównym punktem orientacyjnym pozostaje szkoła. Jest ona, obok czterech ścieżek, najważniejszym elementem organizującym całą przestrzeń, zaznaczonym na wszystkich mapach w tej grupie. Punktami silnie utrwalonymi w świadomości obydwu grup są kościoły: kościół farny zaznaczony był na 96 mapach, kościół zaś O.O. Franciszkanów — na 70 mapach.

Najistotniejsza różnica w percypowaniu punktów orientacyjnych przez młodzież i przez dorosłych mieszkańców miasta dotyczy budynku II Liceum Ogólnokształcącego. O ile dla całej grupy młodzieży jest to naj-

ważniejszy element struktury przestrzennej miasta, to w grupie dorosłych postrzegany jest tylko przez 6 osób. Potwierdza to znaczenie miejsca pracy (nauki w wypadku młodzieży) jako istotnego elementu organizującego przestrzeń. Dla dorosłych elementami takimi są: Sanocka



Ryc. 12. Elementy punktowe i powierzchniowe zaznaczone przez młodzież na „mapach z pamięci” Sanoka

Elementy punktowe: 1 — budynki, 2 — inne; 3 — węzły; 4 — elementy powierzchniowe traktowane jak punkty; 5 — elementy powierzchniowe; liczby w % oznaczają częstość występowania na mapach

Points and districts reconstructed by young people in the „maps from the head” of Sanok

Points: 1 — buildings, 2 — other; 2 — nodes; 4 — districts treated as points; 5 — districts; numbers expressed in % denote frequencies of appearance of particular elements in maps

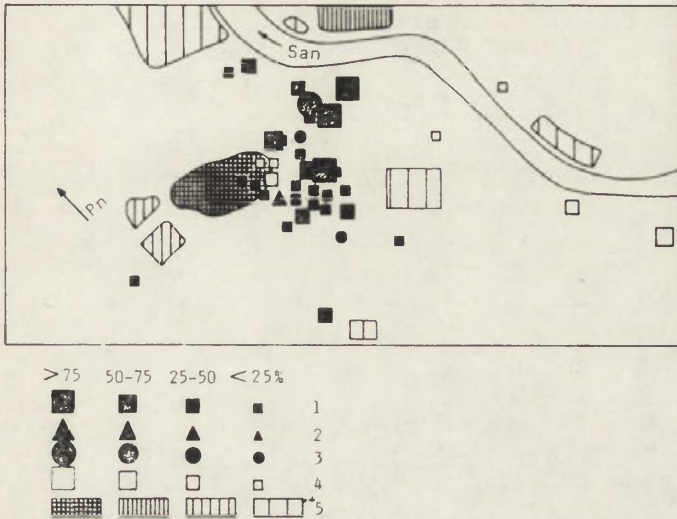
Fabryka Autobusów zaznaczona na 29 mapach (tylko 5 map w grupie młodzieży) oraz Zakłady Gumowe „Stomil” zaznaczone na 22 mapach i Zakłady Mięsne zaznaczone na 14 mapach (w ogóle nie uwzględnione przez młodzież).

Inna różnica dotyczy postrzegania obiektów zabytkowych, jakimi są zamek i cerkiew. Zamek zaznaczony jest aż na 29 mapach sporządzonych przez dorosłych, podczas gdy w grupie młodzieży — tylko na 7 mapach. Natomiast cerkiew zaznaczono na 16 mapach w grupie dorosłych, a w grupie młodzieży — wcale. Problem ten będzie jeszcze poruszony przy omawianiu wyników samodzielnego opisu miasta.

Częstotliwość występowania elementów punktowych na mapach sporządzonych przez turystów przedstawia rycina 14.

Najbardziej charakterystycznym elementem w organizacji przestrzeni miasta pozostaje SFA „Autosan” (47,5%). Wpływ na to ma zapewne

położenie tego zakładu, co prawda peryferyjne, ale przy trasie wylotowej na Lesko, zaznaczonej na ponad połowie mapek. Inne ważne punkty orientacyjne zaznaczone na mapach to dom turysty (32,5%) i kościół



Ryc. 13. Elementy punktowe i powierzchniowe zaznaczone przez dorosłych na „mapach z pamięci” Sanoka

Elementy punktowe: 1 — budynki, 2 — inne; 3 — węzły; 4 — elementy powierzchniowe traktowane jak punkty; 5 — elementy powierzchniowe; liczby w % oznaczają częstość występowania na mapach

Points and districts reconstructed by adults in the „maps from the head” of Sanok

Points: 1 — buildings, 2 — other; 3 — nodes; 4 — districts treated as points; 5 — districts; numbers expressed in % denote frequencies of appearance of particular elements in maps

O.O. Franciszkanów (32,5%) oraz zamek (22,5%). Kościół farny zaznaczony jest tylko na 10% mapek, co w porównaniu z mapami rysowanymi przez mieszkańców jest zastanawiające, gdyż ci ostatni zdecydowanie wyraźnie preferują kościół farny jako główny punkt w organizacji przestrzeni miejskiej. To odwrócenie znaczenia obu obiektów można wytłumaczyć tym, że pod względem formy architektonicznej i malowniczości położenia zespół kościelno-klasztorny na skarpie opadającej ku rzece jest obiektem dużo lepiej zapamiętanym przez turystów.

Na mapach turystów pojawiają się też elementy nie uwzględnione w wyobrażeniach mieszkańców. Dwa z nich (pogotowie ratunkowe, hotel miejski) związane są zapewne ze specyficznymi zdarzeniami w podróży. W porównaniu z mapami mieszkańców liczba elementów organizujących przestrzeń miasta jest dużo uboższa. Uderza brak obiektów związanych z codzienną aktywnością, np. placówek handlowo-usługowych, zakładów pracy, z wyjątkiem „Autosanu”, którego zaznaczanie na mapkach może

częściowo być spowodowane świadomością istnienia takiego obiektu w mieście niż faktycznej jego percepcji.



Ryc. 14. Elementy punktowe i powierzchniowe zaznaczone przez turystów na „mapach z pamięci” Sanoka

Elementy punktowe: 1 — budynki, 2 — inne; 3 — węzły, 4 — elementy powierzchniowe traktowane jak punkty; 5 — elementy powierzchniowe; liczby w % oznaczają częstość występowania elementu na mapach

Points and districts reconstructed by tourists in the „maps from the head” of Sanok  
Points: 1 — buildings, 2 — other; 3 — nodes; 4 — districts treated as points; 5 — districts; numbers expressed in % denote frequencies of appearance of particular elements in maps

#### ELEMENTY POWIERZCHNIOWE WYOBRAZENIOWEJ STRUKTURY MIASTA

Na rycinach 12 i 13 przedstawiono występowanie elementów powierzchniowych na mapach wyobraźniowych narysowanych przez mieszkańców Sanoka. Porównując elementy powierzchniowe, pojawiające się na mapach w obu grupach mieszkańców, widać wyraźnie, że zasadnicza różnica dotyczy tylko jednego elementu, a mianowicie skansenu. Fakt, że nie pojawił się on na żadnej mapie jest godny zastanowienia. Rozważania dotyczące tego zjawiska będą poruszone przy porównywaniu wyobrażonego miasta w postaci mapy z opisem słownym. Na razie można tylko stwierdzić, że jedynie park i czasami cmentarz występują jako ważne elementy powierzchniowe w organizacji struktury fizycznej miasta wyobrażonego. W wypadku map sporządzonych przez turystów tylko skansen (70%) i park (35%) mają znaczenie w kształtowaniu się wyobrażenia o strukturze miasta. Inne elementy powierzchniowe pojawiające się na mapach mieszkańców Sanoka są na tyle typowe oraz nie wyróżniające się niczym szczególnym, że nie są dostrzegane przez przybyszów.

Porównując strukturę fizyczną miasta z pamięci, jaka istnieje w wyobraźni jego mieszkańców i turystów, należy stwierdzić, że niezależnie od stopnia posiadanych doświadczeń przestrzennych, najważniejszymi elementami organizującymi przestrzeń pozostają ścieżki. Podstawę osnowy przestrzeni wyobrażonej tworzą te ulice, przy których koncentruje się działalność handlowo-usługowa i kulturalno-oświatowa.

Występujące różnice w wyobrażeniach o mieście, uzależnione są przede wszystkim od formy działalności zawodowej i stopnia aktywności osobistej.

Wyobrażenie dorosłych cechuje bardziej kompleksowe spojrzenie na miasto. Jawi się ono jako zwarty organizm spełniający różnorodne funkcje. Młodzież widzi miasto bardziej fragmentarycznie. Wyobrażenia jej oscylują głównie wokół centrum miasta, gdzie zlokalizowane są obiekty odpowiadające formom działalności młodzieżowej. Dla turystów z kolei Sanok jest głównie miastem tranzytowym, w którym wyróżnia się duży zakład przemysłowy, znajdujący się u wylotu z miasta oraz kilka innych ciekawych obiektów w mieście.

Linijowe formy strukturalne spełniające rolę krawędzi mają nieduże znaczenie dla dorosłych i turystów, natomiast częściej zauważane są przez młodzież. Fakt, że tylko na jednej mapie zaznaczono obiekty znajdujące się na prawym brzegu Sanu (teren rekreacyjny Biała Góra) oraz nie zaznaczono żadnego z trzech istniejących mostów, w tym bardzo charakterystycznego mostu wiszącego, świadczy, że rzeka w zbiorowej świadomości młodzieży jest krawędzią o charakterze bariery.

Struktura fizyczna miasta, ujawniona na podstawie analizy map z pamięci wykonanych przez trzy grupy różniące się pod względem doświadczeń przestrzennych, nie odbiega od struktur ujawnionych w innych tego typu badaniach. Wszystkie przeprowadzone badania potwierdziły, że najważniejszym elementem w organizacji przestrzeni miasta są ścieżki, na drugim miejscu znalazły się punkty orientacyjne, natomiast nie występują krawędzie pojawiające się w pracach K. Lyncha o Bostonie. Wydaje się, że wynika to nie tyle z nieistotności tego elementu, ile z trudności jego uchwycenia. Krawędź jako element liniowy utożsamiana jest często ze ścieżką i uchwycić ją można dopiero wtedy, gdy przybiera postać zdecydowanej bariery.

#### OBRAZ „MIASTA Z PAMIĘCI” NA PODSTAWIE OPISU

Zadanie opisu miasta obejmowało jedynie mieszkańców Sanoka. Osoby biorące udział w eksperymencie były proszone o sporządzenie spisu tych fizycznych elementów, które w strukturze miasta są istotne oraz powinny znaleźć się na planie. Otrzymany w ten sposób materiał, dotyczący fizycznej struktury miasta, został porównany z uzyskanym wcześniej materiałem kartograficznym.

Różnice w liczbach percypowanych elementów liniowych są niewielkie, szczególnie dotyczy to ulic i kolei. W opisie występują te same ulice, które stanowią podstawową sieć strukturalną miasta.

San natomiast narysowany tylko na 34 mapach, wymieniony jest aż 76 razy. Tak znacząca różnica w występowaniu rzeki ( $\chi^2 = 35,63$ ;  $p < < 0,01$ ) na mapach i opisie słownym jest tym bardziej zastanawiająca, że wyobrażenia dotyczące pozostałych elementów liniowych w obu badaniach są niemal identyczne.

Analizując różnice, jakie występują między punktowymi obiektami ujawnionymi na mapach i w opisach zauważyć można, że rozbieżności dotyczą tylko dwu obiektów. Są to dla grupy młodzieżowej — zamek i cerkiew oraz dla grupy dorosłych — muzeum ikon (jest to stała ekspozycja muzeum sanockiego mieszcząca się na zamku). Natomiast różnice postrzeganych elementów powierzchniowych, z wyjątkiem skansenu, nie mają większego znaczenia.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego tak charakterystyczne obiekty miasta jak zamek i skansen są mało znaczące przy rysowaniu map z pamięci, natomiast w opisie miasta zajmują należne im miejsce, np. skansen nie pojawia się na żadnej mapie w grupie młodzieży, choć w opisie aż 29 osób z tej grupy wymienia go, jako ważny obiekt miasta. Przyczyn takiego stanu rzeczy można doszukiwać się w peryferyjnym położeniu obiektu, na prawym brzegu Sanu. Teren ten jest typowo rekreacyjny, nie związany z codzienną działalnością.

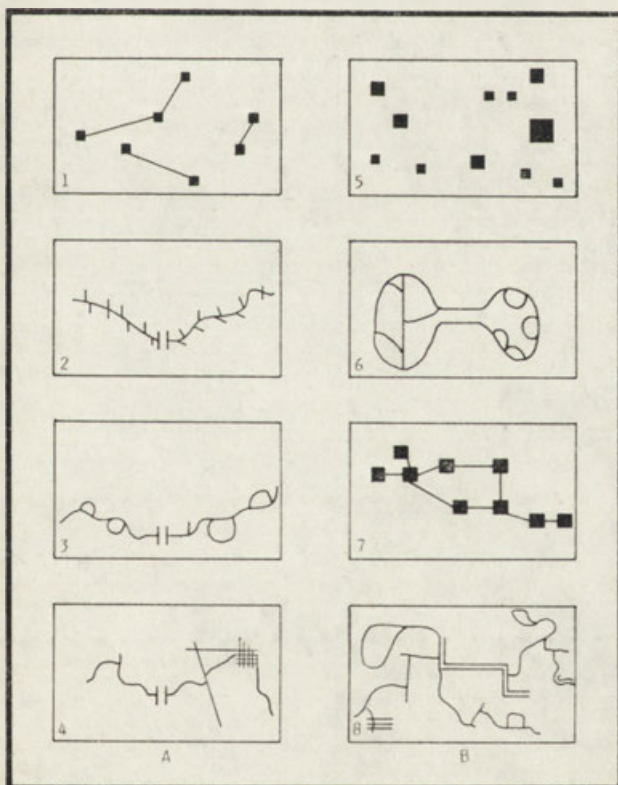
Rysując mapy z pamięci, ankietowani koncentrowali swą uwagę głównie na tych elementach struktury fizycznej miasta, która ma dla nich znaczenie w codziennym życiu. Dodatkowym czynnikiem pomijania tego, zajmującego znaczny obszar obiektu, jest oddzielająca go od miasta rzeka, która w tym wypadku nabiera cech znaczącej bariery.

Inne obiekty, dla których różnica w opisie i występowaniu na mapie jest znacząca, to muzeum ikon i cerkiew. Pojawiające się określenie muzeum ikon dotyczy zamku. Podobnie jak w wypadku skansenu, obiekty te nie są związane z codzienną działalnością mieszkańców miasta. Odwiedza się je okazjonalnie. Dlatego można przyjąć założenie, że fizyczna struktura miasta ujawniona na mapach z pamięci jest strukturą przestrzeni życia codziennego. Na swych mapach mieszkańcy Sanoka zaznaczają miejsca i obiekty związane z ich aktywnością zawodową i zwykłą codzienną działalnością (np. sklepy w opisie miasta nie pojawiły się wcale). Na mapach tych w dużo mniejszym stopniu uwzględnione są obiekty związane z historią, tradycjami miasta i walorami estetycznymi.

#### TYPY „MAP Z PAMIĘCI”

„Mapy z pamięci” otrzymane w opisywanym tu eksperymencie badawczym różnią się między sobą nie tylko co do treści, lecz także co do ogólnej kompozycji i rozmieszczenia elementów. Badanie tych różnic

pozwała ustalić, w jaki sposób w świadomości poszczególnych osób odbywa się proces organizacji otaczającej je przestrzeni oraz jakie sposoby orientacji w tej przestrzeni są dominujące. Badanie takie prowadzili: D. Appleyard (1969), F. C. Ladd (1970) i G. T. Moore (1973). Zebrany materiał kartograficzny próbowano uogólnić za pomocą klasyfikacji. Najciekawsza wydaje się typologia zaproponowana przez D. Appleyarda, której podstawę stanowi typ tego elementu, który dominuje na danej mapie. Stwierdził on, że wszystkie mapy posiadają przewagę jednego z dwu elementów: liniowego (*sequential type*) lub przestrzennego (*spatial type*). Charakterystyczną właściwością map liniowych są połączenia. W typie przestrzennym połączenia pełnią mało znaczącą rolę, natomiast główną cechą organizacyjną są elementy przestrzenne. Każdy z dwu wyróżnionych typów dzieli się na podtypy zależnie od stopnia dokładności, przez którą D. Appleyard rozumie stopień dostosowania mapy z pamięci do topograficznego planu danego miasta. Prowadząc badania



Ryc. 15. Typologia „map z pamięci” (Appleyard 1969)

A – typ liniowy: 1 – fragmentaryczny, 2 – łańcuchowy, 3 – gałęziowy, 4 – sieciowy;  
B – typ przestrzenny: 5 – rozrzucony, 6 – połączony, 7 – mozaikowy, 8 – mapa

Typology of „maps in the head” (Appleyard 1969)

A – sequential types: 1 – fragmentary type, 2 – chain type, 3 – branch type, 4 – network type; B – spatial types: 5 – scattered type, 6 – connected type, 7 – mosaic type, 8 – map





w Ciudad Guyana wyróżnił on 8 typów map wyobraźniowych (ryc. 15).

Badanie materiału kartograficznego dotyczącego wyobrażeń przestrzennych mieszkańców Sanoka realizowano również tą samą metodą. Wydaje się jednak, że przestrzeń każdego miasta jest tak odmienna i specyficzna, że zaproponowana przez D. Appleyarda typologia, opracowana dla nowoczesnego, przemysłowego miasta, może stanowić tylko ogólny schemat dla innych badań. W związku z tym należy stwierdzić, że opierając się w badaniach wyobrażeń przestrzennych na jakiegokolwiek typologii, należy zawsze brać pod uwagę specyfikę i charakter danego środowiska.

W celu wyodrębnienia typów „map z pamięci” wykorzystano mapy sporządzone przez stuosobową grupę mieszkańców Sanoka oraz czterdziestoosobową grupę turystów. Przykłady map przedstawia rycina 16.

Różnice w obu grupach są niewielkie, toteż dalej obie grupy będą rozpatrywane wspólnie.

Dominującym typem wyobrażeń przestrzennych jest typ liniowy (74,3%). Podobne wyniki otrzymał D. Appleyard, a i inne badania potwierdzają to przypuszczenie (Spencer, Lloyd 1974). Natomiast badania przeprowadzone przez D. Pococka (1975) nie potwierdzają tej zasady (połowa map to mapy przestrzenne). Wynika to ze specyficznego, radialnego układu ulic badanego miasta oraz charakterystycznej pętli rzeki.

Dominujący w wyobrażeniach mieszkańców Sanoka i turystów typ liniowy, zależnie od stopnia uproszczenia i schematyczności, może być uszeregowany w następujące podtypy: łańcuchowy, gałęziowy i sieciowy. Wśród analizowanych materiałów nie wykryto żadnej mapy, która odpowiadałaby najbardziej prymitywnemu wyobrażeniu przestrzennemu, jakim jest wyobrażenie fragmentaryczne (*fragmented*).

Wyobrażenie przestrzenne typu łańcuchowego posiada ponad 20% osób badanej grupy. Porządkowanie przestrzeni miejskiej w tego typu wyobrażeniach odbywa się wzdłuż linii prostej, którą zazwyczaj jest główna arteria miasta lub ścieżka, przy której usytuowane są najważniejsze dla danej osoby punkty orientacyjne, np. dom rodzinny, miejsce pracy lub nauki.

Następny typ wyobrażeń — gałęziowy, posiada 13,6% osób badanej grupy. Główną jego cechą jest także organizowanie przestrzeni wzdłuż jednej, najważniejszej prostej, lecz stopień schematyzmu odgałęzień jest dużo mniejszy. Można tutaj zaobserwować wzajemne wiązania mniej

Ryc. 16. Przykłady „map z pamięci”

A — typ liniowy; B — typ przestrzenny

Examples of „maps in the head”

A — sequential type; B — spatial type

ważnych ścieżek. W dwu wypadkach można zaobserwować tworzenie się pętli, co w badaniach D. Appleyarda było cechą tak charakterystyczną, iż wyróżniony typ wyobrażenia określił on mianem gałęziowo-pętlowego (*branch and loop*).

Najbardziej rozwinięty, a zarazem najbardziej rozpowszechniony w grupie badanych osób (39,3%) jest typ wyobrażeń, który nazwać można sieciowym. Głównymi elementami organizującymi przestrzeń miejską w tym typie są także obiekty liniowe, przy czym na 25 mapach wyróżniono jedną główną ścieżkę, do której dopasowana jest cała sieć pozostałych linii. Taki typ przestrzennych wyobrażeń zaobserwował także D. C. D. Pocock (1975) nazywając go sieciowo-rdzeniowym (*net-spinal*). Pozostałych 30 map typu sieciowego posiada układ linii zbliżony do faktycznego rozmieszczenia w terenie i gdyby nie ubóstwo elementów punktowych i powierzchniowych, a nawet zupełny ich brak, mapy te zasługiwałyby na miano map lub szkiców w tradycyjnym rozumieniu.

Przestrzenny typ wyobrażeń posiada tylko 25,7% ankietowanych. Najmniej skomplikowany jest tutaj typ określany jako rozrzucony (4,3%). W tego typu wyobrażeniach przestrzennych, najważniejsze są pewne elementy punktowe i powierzchniowe, które mocno tkwią w świadomości danej osoby i one są jedyną cechą organizującą przestrzeń miejską. Elementami takimi może być dom rodzinny, szkoła, park, cmentarz. Zbliżony do tego typu wyobrażeń jest typ mozaikowy (6,4%). Tutaj elementy powierzchniowe odgrywają jeszcze większą rolę, co przejawia się głównie w większej liczbie przypadkowych elementów, które często przybierają formy sąsiadujących z sobą terytoriów.

Gdy w tego typu wyobrażeniach przestrzennych pojawia się element liniowy, który łączy poszczególne obszary (typ połączony), to od niego jest tylko jeden krok do przestrzennego wyobrażenia w równym stopniu uwzględniającego tak elementy liniowe, punktowe, jak i powierzchniowe. Ten typ wyobrażeń przestrzennych posiada 10% ankietowanej grupy. Graficzną formą takich wyobrażeń jest szkic mający typowe cechy mapy. Ogólny wniosek, jaki nasuwa się po przeanalizowaniu „map z pamięci” mieszkańców Sanoka, można sformułować następująco: sposoby organizacji przestrzeni miejskiej nie odbiegają w znacznym stopniu od stwierdzonych przy innych badaniach tego typu. Dominującymi elementami w organizacji przestrzeni miejskiej są elementy liniowe, najczęściej zaś spotykanym typem map wyobrażeniowych jest typ sieciowy.

Różnice między mapami wyobrażeniowymi mieszkańców i turystów dotyczą przede wszystkim liczby przedstawionych elementów, ich wzajemnego rozmieszczenia, natomiast ogólna kompozycja mapy, wskazująca na typ posiadanego wyobrażenia przestrzennego, pozostaje taka sama.

Stwierdzenie, że główną rolę w wyobrażeniu przestrzennym stanowi element liniowy, przede wszystkim zaś jego układ sieciowy ma duże praktyczne znaczenie dla kartografii. Dotyczy to głównie projektowania

turystycznych planów miasta, na których elementy te winny być szczególnie wyeksponowane.

W opisanym powyżej eksperymencie badawczym pominięto jedną ważną kwestię, a mianowicie nie uwzględniono umiejętności rysunkowych osób biorących udział w badaniach. Jest to sprawa bardzo istotna, często jednak zupełnie lekceważona przez osoby prowadzące badania. Sytuacja jest więc następująca: osoba prowadząca badania — wychodząc z założenia, że błąd spowodowany nieumiejętnością rysowania jest tak znaczny, że otrzymany materiał nie kwalifikuje się do analizy — rezygnuje z tej metody, albo doceniając znaczenie i wagę tej metody, pomija zupełnie problem zdolności rysunkowych badanych osób. Jakkolwiek czyniono próby oddzielenia błędu spowodowanego nieumiejętnością rysowania od błędu wynikającego, np. z niewłaściwego wyobrażenia kształtu (Porter, Sanders 1974), to jednak efekt był tak niewielki, że rozwiązaniem tego problemu, jak dotychczas, nikt się nie zajmuje. Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w badaniach wyobrażeń u dzieci (Lynch 1977), natomiast odgrywa znacznie mniejszą rolę w badaniach typów przestrzennych wyobrażeń u dorosłych. Badając wyobrażenia przestrzenne poprzez analizę zebranego materiału graficznego, należy założyć, że jest on zniekształcony zależnie od stopnia posiadanych zdolności. Jednak najważniejsze jego cechy, np. dominacja elementu liniowego lub zupełny brak elementów punktowych itd., wynikają oczywiście ze sposobu, w jaki dana osoba organizuje sobie przestrzeń, w jaki się w niej porusza, a nie jak potrafi ją odtworzyć.

#### ORIENTACJA

Badane mapy wyobrazeniowe charakteryzuje pewna dowolność orientacji; tylko 39% map jest zorientowanych zgodnie z konwencją kartograficzną. Badanie orientacji w przestrzeni było pierwszym problemem wśród percepcyjnych zagadnień przestrzennych, na które zwrócono uwagę już na początku XX w. (Trowbridge 1913, Peterson 1916). Te wczesne badania wykazały, że człowiek w określonej przestrzeni, np. miejskiej, orientuje się według widocznych, charakterystycznych cech środowiska, a nie kardynalnych punktów przestrzennych. Współczesne badania (Anderson, Tindal 1972) potwierdzają te spostrzeżenia.

Z badań przeprowadzonych w Sanoku wynika, że prawie 40% ankietowanych preferuje orientację północną. W porównaniu z innymi badaniami jest to wysoki procent. Można to wytłumaczyć w dużej mierze faktem, iż jeden z najważniejszych w odczuciu badanej grupy elementów liniowych — ulica A. Mickiewicza, będąca także jednym z głównych składników organizujących orientację przestrzenną — ma przebieg N—S.

W badaniach przeprowadzonych w Durham D. Pockock (1975) stwierdził, że istnieje zależność pomiędzy posiadanym typem wyobrażeń a orien-

tacją. Wykazał mianowicie, że osoby z przestrzennym typem wyobrażeń najczęściej mają orientację północną.

W badaniach przeprowadzonych w Sanoku nie można stwierdzić tej tendencji ( $\chi^2 = 0,5423$ ;  $p < 0,05$ ).

#### TENDENCJA ULEPSZANIA RZECZYWISTOŚCI

Charakterystyczną cechą pojawiającą się na mapach z pamięci jest tendencja do tworzenia map, których forma jest bardziej ujednoczona, a rozmieszczenie elementów przestrzennych mniej przypadkowe niż w rzeczywistości.

Ta tendencja do ulepszania otaczającej nas rzeczywistości nie jest cechą typową tylko dla map z pamięci i ma swoje potwierdzenie w jednym z podstawowych praw psychologii Gestalt, wyrażającym się w dążeniu postrzeganych struktur przestrzennych do przybierania najlepszej z możliwych postaci.

Analizując mapy z pamięci pod kątem ich prostoty, regularności, symetrii, ciągłości i bliskości elementów, można stwierdzić znaczne uproszczenie ich formy graficznej. Najbardziej charakterystyczny jest tu przykład głównej arterii komunikacyjnej miasta, postrzegany przez 100% ankietowanych i stanowiący wraz z ulicą A. Mickiewicza główną ramę strukturalną map. Ulica T. Kościuszki o przebiegu z północnego zachodu na wschód, na wysokości ulicy A. Mickiewicza, zmienia swój kierunek na zdecydowanie równoleżnikowy. Ten istotny zakręt w jednym z najważniejszych węzłów miasta z punktu widzenia „map z pamięci” jest zaznaczony tylko na dwóch mapach, wszystkie pozostałe przedstawiają ulicę T. Kościuszki jako linię prostą. Ta szczególna tendencja do prostowania elementów liniowych, najbardziej uderzająca przy ulicy T. Kościuszki, dotyczy także pozostałych ulic, linii kolejowej i rzeki San. Linia kolejowa, która biegnie z północnego zachodu na południowy wschód tylko na krótkim odcinku, za stacją Sanok Miasto skręca dość gwałtownie na wschód, by na wysokości stacji Sanok znów powrócić do poprzedniego kierunku. Natomiast na mapach wyobraźniowych to przesunięcie w kierunku wschodnim jest w ogóle nie zauważane i tory kolejowe przedstawiają się jako linia prosta lub jest ono ekstrapolowane, a tory przedstawiane są w formie łagodnego łuku otaczającego miasto.

Podobne zjawisko można zaobserwować w wypadku rzeki San, płynącej z południowego wschodu na północ. Najbardziej charakterystyczną cechą tej rzeki są liczne zakola. Ma ona typowy charakter rzeki meandrującej. Ponadto jej kręty bieg można zaobserwować z kilku miejsc widokowych miasta (zamek, Kopiec Mickiewicza) i jest on dobrze znany mieszkańcom. Jednak na „mapach z pamięci” nie znajduje to odbicia. Rzeka przedstawiana jest albo w postaci linii prostej, albo w kształcie łuku o dużym promieniu. Tendencji do wygładzania kształtów można

dopatrzyć się także w przedstawianiu dużych form powierzchniowych, a szczególnie parku. Ten element powierzchniowy zajmujący duży obszar przedstawiany jest zazwyczaj w formie eliptycznej, pomimo że jego granice zaznaczone są wyraźnie przecinającymi się pod kątem prostym ulicami tworzącymi podstawy fizycznej struktury miasta (ulice: T. Kościuszki, A. Mickiewicza, F. Chopina, J. Matejki).

Wydaje się, że ta szczególna tendencja do ulepszania czy upraszczania istniejących form i ich wzajemnych zależności powinna znaleźć szersze odbicie w redakcji planów miast.

Przykładami praktycznego zastosowania płynących stąd wniosków mogą być przede wszystkim schematyczne plany arterii komunikacyjnych miast, szczególnie szkice przebiegu tras autobusów i tramwajów.

## EMOCJONALNE ASPEKTY WYOBRAŻEŃ O MIEŚCIE

W procesie kształtowania wyobrażeń o przestrzeni geograficznej aspekty emocjonalne odgrywają nie mniejszą rolę niż aspekty fizyczne. Nabierają one szczególnego znaczenia, gdy dotyczą wyobrażeń o okolicach, z którymi związani jesteśmy uczuciowo, np. węzłami rodzinnymi, przyjaźniami, zasiedziałością itd.

Celem badań omawianych w tym rozdziale jest wyjawienie emocjonalnych aspektów wyobrażenia, tworzących specyficzną, niepowtarzalną i jedyną dla danego miejsca atmosferę, nazywaną „duchem miejsca” i sprawiającą, że do danego miejsca mamy określony stosunek emocjonalny. Zdaniem wielu autorów (Burgess 1978; Francescato, Mebane 1973) badania te są koniecznym uzupełnieniem badań struktury fizycznej danego miejsca. Prace omawiane poprzednio również wykazują, że struktura fizyczna wyobrażeń nie daje pełnego obrazu „miasta z pamięci”.

Pierwszym geografem, który zwrócił uwagę na problem specyficzności danego miejsca (*environmental ambience*) był A. J. Herbertson (1915). Praca jego została, podobnie jak inne wczesne prace, nie zauważona i dopiero obecnie, gdy problemy znaczenia i istoty środowiska znajdują się w centrum uwagi geografów percepcyjnych, została przypomniana i jest cytowana w wielu bibliografiach.

Badania nad emocjonalnymi, metaforycznymi i symbolicznymi wartościami miejsca podejmowali: J. Sonnennfeld (1966), E. Relph (1976), J. Eyles (1985). Wcześniej jeszcze A. Strauss i R. Wohl (1958) oraz A. Strauss (1961, 1968) zajmowali się opisem wewnętrznych charakterystyk miasta, sugerując, że uczucia wobec miasta mogą być wyrażone poprzez porównanie i metaforę. Głównym celem prowadzonych przez nich badań było wykrycie tych elementów, które stanowią o odrębności i unikalności danego miejsca.

Wychodząc z założenia, że pisarze mają szczególny dar w opisywaniu charakteru i specyfiki miejsca, niektórzy badacze (Spolton 1970, Lanegran 1972, Pocock 1981, Jay 1975) zajęli się oceną tych cech miejsca poprzez analizę prac literackich.

Wyobrażenie o miejscu kształtuje się także na podstawie odczuć głęboko zakorzenionych w regionalnych i narodowych tradycjach. Zwrócił już na to uwagę W. Firey (1945), rozważając wpływ sentymentalizmu

i symbolizmu na wyobrażenia. Wpływ środków masowego przekazu na wyobrażenia o miastach badali B. Goodey (1974), a także M. Karlin, T. L. Coffman i G. Walters (1969) dochodząc do wniosku, że środki masowego przekazu wytwarzają swego rodzaju matrycę kulturową (*cultural matrix*), przyczyniającą się do powstania i utwierdzenia stereotypów.

W rozdziale przedstawione są rezultaty i wnioski z przeprowadzonych badań testowych, których celem było ustalenie, jakich określeń używają najczęściej ludzie na wyrażenie swoich odczuć o miejscu oraz zdefiniowanie tych odczuć, a następnie porównanie emocjonalnego wyobrażenia miasta przez mieszkańców Sanoka z wyobrażeniem osób nie związanych z tym miastem.

#### SENS I ZNACZENIE MIEJSCA OKREŚLONE ZA POMOCĄ DYFERENCJAŁU SEMANTYCZNEGO

Celem omawianego niżej testu było określenie, jaki sens i znaczenie ma dane miejsce dla jednostki i w jakich wymiarach ocenia ona swoją postawę wobec danego miejsca.

Badania przeprowadzono metodą dyferencjału semantycznego. Metoda ta zakłada, że znaczenie danego pojęcia można określić na kilku niezależnych wymiarach, które wyznaczają przestrzeń semantyczną. C. E. Osgood, twórca metody, wyróżnił pięć dziedzin badań, w których można posługiwać się tą techniką (Osgood, Suci, Tannenbaum 1957). Są to badania dotyczące: 1) norm semantycznych i tendencji zmian znaczeń w przekroju czasowym i geograficznym; 2) indywidualnych różnic w znaczeniu pojęcia; 3) zmian w znaczeniu; 4) kwantyfikacji znaczeń subiektywnych; 5) komunikacji międzykulturowej.

Metoda ta znalazła także zastosowanie w badaniach geograficznych dotyczących oceny i szacowania stanu środowiska geograficznego, jak np. u J. Burgess (1978) w badaniach nad percepcją i wyobrażeniem o mieście.

W niniejszym opracowaniu metodę C. E. Osgooda użyto do wyznaczenia wymiarów przestrzeni semantycznej miasta Sanoka. Technika dyferencjału semantycznego ogranicza pomiar tylko do konotacyjnej strony znaczenia.

#### PRZEBIEG BADANIA PRZY UŻYCIU DYFERENCJAŁU SEMANTYCZNEGO — STANDARYZACJA SKAL

W przeprowadzonym eksperymencie wzięła udział stuosobowa grupa mieszkańców Sanoka. Każda z osób otrzymała komplet skal dla każdego z prezentowanych pojęć wraz z instrukcją. Wybrano 12 pojęć, odpowiadających miejscowościom i regionom, które odznaczają się różnym cha-

rakterem i funkcjami. Zbiór 47 skal antonimicznych został opracowany na podstawie przeprowadzonego wcześniej testu określeń używanych do opisu miejscowości oraz skal zaproponowanych przez C. E. Osgooda (Osgood, Suci, Tannenbaum 1957) i J. A. Burgess (1978). Na kontinuum zastosowano skalę siedmiostopniową zgodnie z sugestiami G. Millera (1956).

Według C. E. Osgooda najważniejszym wymiarem semantycznym jest wymiar wartościowania. Przeprowadzone badanie nie potwierdziło tego wniosku. Wartościowanie zajmuje tu dopiero drugie miejsce. Najistotniejszy w przeprowadzonym eksperymencie wymiar określono jako dynamiczny. Istotne dla niego skale związane są przede wszystkim z zagadnieniami społecznymi i urbanizacją (wielkomiejski — prowincjonalny, postępowy — konserwatywny, naukowy — nienaukowy, cichy — głośny, aktywny — bierny, spokojny — gwałtowny, nowoczesny — przestarzały). Natomiast drugi wymiar, dla którego istotne są skale oceniające walory środowiska naturalnego (zdrowy — niezdrowy, czysty — brudny, mokry — suchy, ciepły — zimny, ładny — brzydki, mały — duży), został określony jako wymiar wartościujący środowisko naturalne. Oba te wymiary dają podstawę do zdefiniowania przestrzeni semantycznej miejsca.

Nie można oczywiście przyjąć, że stwierdzone w wyniku przeprowadzonego badania czynniki są jedynymi, czy najważniejszymi wymiarami semantycznymi miejsca.

Jedyny wniosek, jaki sugeruje to badanie, można ująć w następujący sposób: konotacyjne znaczenie miejsca można badać co najmniej w dwu niezależnych wymiarach, wyznaczających przestrzeń semantyczną miejsca: tj. w wymiarze dynamizmu społecznego i w wymiarze wartościowania środowiska naturalnego.

Tak wystandaryzowane wymiary semantyczne, ograniczone do 13 skal (7 dla wymiaru dynamizmu społecznego i 6 — dla wymiaru wartościowania środowiska), przyjęto następnie w procesie sporządzania przez dwie różne grupy ankietowanych profili semantycznych.

#### WYZNACZANIE PROFILI SEMANTYCZNYCH

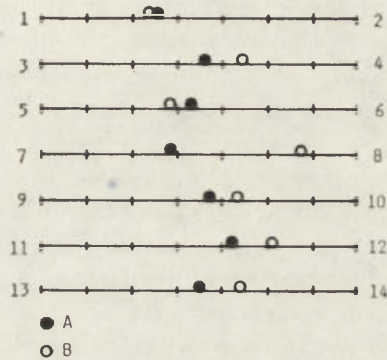
Badanie profili semantycznych ma na celu stwierdzenie, czy istnieją różnice w wyobrażeniach o mieście między grupą mieszkańców Sanoka a grupą osób nie będących mieszkańcami tego miasta.

Grupę mieszkańców Sanoka stanowiła ta sama stuosobowa grupa, która uczestniczyła w poprzednich eksperymentach. Natomiast drugą grupę stanowili mieszkańcy Krakowa (uczniowie ostatnich klas licealnych i studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego), Warszawy (studenci Uniwersytetu Warszawskiego) oraz Gdańska (studenci Politechniki Gdańskiej). W sumie w badaniach wzięło udział 600 osób.



Wyniki przeprowadzonego eksperymentu przedstawiono na wykresach (ryc. 17 i 18).

Na ich podstawie można stwierdzić, że różnice ocen na skalach między grupą stałych mieszkańców Sanoka a grupą osób nie będących mieszkańcami miasta występują głównie na skalach dynamizmu społecznego.

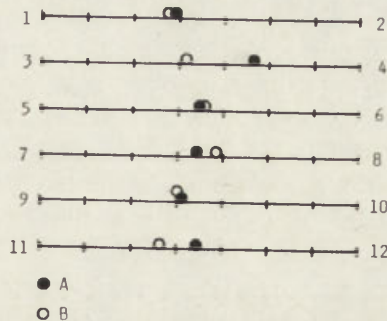


Ryc. 17. Dynamizm społeczny. Profile semantyczne wyznaczone dla mieszkańców oraz dla osób nie będących mieszkańcami Sanoka

1 — spokojny, 2 — gwałtowny, 3 — aktywny, 4 — bierny, 5 — cichy, 6 — głośny, 7 — naukowy, 8 — nienaukowy, 9 — postępowy, 10 — konserwatywny, 11 — wielkomiejski, 12 — prowincjonalny, 13 — nowoczesny, 14 — przestarzały, A — mieszkańcy, B — osoby spoza miasta

Social dynamics. Semantic profiles determinate for inhabitants and for persons not being inhabitants of Sanok

1 — peaceful, 2 — violent, 3 — active, 4 — passive, 5 — calm, 6 — noisy, 7 — scientific, 8 — non-scientific, 9 — progressive, 10 — conservative, 11 — urbanite, 12 — provincial, 13 — modern, 14 — outdated; A — inhabitants, B — persons from outside of Sanok



Ryc. 18. Ocena środowiska przyrodniczego. Profile semantyczne wyznaczone dla mieszkańców oraz dla osób nie będących mieszkańcami Sanoka

1 — zdrowe, 2 — niezdrowe, 3 — czyste, 4 — brudne, 5 — mokre, 6 — suche, 7 — ciepłe, 8 — zimne, 9 — ładne, 10 — brzydkie, 11 — małe, 12 — duże; A — mieszkańcy, B — osoby spoza miasta

Evaluation of natural environment. Semantic profiles determinate for inhabitants and for persons not being inhabitants of Sanok

1 — healthy, 2 — unhealthy, 3 — clean, 4 — dirty, 5 — humid, 6 — dry, 7 — warm, 8 — cold, 9 — pretty, 10 — ugly, 11 — small, 12 — big; A — inhabitants, B — persons from outside of Sanok

Różnice te widoczne są szczególnie na skali naukowy—nienaukowy. Przyczyny tego faktu można tłumaczyć tym, że w grupie mieszkańców miasta ponad połowa osób biorących udział w ankiecie, to młodzież licealna oraz studenci policealnych szkół zawodowych, dla których miasto kojarzy się z nauką, a także z możliwością studiowania na miejscu w filii Politechniki Rzeszowskiej.

Znaczne różnice występują również w skali „wielkomiejski — prowincjonalny”. Jakkolwiek w obu wypadkach miasto jest zdecydowanie uważane za prowincjonalne, to jednak z perspektywy dużych ośrodków miejskich ta cecha pogłębia się jeszcze bardziej. Z tych też zapewne powodów, grupa osób nie związanych z miastem, uważa je za bardziej spokojne, ciche, konserwatywne i bierne niż grupa mieszkańców, pomimo że na tych skalach różnice nie są już tak znaczne.

Przy ocenie walorów środowiska naturalnego nie obserwuje się tak wyraźnych różnic w wyobrażeniach. Najistotniejsza dotyczy skali czysty—brudny. Mieszkańcom miasta jawi się ono zdecydowanie brudniejsze niż zamiejscowym. Inne skale nie wykazują większych różnic lub są prawie identyczne.

Dość charakterystyczną cechą tak wyznaczonych profili jest ogólny rozkład współrzędnych skupiających w pobliżu środka skali, a więc punktu obojętnego, szczególnie dotyczy to wartościowania środowiskowego, gdzie wszystkie punkty zawarte są w przedziale (2,81; 4,66).

#### TEST NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH POJĘĆ

Na podstawie przeprowadzonego na wstępie testu określeń oraz swobodnych wypowiedzi dotyczących wyobrażeń o mieście, zebranych od mieszkańców Sanoka oraz zamiejscowych, ułożono listę 45 najczęściej używanych określeń charakteryzujących miasto. Lista tych określeń została następnie przedstawiona dwóm grupom osób, z których jedną stanowili mieszkańcy Sanoka (grupa I — 100 osób), drugą zaś osoby spoza miasta (grupa II — 600 osób). Grupom tym postawiono następujące pytania: „Które z podanych poniżej określeń kojarzą Ci się z Sanokiem? Przy tych, które uważasz za dobrze charakteryzujące miasto — postaw znaczek. Liczba wybranych określeń zależy tylko od Ciebie”. Uzyskane odpowiedzi przedstawia tabela 2.

Po pierwszych czterech odpowiedziach w grupie II następuje znaczny spadek liczby określeń kojarzących się z Sanokiem, które dla co najmniej 80% ankietowanych z I grupy dobrze charakteryzują miasto. Następne w kolejności określenia występujące w grupie II, to już niecałe 50% odpowiedzi z grupy I. Cztery najważniejsze, to kolejno: San, odległe, autobusy i Brama Bieszczadów. Znajdujące się tutaj pojęcie „odległe” jest zrozumiałe ze względu na peryferyjne położenie miasta w

Tabela 2

## Test najczęściej używanych określeń dotyczących Sanoka

Grupa I (mieszkańcy Sanoka)			Grupa II (zamejściowi)		
Lp.	Określenia	% odpowiedzi	Lp.	Określenia	% odpowiedzi
1	2	3	4	5	6
1.	San	100	1.	San	92,5 (555)
2.	autobusy	100	2.	odległe	85,1 (511)
3.	Grzegorz z Sanoka	100	3.	autobusy	82,8 (497)
4.	przemysł gumowy	98	4.	Brama Bieszczadów	80,0 (480)
5.	skansen	98	5.	przemysłowe	49,5 (297)
6.	UPA	79	6.	turystyczne	48,5 (291)
7.	most wiszący	77	7.	UPA	47,0 (282)
8.	Brama Bieszczadów	76	8.	Grzegorz z Sanoka	47,0 (282)
9.	górzyste	74	9.	górzyste	44,5 (267)
10.	historyczne	72	10.	Karpaty	42,5 (253)
11.	zabytkowe	71	11.	wakacje	42,0 (252)
12.	zdrowy klimat	64	12.	zdrowy klimat	37,1 (223)
13.	przemysłowe	64	13.	historyczne	36,0 (216)
14.	ośrodek sportowy	63	14.	czyste	33,8 (203)
15.	turystyczne	62	15.	spokojne	32,3 (194)
16.	zielone	55	16.	wypoczynkowe	31,1 (187)
17.	Karpaty	54	17.	provincia	23,0 (138)
18.	flisz karpacki	53	18.	bezbarwne	22,0 (132)
19.	zadymione	47	19.	dynamiczne	21,1 (127)
20.	przemysł wydobywczy	46	20.	zabytkowe	21,1 (127)
21.	provincia	42	21.	ospałe	20,0 (120)
22.	spokojne	41	22.	nudne	19,0 (114)
23.	zaniedbane	40	23.	odizolowane	18,1 (109)
24.	nudne	40	24.	graniczne	17,5 (105)
25.	ospałe	33	25.	zielone	13,5 (81)
26.	urocze	32	26.	flisz karpacki	13,0 (78)
27.	wakacje	32	27.	skansen	12,6 (76)
28.	wypoczynkowe	30	28.	ośrodek sportowy	12,1 (73)
29.	fabryka wagonów	30	29.	urocze	11,1 (67)
30.	odizolowane	29	30.	zaniedbane	10,8 (65)
31.	graniczne	29	31.	most wiszący	10,6 (64)
32.	bezbarwne	27	32.	przemysł wydobywczy	10,0 (60)
33.	bez perspektyw	20	33.	bez perspektyw	9,8 (59)
34.	biedne	20	34.	zatłoczone	9,7 (58)
35.	ośrodek kultury	20	35.	zadymione	9,7 (58)
36.	centrum handlowe	19	36.	biedne	8,0 (48)
37.	czyste	17	37.	rolnicze	7,8 (47)
38.	dynamiczne	15	38.	nowoczesne	7,1 (43)
39.	nowoczesne	12	39.	ośrodek kultury	5,3 (32)
40.	zatłoczone	10	40.	przemysł gumowy	5,0 (30)
41.	zamożne	5	41.	zamożne	4,5 (27)
42.	ośrodek nauki	4	42.	centrum handlowe	3,1 (19)
43.	rolnicze	2	43.	równinne	2,8 (17)
44.	równinne	0	44.	ośrodek nauki	0 0
45.	odległe	0	45.	fabryka wagonów	0 0

południowo-wschodniej Polsce oraz na fatalną komunikację. Z pojęciem tym korespondują umieszczone na 23 i 24 pozycji takie określenia, jak „odizolowane” i „graniczne” (18% i 17% odpowiedzi). Dla mieszkańców Sanoka określenie „odległe” nie ma oczywiście sensu (0% odpowiedzi), natomiast silniej niż w grupie II odczuwają oni peryferyjność położenia miasta, co wyraża się w 30% odpowiedzi przy określeniach „odizolowane” i „graniczne”. Trzy pozostałe pojęcia szczególnie mocno kojarzące się z miastem, świadczą o dużej stereotypowości wyobrażeń o mieście, w znacznej mierze ukształtowanych przez środki masowego przekazu, co szczególnie dotyczy reklamowego pojęcia „Brama Bieszczadów”. W pewnym sensie, te szczególnie wyeksponowane pojęcia odpowiadają dwóm wyznaczonym profilom semantycznym, gdzie „autobusy” odnosić się mogą do profilu dynamizmu społecznego, a „San” i „Brama Bieszczadów” do oceny walorów środowiskowych.

W zbiorowym wyobrażeniu grupy osób pozamiejscowych pojęcia związane z turystyką, wypoczynkiem ogólnie są istotniejsze od określeń dotyczących peryferyjności położenia i prowincjonalności ośrodka. Pojęcia te kojarzą się z miastem mniej niż 25% ankietowanych. Natomiast skansen istotny z punktu widzenia turystyki, a także historii, kojarzy się z Sanokiem tylko u 13% ankietowanych. Podobnie przemysł gumowy, mający znaczenie dla życia ekonomicznego miasta, w zbiorowym wyobrażeniu miasta przez tę grupę, praktycznie nie odgrywa żadnej roli (5%).

Określenia, które nie zostały wskazane przez żadnego z ankietowanych, to „ośrodek nauki” i „fabryka wagonów”. To ostatnie pojęcie istnieje w świadomości 30% mieszkańców miasta i kojarzy się z założoną przed II wojną światową fabryką wagonów, zreorganizowaną następnie w fabrykę autobusów „Autosan”. Dla wielu mieszkańców „Autosan” do dzisiaj utożsamiany jest z tą fabryką, co wyraża się w ciągle żywo egzystującym określeniu „Autosanu” mianem „wagonówki”.

Strauss (1968) podkreśla w wyobrażeniu rolę i znaczenie charakterystycznych form architektonicznych, do jakich niewątpliwie zaliczyć należy most wiszący i skansen. To istotne pominięcie tak charakterystycznych cech miasta nasunęło konieczność oddzielnego rozpatrzenia wyobrażenia o mieście osób, które odwiedzały Sanok i zdobyły doświadczenie bezpośrednio z nim związane. Wyniki testowania takiej grupy osób omówione są w dalszej części pracy.

Historyczna rola miasta jest wyraźnie zaznaczona w zbiorowym obrazie u jego mieszkańców. Wpływa na to świadomość historycznego znaczenia miasta i duma z pochodzenia stąd wybitnych ludzi, takich jak Grzegorz z Sanoka (100% odpowiedzi).

Porównując wyniki testu w obu grupach, można też stwierdzić, że mieszkańcy miasta mniejszą wagę przykładają do walorów środowiska

naturalnego. Takie określenia dotyczące miasta, jak np.: turystyczne, zielone, Karpaty znajdują się dopiero na 15, 16 i 17 pozycji listy i są poprzedzone takimi określeniami, jak: autobus, przemysł gumowy, przemysłowe, zaniedbane. Odpowiada to wynikom, jakie otrzymano za pomocą profili semantycznych, przy których walory środowiska naturalnego były oceniane wyżej przez osoby nie będące mieszkańcami miasta. Natomiast mieszkańcy oceniali miasto jako bardziej aktywne i wielkomiejskie w charakterze.

W grupie 600 osób biorących udział w ankiecie były osoby znające Sanok z autopsji i takie, których wyobrażenie kształtowało się na podstawie źródeł wtórnych. W związku z tym wydzielono odpowiedzi osób należących do tych dwóch grup w celu zbadania różnic w ich wyobrażeniach o Sanoku.

W grupie, która odwiedziła miasto były 243 osoby, w tym 27 odwiedziło Sanok więcej niż raz, a 181 nie dawniej jak pięć lat temu.

Dla wszystkich osób w obu grupach najważniejszymi określeniami były: San, autobusy i Brama Bieszczadów. W grupie osób, które nie znają miasta z autopsji na pierwszym miejscu jest pojęcie „odległe”, znajdujące się dopiero na siódmym miejscu wśród osób, które odwiedziły miasto.

W grupie nie znającej miasta bardzo wyraźnie zaznaczony jest skok pomiędzy czterema najbardziej charakterystycznymi określeniami odpowiadającymi wyobrażeniom o mieście a pozostałymi. Potwierdza to wcześniejszą tezę, że wyobrażenia nie oparte na bezpośrednim kontakcie są bardzo stereotypowe, ograniczone do kilku charakterystycznych cech podkreślanych przez środki masowego przekazu i przez szkołę.

Wyobrażenia ponad 30% ankietowanych w tej grupie kojarzą się z turystyczno-wypoczynkowym charakterem miasta oraz z historią. Zaobserwowano, że charakterystyczne, choć dość nietypowe i podkreślające odrębność miasta cechy fizyczne (skansen, most wiszący) są bardzo silnie zakorzenione w świadomości jego mieszkańców i nie są bez znaczenia dla osób znających miasto z autopsji (skansen — 28,3% osób, most wiszący — 23,1% osób). Natomiast nie mają one żadnego znaczenia dla osób, które nigdy nie odwiedziły miasta.

W przeprowadzonym teście zwraca uwagę mniejsza liczba określeń używanych przez osoby spoza miasta, a szczególnie te, które nigdy go nie odwiedziły. Ich wyobrażenie o mieście sprowadza się do kilku stereotypowych określeń. Wynika to z dwóch przyczyn: pierwsza, zasadnicza, to brak bezpośredniego doświadczenia, głównego czynnika poznania dającego podstawę do wyrobienia sobie właściwego wyobrażenia o obiekcie; druga, wynikająca z faktu potwierdzonego w pracach K. H. Craicka (1975) i J. Golda (1974), że różnorodność pojęć związanych z walorami środowiska jest bardzo ograniczona. Ludzie bowiem używają bardzo

skonwencjonalizowanego zasobu słów oraz operują niewielką liczbą pojęć wartościujących przy opisie swoich wrażeń i odczuć o środowisku.

Znajduje to potwierdzenie w referowanej tu pracy. Świadczy o tym ograniczona do 45 pojęć lista najczęściej używanych określeń w opisach wyobrażeń o Sanoku.

We wszystkich trzech grupach powtarzają się następujące pojęcia: przemysł gumowy, skansen, most wiszący, historyczne, zabytkowe, zdrowy klimat, ośrodek sportowy, zielone, Karpaty, flisz karpacki.

Tych 10 pojęć, mających duże znaczenie w zbiorowym wyobrażeniu mieszkańców Sanoka, jest niedocenianych lub nie zauważonych przez innych, co wynika, obok bezpośredniej percepcji, z pewnego idealizowania wyobrażeń o mieście przez jego mieszkańców. Podkreśla to D. Lowenthal (1961) mówiąc, że każdy człowiek ma szczególną wiedzę o swoim najbliższym otoczeniu. Ta szczególna wiedza wynika między innymi z emocjonalnego stosunku do tego otoczenia i wyraża się w preferencjach mieszkaniowych oraz idealizacji wyobrażeń o otoczeniu. Część z tych 10 pojęć dotyczy specyficznych form struktury fizycznej miasta, które nadają miastu odrębny charakter i sprawiają, że wyróżnia się ono spośród innych (skansen, most wiszący), część dotyczy funkcji miasta istotnych dla jego mieszkańców (przemysł gumowy, ośrodek sportowy) oraz położenia geograficznego (Karpaty, flisz karpacki). Inne zaś związane są z pojęciami wartościującymi, uwypuklającymi przede wszystkim wielowiekową historię miasta, jego znaczenie w przeszłości (historyczne, zabytkowe) oraz walory środowiska (zielone, zdrowy klimat), co zazwyczaj nie jest doceniane przez innych. Te szczególnie eksponowane przez miejscowych pojęcia, z zasady nie dostrzegane z perspektywy innych ośrodków, należą według J. Burgess (1978) do wystylizowanego i wyidealizowanego wyobrażenia miasta.

Jeśli przedstawić wyobrażenie o środowisku jako pewien ciąg określeń, na początku którego znajduje się wyobrażenie nazwane wyidealizowanym, to na jego końcu znajdzie się wyobrażenie stereotypowe, cechujące się dużym schematyzmem wyobrażenia.

Na wyobrażenie stereotypowe, według J. Burgess, składają się te pojęcia, które mocno wyeksponowane przez pozamiejscowych niekoniecznie są dostrzegane przez mieszkańców.

Przyjmując takie kryterium stereotypowości wyobrażeń okaże się, że dla Sanoka nie istnieją żadne stereotypy, z wyjątkiem pojęcia „odległe”. Wydaje się więc słuszniejsze przyjęcie, że stereotypowe są określenia bardzo silnie egzystujące w wyobrażeniu zarówno osób nie związanych z miastem, jak i jego mieszkańców.

Taką stereotypową wizytówkę Sanoka tworzyłyby więc następujące hasła: San, autobusy, Brama Bieszczadów, odległe.

## UWAGI KONCOWE

### WYOBRAZENIE A ŹRÓDŁA INFORMACJI

Wyniki otrzymane na podstawie badań omówionych w trzech empirycznych rozdziałach tej pracy wskazują na istnienie zależności między posiadanym wyobrażeniem o danym przedmiocie a źródłami informacji o nim. Najogólniej mówiąc, źródła informacji można podzielić na bezpośrednie i pośrednie.

W wypadku źródeł bezpośrednich, to znaczy przy bezpośrednim kontakcie ze środowiskiem, znaczenie ma przede wszystkim sposób poruszania się w tym środowisku, formy przestrzennej aktywności oraz długość okresu przebywania w tym środowisku.

Nie mniej ważny wpływ na kształtowanie się wyobrażenia, szczególnie o miejscach nie znanych z autopsji, mają pośrednie źródła informacji, które modyfikują także nasze wyobrażenia o miejscach znanych z bezpośredniej obserwacji.

Wśród tych źródeł wyjątkową rolę pełnią środki masowego przekazu. Badania przeprowadzone przez E. P. Hicksa i B. K. Beyera (1968) wykazały, że mają one dużo większy wpływ na wyobrażenie niż wiedza wyniesiona ze szkoły. Rodzaj, jakość i liczba informacji dotyczącej danego miejsca przekazywana za pomocą środków masowego przekazu zależy od wielu czynników, wśród których można wymienić przede wszystkim odległość danego miejsca od źródła informacji. Czynnik ten wyraża zależność negatywną, to znaczy, że stopień liczby informacji o danym miejscu maleje w miarę oddalania się od źródła informacji.

Drugi czynnik, określanany jako pozytywny, wyraża zależność liczby informacji od roli i znaczenia danego miejsca w życiu kraju, a także od bieżących szczególnie ważnych lub niecodziennych wydarzeń. Wydaje się, że głównie tym czynnikiem należy tłumaczyć wyjątkowe preferowanie Gdańska przez młodzież Sanoka. Te wyjątkowe preferencje, większe nawet niż wobec rodzinnego miasta, nie mogą być tłumaczone jedynie poprzez walory krajoznawcze województwa gdańskiego i muszą mieć głębsze przyczyny w wydarzeniach społeczno-politycznych utożsamianych z tym miastem, szeroko komentowanych w środkach masowego przekazu w czasie przeprowadzania ankiet.

Istotny wpływ na kształtowanie się wyobrażenia mają informacje zdobywane przy pomocy kontaktów międzyludzkich, wiedza wyniesiona ze szkoły oraz literatura faktu i literatura piękna.

Opisy danego miejsca pojawiające się w literaturze pięknej były także przedmiotem zainteresowania geografii. Sanok w literaturze pięknej pojawiał się rzadko. Oprócz pisarzy pochodzących z Sanoka, jedynie J. Słowacki umieścił akcję dramatu „Zawisza Czarny” na Zamku sanockim. Nie jest to jednak na tyle szeroko znany dramat, aby mógł kształtować opinię i wyobrażenie o Sanoku, a także o jego okolicy. Wspomnieć moż-

na jednak, że J. Słowackiemu (wyd. 1952) miasto jawi się jako gród kresowy w odległym stepie.

Cudowne dałaś mi na wieży mieszkanie, cudowną oczy moje  
W oka mgnieniu obleciały całą okolicę — stepy bodiakami  
zarosłe i makiem czerwone. Skwarny step i rozległa okolica.  
(str. 372)

i dalej na str. 449:

W zamczysku mi tu dano cudowne mieszkanie  
Widzę dwie cerkwie złote, co mają ubranie  
Z kalin... i z tych koralu ... sieją błyskawice  
Błyszczą się jak dwa pełne ... na stepach księżycu  
Dalej San ... srebrne prowadzi girlandy  
Tam kurhan ... coś jakby nasza góra Wandy  
pod Krakowem ... a zresztą pusta okolica  
Oprócz orłów nikogo.

Ten w sumie krótki opis w literaturze pięknej znajduje swoje reminiscencje w wyobrażeniach osób nie związanych z Sanokiem, dla których jest to bardzo odległe miasto, gdzieś daleko na wschodzie.



## ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzone w tej pracy badania miały jako cel poznawczy zbadanie preferencji mieszkaniowych oraz wyobrażeń o przestrzeni miejskiej danej grupy osób.

Badania tych preferencji wykazują ogólną niechęć ankietowanych do zamieszkania w Polsce centralnej i wschodniej. Wydaje się, że takie stanowisko ankietowanych wypływa ze stereotypowego wyobrażenia o tych terenach jako zaniedbanych, bez większych perspektyw rozwoju gospodarczego i kulturalnego, monottonnych krajobrazowo. Zdecydowane preferencje terenów Polski północnej, południowej, częściowo zachodniej są ważnym wskaźnikiem kształtowania tendencji w procesie planowania przestrzennego.

Wnioski wypływające z badań preferencji powinny więc znaleźć zastosowanie przede wszystkim w planowaniu przestrzennym, tym bardziej że w niektórych krajach zostały już uwzględnione (Keeble 1971). Jako metoda badawcza powinny być także uwzględnione w badaniach migracji oraz geografii turystyki.

Zastanawiając się nad dalszym rozwojem badań percepcyjnych należy podkreślić ich praktyczną użyteczność przede wszystkim w planowaniu urbanistycznym. Coraz większa jednostajność krajobrazu miejskiego kontrastuje bardzo z ludzką potrzebą i dążeniem do różnorodności, indywidualności, prowadzi coraz częściej do depriwacji środowiskowej (Rapaport, Kantor 1967), szczególnie dotkliwie odczuwanej przez dzieci (Eyken 1967). Dlatego badania nad wyobrażeniami, postawami wobec środowiska powinno poprzedzać każde planowania urbanistyczne. Należy jednak stwierdzić, że badania te nie znajdują jeszcze właściwego zastosowania w planowaniu miejskim. Przegląd amerykańskich miast dokonany przez S. i M. Southworth (1973) wykazał, że tylko w sześciu były prowadzone badania wyobrażeń przestrzeni miejskiej, a tylko w dwóch znalazły one praktyczne zastosowanie w planowaniu i rozbudowie miasta. Z powodzeniem zostały natomiast wykorzystane badania prowadzone przez B. Goodeya (1974a, 1974b) i D. Appleyarda (1969, 1970).

Również coraz bardziej jednostajne i podobne stają się drogi szybkiego ruchu i autostrady. Projektowaniem dróg z uwzględnieniem spe-

cyficznych potrzeb kierowców zajmował się także D. Appleyard, K. Lynch, J. Meyer (1964).

Trudności praktycznego wykorzystania badań wyobrażeń przestrzennych wynikają głównie z dominacji czynników ekonomicznych w polityce przestrzennej. Należy podkreślić z całą mocą, że badacze zajmujący się problemem wyobrażeń przestrzennych, nie roszczą sobie pretensji do wyparcia dotychczasowych czynników wpływających na planowanie. Nikt kto zajmuje się tą problematyką nie sądzi, tak jak to często sugerują przeciwnicy kierunku, że przeprowadzone badania wyobrażeń i preferencji powinny być jedynymi, czy choćby tylko dominującymi czynnikami planowania. Celem tych badań jest przede wszystkim uwzględnienie pierwiastka humanistycznego, jako ważnego, integralnego składnika wszelkich decyzji planistycznych, który powinien jedynie wnieść korekty do podejmowanych decyzji. Dlatego przedstawiona tu próba kompleksowego badania wyobrażeń znaleźć może zastosowanie jako uzupełniający czynnik w planowaniu urbanistycznym lub w polityce przestrzennego zagospodarowania.

Na badania przestrzennych wyobrażeń powinna też zwrócić baczną uwagę kartografia. Jak dotychczas kartografowie nie podjęli tego tematu. Jest sprawą oczywistą, że różne grupy ludności (wiekowe, zawodowe) mają różne wyobrażenia o otaczającej rzeczywistości. Przebadane wyobrażenia określonych grup społecznych powinny znaleźć odbicie w redakcji map, głównie planów miast i map turystycznych. Należałoby także zastanowić się nad możliwością opracowania map na potrzeby specjalnych grup użytkowników, np. kierowców samochodowych czy osób niewidomych. Osobom poruszającym się samochodami przestrzeń miejska jawi się zupełnie inaczej niż tym, którzy nie posługują się własnymi środkami lokomocji. Dla kierowców skróceniu ulega przestrzeń na obwodnicach, drogach szybkiego ruchu, a rozciągnięciu — w centrum miasta, z ulicami o jednym kierunku ruchu, zakazami wjazdu i parkowania. Powinno to znaleźć odbicie na planach redagowanych specjalnie dla tych użytkowników map. Uwzględnione powinny też być w redakcji kartograficznej charakterystyczne cechy wyobrażeń ujawnione na „mapach z pamięci”, a więc te, które wskazują na tendencję do ulepszania rzeczywistości oraz na dominację elementu liniowego w kształtowaniu wyobrażeń przestrzennych.

Podkreślić jeszcze raz należy interdyscyplinarny charakter badań i konieczność współpracy urbanistów, socjologów, psychologów oraz geografów. Tylko tak dobrany zespół badawczy może opracować kompleksowe i użyteczne badania uwzględniające wszystkie czynniki ludzkich postaw wobec środowiska.

Możliwości praktycznego wykorzystania badań dotyczących wyobra-

zeń o środowisku jest wiele, a świadomość potrzeby uwzględnienia tych badań wzrasta coraz bardziej. Praktyczne ich zastosowanie wiąże się jednak z przelaniem tradycyjnego spojrzenia na geografę i z wypracowaniem sposobu przekładania wyników badań nad wyobrażeniami na potrzeby praktyki.

## LITERATURA

- Anderson J., Tindall, M., 1972, *The concept of home range: new data for the study of territorial behavior*, Env. Design Research Assoc., 3.
- Appelton J., 1975, *The experience of landscape*, Wiley, London.
- Appleyard D., 1969, *City designers and the pluralistic city*, [w:] Rodwin L. (eds.), *Urban, growth and regional development*, M. I. H. Press, Cambridge Mass.
- 1970, *Notes on urban perception and knowledge*, [w:] Archea J., Estman C. (red.), E. D. R. A. 2: Proceedings of Second Ann. Env. Design Research Assoc. Conference, Hutchinson and Ross, Dowden.
- Appleyard D., Lynch K., Myer J., 1964, *The view from the road*, M. I. T. Press, Cambridge Mass.
- Ardrey R., 1967, *The territorial imperative*, Collins, London.
- Bartnicka M., 1986, *Percepcja przestrzeni miejskiej Warszawy na przykładzie dzielnicy Ochota*, Przegl. Geogr., 58, 1—2.
- Billings M. J., 1977, *In search of negativism: phenomenology and historical geography*, J. Hist. Geogr., 3 (tłum. pol., 1979, PZLG, 3).
- Blaut J. M., Stea D., 1969, *Place Learning*, Place Perception Research Report 4, Clark Univ.
- 1971, *Studies of geographic learning*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 61, 387—393.
- Boulding K. E., 1956, *The Image*, Univ. of Michigan Press, Ann. Arbor.
- Briggs R., 1973, *Urban cognitive distance*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and environment*, Edward Arnold, Chicago.
- Brookfield H. C., 1969, *On environment as perceived*, [w:] Board D., Charley R. J., Haggett P., Stoddart D. R. (red.), *Progress in Geogr.*, 1, Edward Arnold, London.
- Bunting T., Guelke L., 1979, *Behavioral and perception geography: critical approach*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 69.
- Burgess J. A., 1978, *Image and identity. A study of urban and regional perception with particular reference to Kingston upon Hull*, Occasional Papers in Geogr., 23, Univ. of Hull Press, Kingston upon Hull.
- Burton I., Kates R. W., Snead R., 1969, *The human ecology of coastal flood hazard in megalopolis*, Research Paper, 115, Chicago.
- Cassirer E., 1955, *The philosophy of symbolic forms*, Mythical thought, Yale Univ. Press, New Haven.
- Craik K. H., 1975, *Individual variations in landscape description*, [w:] Zube E. H., Brush R. O., Fabos J. G. (red.), *Landscape assessment*, Hutchinson and Ross, Dowden.
- Dardel E., 1952, *L'Homme et la Terre: nature de réalité géographique*, PUF, Paris.
- Davies W. K., 1966, *Latent migration potential and space preferences*, Professional Geogr., 18.

- Doherty J. M., 1968, *Residential preferences for urban environments in the United States*, Discussion Papers, 29, London School of Econ., London.
- 1969, *Developments in behavioral geography*, Discussion Papers, 35, London School of Econ., London.
- Domański B., 1983, *Badania regionalnych wyobrażeń i preferencji decydentów przemysłowych*, PZLG, 3.
- Domański B., Libura H., 1986, *Geograficzne badania wyobrażeń, postaw i preferencji*, Przegl. Geogr., 58.
- Downs R. M., 1970, *Geographic space perception. Past approaches and future prospects*, [w:] Board C., Chorley R. J., Hagget R., Staddort D. R. (red.), *Progress in Geogr.*, 2, Edward Arnold, London.
- Downs R. M., Stea D., 1973, *Image and environment: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- Dunbar G. S., 1961, *The popular regions of Virginia*, Univ. of Virginia, Newsletter, 38.
- Eyken V., 1967, *The pre-school years*, Panguin, Harmondsworth.
- Eyles J., 1985, *Senses of place*, Silverbook Press, Warrington.
- Firey W., 1945, *Sentiment and symbolism as ecological variables*, Amer. Sociological Rev., 10.
- 1960, *Man, mind and land*, The Free Press, Glencoe IU.
- Francescato D., Mebane W., 1973, *How citizens view two great cities: Milan and Rome*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and environment: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- Fried M., Gleicher P., 1961, *Some sources of residential satisfaction in an urban slum*, J. Amer. Inst. Plann., 27.
- Gilbert E. W., 1960, *The idea of the region*, Geography, 45.
- Gold J., 1974, *Communicating images of the environment*, Univ. of Birmingham, Occasional Paper, 29.
- 1980, *An introduction to behavioral geography*, Oxford.
- Golledge R. G., Briggs R., Demko R., 1969, *The configuration of distances in intraurban space*, Proceedings Assoc. Amer. Geogr., 1.
- Goodey B., 1968, *A pilot study of the geographic perception of North Dakota students*, Univ. of North Dakota Geogr., Research Report, 1.
- 1971, *Perception of the environment*, Occasional Paper, 17, Centre for Urban and Reg. Stud., Univ. of Birmingham.
- 1974a, *Regional and urban images in decision making and planning*, [w:] Reeds J., Newby P. (red.), *Behavioural perspectives in geography*, Middlesex Polytechnic Monographs in Geogr., 1.
- 1974b, *Images of place: essays on environmental perception, communications and education*, Occasional Paper, 30.
- Gould P., 1966, *On mental maps*, Discussion Paper, 9, Michigan Inter Univ. Community of Mathematical Geogr., Ann. Arbor.
- 1975, *People in information space: The mental maps and information surfaces of Sweden*, Lund Stud. in Geogr., Ser. B. Human Geogr., 42, The Royal Univ. of Lund, Lund.
- Gould P., Lafond N., 1979, *Mental maps and information surfaces in Quebec and Ontario*, Cah. Géogr. Québec, 23, 60.
- Gould P., Ola D., 1970, *The perception of residential desirability in the western region of Nigeria*, Env. Plann., 2.
- Gould P., White R., 1968, *The mental maps of British school leavers*, Reg. Stud., 2.
- Graham E., 1982, *Maps, metaphors and muddles*, The Professional Geogr., 34, 3.

- Grossman L., 1977, *Man — environment relationship in antropology and geography*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 67.
- Gulick J., 1963, *Images of an arab city*, J. Amer. Inst. Plann., 29.
- Haddon J., 1960, *A view of foreign lands*, Geography, 45.
- Hale R., 1971, *A map of vernacular regions in America*, Univ. of Minnesota.
- Hall E. T., 1978, *Ukryty wymiar*, PIW, Warszawa.
- Hallowell A. J., 1955, *Culture and experience*, Univ. of Pennsylvania Press, Philadelphia.
- Hart R. A., Moore G. T., 1973, *The Development of spatial cognition: a review*, Place Perception Report, 7, Clark. Univ., Worcester.
- Herbertson A. J., 1915, *Regional environment, heredity and consciousness*, Geogr. Teacher, 2.
- Hicks E. P., Beyer B. K., 1968, *Images of Africa*, Social Education, 32.
- Hurst M. E., 1972, *A geography of economic behavior*, Belmont (pol. tłum.: 1978, PZLG, 2).
- Jałowicki B., 1964, *Badania nad przestrzenią Wrocławia*, [w:] *Konferencja socjologów miasta*, IFiS PAN, Warszawa.
- 1980, *Człowiek w przestrzeni miasta*, Śląski Inst. Nauk., Katowice.
- Jay J., 1975, *The black country of Francis Brett Young*, Transactions of the Inst. of British Geogr., 66.
- Johnston D., 1971, *Mental maps: a view of Sabah*, Proceedings of the Sixth New Zealand Geography Conference, Christianchurch.
- Johnston R. J., 1972, *Activity spaces and residential preferences: some tests of the hypothesis of sectoral maps*, Economic Geography, 48.
- Jonge de, D., 1962, *Images of urban areas, their structure and psychological fundations*, J. Amer. Inst. Plann., 28.
- Jordan T. G., 1978, *Perceptual regions in Texas*, Geogr. Rev., 68.
- Karlin M., Coffman T. L., Walters G., 1969, *On the fading of social stereotypes. Studies in three generations of college students*, J. of Personality and Social Psychology, 13.
- Kates R. W., 1962, *Hazard and choice perception in flood plain management*, Dept. Geogr., Research Paper, 78, Univ. of Chicago, Chicago.
- Keeble D. E., 1971, *Employment mobility in Britain*, [w:] Chisholm M., Manners G., (red.) *Spatial policy problems of the British economy*, Univ. Press, Cambridge.
- 1980, *Industrial decline, regional policy and the urbanrural manufacturing shift in the United Kingdom*, Env. Plann. A, 12.
- Kirk W., 1961, *Historical geography and the concept of the behavioral environment*, [w:] Kuriyan G. (red.), Indian Geogr. J., Indian Geogr. Society, Madras.
- 1963, *Problems of Geography*, Geography, 48.
- Klein H. J., 1967, *The delimitation of the town center in the image of its citizens*, Urban Core and Inner City, Leiden.
- Kortus B., 1981, *Geografia przemysłu i jej aktualne problemy badawcze*, Przegl. Geogr., 53.
- Kruskal J. B., 1964, *Multidimensional scaling by optimizing goodness of fit to a non-metric hypothesis*, Psychometrica, 29.
- Ladd F. C., 1970, *Black youth view their environment: neighborhood maps*, Env. and Behavior, 2.
- Lanegran D., 1972, *The pioneers view of the frontier as presented in the regional novel „Giants in the Earth”*, [w:] Adams V. P., Helleiner F. M. (red.), International Geography Univ. Press, Toronto.
- Libura H., 1983, *Aspekty kartograficzne map wyobraźniowych*, PPK, 15.

- Lowenthal D., 1961, *Geography, experience and imagination: Towards a geographical epistemology*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 51.
- Lowenthal D., Prince H., 1964, *The English landscape*, Geogr. Rev., 54.
- 1965, *English landscape tastes*, Geogr. Rev., 55.
- 1976, *Transcendental experience*, [w:] Wapner S., Cohen S., Kaplan B. (red.), *Experiencing the environment*, Plenum Press, London.
- Lowenthal D., Riel M., 1972, *Publications in environmental perception*, Amer. Geogr. Society, New York.
- Lowrey R. A., 1973, *A method for analysing distance concept of urban residents*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and environment: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- Lucas R. C., 1963, *Wilderness perception and use: the example of the Boundary Waters Canoe Area*, Natural Resources J., 3.
- Lunden T., 1971, *Interaction across an open international boundary: Norway—Sweden, A sketch of a research project*, Stockholms Univ.
- Lynch K., 1960, *The Image of the city*, The M. I. T. Press, Cambridge Mass.
- 1973, *Some references to orientation*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.) *Image and environment: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- 1977, *Crowing up in cities*, Univ. Press, Cambridge Mass.
- Miller G., 1956, *The magical number seven plus or minus two*, Psychological Rev., 63.
- Moore G. T., 1973, *The development of environmental knowing: an overview of an interactional — constructivist theory and some data on within — individual developmental variations*, [w:] Canter D., Lee T. (red.), *Psychology and the built environment*, Architectural Press, London.
- Nowakowska M., 1975, *Psychologia ilościowa z elementami naukometrii*, PWN, Warszawa.
- Nowakowski S., 1934, *Geografia jako nauka i dzieje odkryć geograficznych*, Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- Nurek S., 1982, *Waloryzacja przestrzeni osiedlowych*, Univ. Śląski, Katowice.
- Ola D., 1968, *The perception of geographic space in Lagos and west states of Nigeria*, The Penn State Univ., Univ. Park.
- Orleans P., 1973, *Differential cognition of urban residents: effects of social scale on mapping*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and environments: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- Osgood C. D., Suci G. J., Tannenbaum P. H., 1957, *The measurement of meaning*, Univ. of Illinois Press, Urbana.
- Peterson J., 1916, *Illusions of direction orientation*, J. of Philosophy, Psychology and Scientific Methods, 13.
- Piaget J., Inhelder B., 1956, *The child's conception of space*, Routledge and Kegan Paul, London.
- Pióro Z., 1982, *Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Pocock D. C. D., 1975, *Durham: Images of a cathedral city*, Occasional Publications, 6, Univ. of Druham.
- (red.) 1981, *Humanitic geography and literature: essays on the experience of place*, Croom Helm, London.
- Pocock D. C. D., Hudson R., 1978, *Images of the urban environment*, The Macmillan Press Ltd, London.
- Porter P., Sanders R., 1974, *Shape in revealed mental maps*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 64.

- Rapaport A., Kantor A., 1967, *Complexity and ambiguity in environmental design*, Amer. Inst. Plann., 30.
- Relph E., 1970, *An enquiry into the relations between phenomenology and geography*, Canadian Geogr., 14.
- 1976, *The phenomenological foundations of geography*, Discussion Paper 21, Dept. Geogr., Univ. of Toronto, Toronto.
- Rieser R. L., 1977, *The territorial illusion and behavioural sink: critical notes on behavioural geography*, [w:] Peet R. (red.), *Radical geography*, Edward Arnold, Chicago.
- Robinson J. P., 1968, *Perceptual maps of the world*, Public Opinion Quarterly, 32.
- Saarinen T. F., 1966, *Perception of the drought hazard on the great plains*, Research Paper, 106, Univ. of Chicago, Chicago.
- 1969, *Perception of environment*, Resource Paper 5, Assoc. Amer. Geogr., Washington.
- 1973, *Students view of the world*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and environment: cognitive mapping and spatial behavior*, Edward Arnold, Chicago.
- Sauer C. O., 1925, *The morphology of landscape*, Publication 2 (2), Univ. of California.
- Simon H., 1957, *Models of man*, Wiley, New York.
- Sims J. H., Baumann D. D., 1972, *The Tornado Tread: coping styles of the North and South*, Science, 176.
- Słowacki J., 1952, *Zawisza Czarny, Dzieła wszystkie*, Ossolineum, Wrocław.
- Sommer R., 1969, *Personal space: The behavioral basis of design*, Prentice-Hall, New York.
- Sonnenfeld J., 1966, *Variable values in space and landscape: an enquiry into the nature of environmental necessity*, J. of Social Issues, 22.
- Southworth S., Southworth M., 1973, *Environmental quality in cities and regions*, Tn. Plann. Rev., 44.
- Spencer D., Lloyd J., 1974, *The small heath schools session: mental maps of rafter from home to school*, Working Paper, 24, Univ. of Birmingham.
- Spolton L., 1970, *The spirit of place: D. H. Lawrence and the East Midland*, East Midland Geogr., 5.
- Steinitz C., 1968, *Meaning and the congruence of urban form and activity*, J. Amer. Inst. Plann., 34.
- Stoltman J. P., 1980, *Mental maps: resources for teaching and learning*, Occasional Paper, 32, Geogr. Assoc., Sheffield.
- Strauss A., 1961, *Images of the American city*, The Free Press, Glencoe.
- 1968, *The American city: a source book of urban imagery*, Aldine, Chicago.
- Strauss A., Wohl R., 1958, *Symbolic representation and the urban milieu*, Amer. J. of Sociology, 63.
- Taylor M., 1977, *Corporate space preferences: a New Zealand example*, Env. Plann. A., 9.
- Taylor Z., 1980, *O społecznej geografii transportu*, Przegl. Geogr., 52.
- Tolman E., 1948, *Cognitive maps in rats and men*, Psychological Rev., 59.
- Trowbridge C. C., 1913, *On fundamental methods of orientation and imaginary maps*, Science, 38.
- Tuan Y. F., 1975, *Images and mental maps*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 65.
- Wallis A., 1964, *Opinie o miastach*, OBOP, Warszawa.
- Walmsley D. J., 1974, *Positivism and phenomenology in human geography*, Canadian Geogr., 27 (tłum. pol.: 1973, PZLG, 3).



- White R. R., 1967, *The measurement of spatial perception*, Univ. of Bristol, Seminar Papers Series A, 8.
- Wohlwill J. F., 1973, *The environment is not in the head*, Env. Design Research Assoc., 2—4.
- Wohlwill J. F., Kohn I., 1976, *Dimensionalizing the environmental manifold*, [w:] Wapner S. (red.), *Experiencing the environment*, Plenum Press, London.
- Wolpert J., 1964, *The decision process in a spatial context*, Ann. Assoc. Amer., 54.
- 1965, *Behavioral aspects of the decision to migrate*, Papers and Proceedings of the Reg. Sci. Assoc., 15.
- Wright K. J., 1947, *Terrae incognitae: the place of the imagination in geography*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 37.
- Young M., Willmet P., 1969, *Family and kinship in East London*, Pelican.
- Zelinsky W., 1980, *North America's vernacular regions*, Ann. Assoc. Amer. Geogr., 70.

## GEOGRAPHICAL IMAGES: THE CASE OF SANOK

### Summary

Dealing with geographical space means dealing with how this space is perceived. The boundaries of this interdisciplinary studies, ranging from the microscale of personal space to the macroscale of our planet, are flexible. The subject of this research, which was carried out in township of Sanok, is urban environmental images. Studies in perception geography offer wide possibilities of practical applications. Conclusions drawn from the general analysis of composition and orientation of "maps in the head" may be used to design actual maps such as tourist city maps.

The principal goal of this work was to learn the structure of spatial images, that inhabitants of a town have with regard to their town. An additional goal of this work was to develop a research program which would account for all aspects of geographic images. Earlier studies of geographical images focussed either on physical structure, emotional attitudes, or residential location preferences. This work, which is both theoretical and practical, tries to deal with all three approaches.

The first chapter reviews the origins of perception geography, its interdisciplinary nature, its place among the geographical sciences, major research themes and present-day perspectives.

The second chapter discusses residential desirability preferences. These preferences, following the methodology proposed by Peter Gould, measure attitudes towards given locations. This methodology ignores relations between preferences and space images, a relation which this paper tries to account for with the help of factor analysis and multidimensional scaling.

The third and fourth chapters discuss the physical and emotional structure of images. The physical structure of images is dealt with Kevin Lynch's method. The emotional structure of geographical images is studied through the semantic differential method. To use this method, the scales of measurement were standardized so as to express the two dimensions which determine semantic location space. These two dimensions are social dynamics and evaluation of the natural environment.

*Translated by the author*

## ИССЛЕДОВАНИЕ ГЕОГРАФИЧЕСКИХ ПРЕДСТАВЛЕНИЙ НА ПРИМЕРЕ ЖИТЕЛЕЙ САНОКА

### Резюме

Везде, где учитываем земное пространство, т. е. географическую среду, перед нами предстаёт проблема восприятия этой среды, а тем самым географических представлений о среде. Науки, занимающиеся этой проблемой, создают общее, межотраслевое поле исследований. Пределы этого поля точно не обозначены и они изменяются в зависимости от масштаба предпринимавшегося исследования: от микромасштаба, т. е. пространства индивидуума, к макромасштабу, т. е. всего земного шара. Предметом исследований было выявление и изучение представлений в масштабе городской среды. Исследования в этой области перцепционной географии кажутся быть самым актуальным направлением, обещающим широкие возможности их практического применения. Исследования проводились в городе Санок.

Познавательная цель исследований заключалась в установлении и определении структуры пространственных представлений жителей о своём городе. Определение элементов представления городского пространства может найти — и во многих случаях находит — практическое применение при решении градостроительных проблем, интересных прежде всего для специалистов, работающих над расширением и пространственным благоустройством городов. Кроме того выводы из общего анализа композиции и ориентации „воссозданных по памяти карт” могут быть использованы при проектировании конкретных карт, осойбенно туристских планов города.

Одновременно работа преследовала и другую цель: разработку комплекса исследований, который учитывал бы все аспекты представлений о пространстве географической среды в определённом масштабе. Предпринимавшиеся доселе исследования представлений о географической среде сосредоточивались главным образом лишь на одном аспекте этих представлений, а именно: или на наблюдаемых элементах физической структуры, или на эмоциональном отношении к среде, порождающем определённые ощущения и позиции, или же на жилищных предпочтениях. Настоящая работа учитывает все эти аспекты, так как с точки зрения представлений о среде все они кажутся существенными.

Работа состоит из двух частей: теоретической и эмпирической. Теоретическая часть (глава первая) — это критический обзор избранной литературы по перцепционной географии. Здесь обсуждается генезис перцепционной географии, её межотраслевый характер, место среди других географических наук, главные исследовательские темы, а также перспективы развития.

Эмпирическая часть работы (главы вторая, третья и четвёртая) содержит обсуждение применявшихся методов исследований и анализ полученных результатов, касающихся географических представлений.

Глава вторая посвящена проблеме жилищных предпочтений. Жилищные предпочтения часто подвергаются исследованиям в масштабе больше, чем город. Они важный элемент изучения эмоционального отношения к данному месту. Все исследования этого типа ограничиваются определением предпочтений по методу Питере Гоулда, без учёта зависимостей

между выявленными предпочтениями и представлениями о пространстве. Поэтому в этой главе предпринимается попытка более комплексных исследований, которые бы учитывали взаимосвязи предпочтений и представлений, создавая тем самым основы более полной интерпретации полученных картин предпочтений. Применяя факторный анализ и многомерное градуирование к данным полученным из анкет, обозначена величина перцепционного пространства и на этой основе проведено разделение воеводств на районы предпочтений.

Глава третья и четвёртая посвящены физической и эмоциональной структуре представлений о пространстве. Исследования физической структуры представлений проводились методом предложенным Кевином Лынча и пополнены анализом общей композиции „карт по памяти”. Эмоциональные аспекты представлений исследовались методом семантического дифференциала. Для этого была проведена стандартизация шкал, которая показала, что конотационное значение места можно исследовать по крайней мере в двух независимых измерениях, определяющих семантическое пространство места, т. е. в измерении социального динамизма и в измерении ценности природной среды.

Существует много возможностей практического использования исследований по представлениям о среде и ширится сознание их необходимости. Однако практическое применение таких исследований связано с преодолением традиционного взгляда на географию.

*Перевела: Е. Яворска*

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1988. Nakł.: 400 egz. Objętość:  
ark. wyd. 5,90; ark. druk. 5,75; ark. A<sub>1</sub> — 8. Papier druk. sat. kl. III, 80 g, B-1. Oddano do  
składania 1987.11.20. Podpisano do druku 1988.04.06. Druk ukończono w kwietniu 1988. Wro-  
cławska Drukarnia Naukowa. Zam. 571/87. K-13. Cena zł 100,—

<http://rcin.org.pl>

**WYDAWNICTWA IGiPZ PAN  
VARIA**

**Bibliografia geografii polskiej 1982, 1986, s. 409, zł 600,—**

**Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich 1984, 1985, 1986, s. 111, zł 250,—**

**Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce Zeszyt 5. Wieloarkuszowe mapy topograficzne Polski 1576-1870, 1984, cz. 1 s. 109, cz. 2 tab. 220, zł 3500,—**

**Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten-Czap-  
skiego i w innych zbiorach. Oprac. W. Kret, 1978, s. 164, 37 map, zł 140,—**

WYKAZ ZESZYTÓW DOKUMENTACJI GEOGRAFICZNEJ  
za ostatnie lata

1986

- 1 K. OSTASZEWSKA — Zastosowanie modeli matematycznych do przewidywania zmian rozmieszczenia ludności Polski, s. 74, zł 80,—
- 2 Z. MIKULSKI (red.) — Niektóre problemy metodologiczne hydrologii, s. 73, zł 80,—
- 3 T. KOZŁOWSKA-SZCZĘSNA (red.) — Wyniki badań bioklimatu Polski. Cz. I, s. 92, zł 80,—
- 4 M. ROŚCISZEWSKI, Z. SIEMEK (red.) — Współczesne problemy światowych procesów rozwoju, s. 96, zł 80,—
- 5 J. SZUPRYCZYŃSKI (red.) — Zbiornik Włocławski — niektóre problemy z geografii fizycznej, s. 107, zł 80,—
- 6 A. JELONEK — Ruch naturalny ludności w Polsce w latach 1948—1984, s. 72, zł 80,—

1987

- 1 A. WERWICKI — Geografia usług makroregionu funkcjonalnego Warszawy, s. 93, zł 90,—
- 2 K. PUCHALSKI — Atrakcyjność społeczno-gospodarcza jako czynnik rozwoju miasta (na przykładzie miast regionu Warszawy), s. 92, zł 90,—
- 3 A. BREYMEYER (red.) — Lasy iglaste na obszarze Polski, s. 111, zł 90,—
- 4 S. ŻUREK — Złoża torfowe Polski na tle stref torfowych Europy, s. 83, zł 90,—
- 5 M. KUPISZEWSKI — Pomiar migracji w prognozowaniu i modelowaniu zmian rozmieszczenia i struktury ludności, s. 78, zł 90,—
- 6 J. DĘBSKI — Założenia i realizacja planu przestrzennego zagospodarowania Polski w latach 1971—1985, s. 92, zł 90,—

1988

- 1 H. LIBURA — Badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka, s. 90, zł 100,—
- 2 J. KOSTROWICKI (red.) — Wybrane zagadnienia z geografii rolnictwa (w druku).
- 3 I. DYNOWSKA (red.) — Antropogeniczne uwarunkowania zmian odpływu i reżimu rzek w różnych regionach Polski (w druku).
- 4 J. MALCZEWSKI — Przestrzenna organizacja systemu placówek podstawowej ochrony zdrowia (na przykładzie dzielnicy Warszawa-Wola), (w druku).
- 5-6 L. KASPRZAK — Dyferencjacja mechanizmów formowania stref marginalnych faz leszczyńskiej i poznańskiej ostatniego zlodowacenia na Nizinie Wielkopolskiej (w druku).